ŻYCIE RADOMSKIE

„Życie Warszawy" pismo codzienne istnieje od 1944 roku

NR 260 R PIĄTEK, 4 LISTOPADA 1977 R. CENA 1 ZŁ

60-lecie Rewolucji Październikowej

Zakończenie uroczystego posiedzenia KC KPZR, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR

Orędzia „Do narodu radzieckiego" i „Do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata"

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP, Władysław Knycpel pisze: W czwartek w południe na Kremlu zakończyło się uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR poświęcone 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich 15 republik radzieckich, weterani Rewolucji i wojny domowej, bohaterowie Wielkiej Wojny Narodowej, przodujący robotnicy i rolnicy, przedstawiciele nauki i kultury oraz radzieckich sił zbrojnych.

Obecne były 123 delegacje ze 104 krajów, w tym delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem na czele.

Uczestnicy uroczystego posiedzenia gorąco powitali sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa oraz innych przywódców partii i państwa radzieckiego.

Na posiedzeniu przemówienia powitalne wygłosili przewodniczący kilkunastu zagranicznych delegacji, które przybyły do Moskwy na obchody 60-lecia Rewolucji Październikowej.

Podkreślali oni historyczne przełomowe znaczenie Rewolucji Październikowej — głównego wydarzenia stulecia — dla całej ludzkości. Wskazywali na decydującą rolę leninowskiej partii komunistów w uczynieniu z obecnego stulecia epoki postępu i socjalizmu, historycznych zwycięstw proletariatu. Akcentowano uniwersalne znaczenie idei Października i doświadczeń ZSRR w budowie socjalizmu dla całego ruchu komunistycznego i robotniczego. Podkreślano doniosłą wagę internacjonalizmu proletariackiego w walce o budowę nowego świata oraz czołową rolę Kraju Rad w dążeniu do postępu społecznego i pokoju.

Mówcy poświęcali wiele uwagi zasadniczym przemianom jakie się dokonały w Związku Radzieckim w ciągu minionych 60 lat — w gospodarce, życiu społeczno-politycznym, kulturze, poziomie życia narodu radzieckiego. Podkreślano także znaczenie uchwalonej niedawno nowej Konstytucji ZSRR dla pogłębienia demokracji socjalistycznej.

Mówcy nawiązywali również do referatu Leonida Breżniewa, m. in. do zawartych w nim propozycji porozumienia na temat jednoczesnego zaprzestania przez wszystkie państwa produkcji broni jądrowej oraz równoległego z zakazem na określony czas wszystkich prób z bronią jądrową ogłoszenia również moratorium na eksplozje jądrowe dla celów pokojowych. Wskazywano, że propozycje te dowodzą niezmienności leninowskich zasad pokojowej polityki zagranicznej ZSRR i konsekwencji w dążeniu do powszechnego i całkowitego rozbrojenia i umocnienia pokoju na całym świecie.

Przedstawiciele partii komunistycznych krajów kapitalistycznych mówili m. in. o walce ludzi pracy przeciwko następstwom kryzysu gospodarczego

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Orędzie do narodu radzieckiego oraz Orędzie do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata — str. 4

Pokój — idea Wielkiego Października

(P) Referat Leonida Breżniewa wygłoszony na wspólnym posiedzeniu KC KPZR, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR został z uwagą przyjęty na całym świecie. Zawiera on bowiem zarówno ocenę osiągnięć społeczeństwa i państwa radzieckiego w ciągu sześćdziesięciu lat, jakie minęły od zwycięstwa Rewolucji Październikowej, jak i analizę procesów, które dokonały się w tym czasie na świecie. Rewolucja Październikowa, jak stwierdził Leonid Breżniew, była bowiem wydarzeniem otwierającym nową epokę historyczną i nadającym kierunek przemianom, których świadkami jesteśmy również dzisiaj.

Świadomość przełomowego znaczenia Rewolucji towarzyszyła już przed sześćdziesięciu laty jej przywódcom i uczestnikom. Włodzimierz Lenin, teoretyk i wódz Rewolucji, przewidział jej konsekwencje dla przyszłości państwa radzieckiego i całego świata. Dzisiaj, po sześćdziesięciu latach, stwierdzenia Lenina nie tylko zachowały wartość teoretyczną, ale znajdują potwierdzenie w praktyce. Ogromny awans Związku Radzieckiego w świecie a przede wszystkim jego wewnętrzna siła, to, jak mówił Leonid Breżniew, najlepsza miara znaczenia Października. A są to przecież sukcesy osiągnięte w warunkach walki — pomimo strat wojennych i ataków ze strony przeciwników klasowych.

Zwycięstwo idei rewolucyjnej, w 1917 roku i później, w latach budowania społeczeństwa socjalistycznego, było dowodem, że jest możliwe stworzenie sprawiedliwego ładu społecznego. Doświadczenia Związku Radzieckiego, który jako pierwsze państwo na świecie zbudował nowy ustrój oparty na sprawiedliwości, okazały się cenną inspiracją dla komunistów innych krajów. Tych, które jak Polska i cała wspólnota socjalistyczna, dokonały rewolucyjnych przeobrażeń i tych, które pójdą w przyszłości tą samą drogą. Na tym polega uniwersalna wartość idei Października, której nie umniejsza specyfika warunków wewnętrznych poszczególnych krajów.

Rewolucja Październikowa oznaczała nie tylko początek

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Od 5 bm. w Katowicach

VIII Ogólnopolski Festiwal Dramaturgii Rosyjskiej i Radzieckiej

Informacja własna

(P) W sobotę, 5 bm., występ gościnny Teatru im. Leninowskiego Komsomołu z Moskwy zapoczątkuje na scenie Teatru Śląskiego w Katowicach kolejny przegląd przedstawień sztuk rosyjskich i radzieckich. Moskiewscy goście zaprezentują śląskiej widowni dramat B. Wasiliewa, zatytułowany „W spiskach nie figuruje". Następnego wieczoru, w niedzielę, odbędzie się oficjalna inauguracja Festiwalu i spektakl „Barbarzyńców" Gorkiego w realizacji Aleksandra Bardiniego z warszawskiego Teatru Powszechnego.

Do 15 bm. festiwalowa widownia obejrzy m.in.: „Trzy siostry" Czechowa (Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego w Katowicach), „Wywiad w Buenos Aires" Borowika (Teatr Wybrzeże z Gdańska), „Letnie przechadzki" Sałtyńskiego (Teatr Dramatyczny z Wałbrzycha), „Letników" Gorkiego (Teatr Nowy z Poznania), „Opowieść sceniczną o Aleksandrze Błoku" Sztejna (Teatr Współczesny im. E. Wiercińskiego z Wrocławia), „Matkę" Gorkiego (Teatr im. W. Horzycy z Torunia), „Staroświecką komedię" Arbuzowa (Teatr Nowy z Warszawy), „Protokół pewnego zebrania" Gelmana (Teatr na Woli z Warszawy) oraz najnowszą premierę stołecznego Teatru Współczesnego „Największą świętość" Druce'a.

W ramach tegorocznego Festiwalu Dramaturgii Rosyjskiej i Radzieckiej odbędzie się m.in. sesja wyjazdowa Klubu Krytyki Teatralnej SDP oraz inne imprezy towarzyszące. **(PA)**

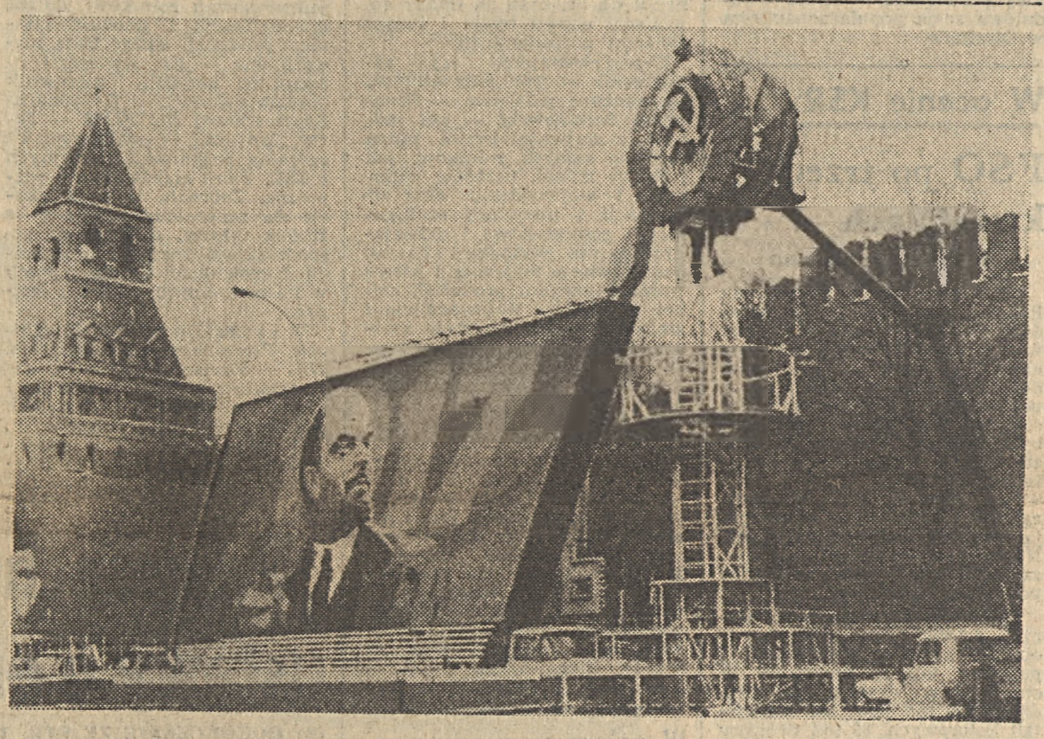

(P) Na Placu Czerwonym w Moskwie trwają przygotowania do uroczystości związanych z 60 rocznicą Rewolucji Październikowej. CAF — Unifax

Powszechny rezonans społeczny ustawy o emeryturach dla rolników

Wypowiedzi zasłużonych działaczy ruchu robotniczego

(P) Uchwalenie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin — aktu o tak doniosłym znaczeniu dla rolników i całej wsi — wywołuje powszechny rezonans społeczny.

We wszystkich środowiskach podkreśla się historyczne znaczenie tej ustawy, która jest dobitnym przejawem sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz konkretnym dowodem troski naszego socjalistycznego państwa o zapewnienie coraz lepszych warunków bytu wszystkim ludziom pracy w naszym kraju.

Ustawa ta, stanowiąca wielki krok naprzód w zacieraniu różnic między miastem i wsią jest zarazem — co podkreślili działacze ruchu robotniczego oraz pracownicy zakładów przemysłowych w rozmowach z dziennikarzami PAP — wyrazem uznania dla wkładu rolników w budowę i umacnianie naszego ludowego państwa. Wpłynie ona równocześnie na szybszy rozwój rolnictwa, które decyduje przecież o coraz lepszym zaspokojeniu potrzeb żywnościowych całego społeczeństwa.

Zasłużony działacz robotniczy z Zawiercia — Piotr Kowalczyk, który w okresie międzywojennym współdziałał na tym terenie z Niezależną Partią Chłopską, powiedział:

„— Ustawa sejmowa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników rozwiązuje niezwykle ważny problem polskiej wsi. Moim zdaniem, jest to dokument, który będzie miał doniosłe znaczenie dla przyszłości naszego rolnictwa, dla stopniowego przechodzenia na nowoczesne metody gospodarowania. Umacnia on sojusz robotniczo-chłopski, a równocześnie zachęca rolników do ulepszania metod pracy. Obser-

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

ŻYCIE w gminie

Partyjne działanie

(P) Gmina Lesznowola. Kilkanaście kilometrów od centrum Warszawy w kierunku Piaseczna. Powierzchnia 70 km kw, ok. 8 tys. mieszkańców, 280 członków partii. W Lesznowoli I sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR jest Jan Miazga:

— Jeśli mam być szczery, to wolałbym żebyście przyjechali za tydzień lub dwa. Wtedy mógłbym powiedzieć trochę o tym, co już zrobiliśmy od IX Plenum, a nie co mamy zamiar. Wiecie, jak to jest z zamiarami, raz się uda, raz nie.

— Do tej pory raczej się udawało.

— A co, ktoś wam w Warszawie mówił o Lesznowoli?

— Mówili, że to jedna z najlepszych podstołecznych gmin.

— Gleby mamy dobre, znacznie lepsze niż przeciętnie w województwie. Pod warzywa, wczesne ziemniaki, buraki cukrowe. Szkoda tej ziemi dla żyta i owsa. Postanowiliśmy, że musimy wydrzeć dobrą glebę dla warzyw, żeby gmina też miała swoją specjalizację i to najbardziej potrzebną Warszawie.

— A o jakie warzywa chodzi, na razie w Lesznowoli strasznie dużo kapusty.

— No właśnie, a powinny być kalafiory, cebula, rzodkiewka, burak ćwikłowy i jeszcze więcej buraków cukrowych. Mówiłem, że musimy zmienić strukturę upraw.

— Wyższa efektywność, czy tak? Widzę, że już jesteśmy przy tematyce IX Plenum.

— Słuchałem przemówienia tow. Gierka na Plenum. Potem jeszcze raz przeczytałem w gazecie i pomyślałem, że wszystko jasne, że nie czekając na plan pracy instancji warszawskiej trzeba robić, co do nas należy. Zaraz po Plenum zwołaliśmy zebranie w naszym największym gospodarstwie, Państwowym Kombinacie Ogrodniczym — Mysiadło. Towarzysze mówili, co mają zamiar robić, by zwiększyć dostawy warzyw dla stolicy. Jak tylko skończy się kampania sprawozdawczo-wyborcza będziemy robili następne zebrania w innych gospodarstwach uspołecznionych i we wsiach. Musimy się jeszcze porozumieć z ZSL. Mam tu zaproszenie na plenarne posiedzenie organizacji gminnej ZSL, poświęcone zadaniom wynikającym z IX Plenum KC PZPR. Nasza organizacja partyjna liczy 280 członków, ZSL-owska

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

(P) IMiGW przewiduje dziś w Warszawie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu lub mżawki. Temp. maks. ok. 11 st. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne, południowe i południowo-zachodnie. (PAP)

KALENDARIUM

● *Piątek jest 308 dniem 1977 r. Do końca roku pozostało 57 dni, w tym 48 dni roboczych.*

● *Słońce wzeszło dziś o godz. 6.36, a zajdzie o godz. 16.02. Wschód Księżyca godz. 23.13, zachód godz. 12.51. Piątek będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 7 godzin i 14 minut.*

● *Imieniny obchodzą Karol i Olgierd.* **(J. L.)**

Polska delegacja partyjno-państwowa na czele z Edwardem Gierkiem w Wilnie

Edward Gierek i I sekretarz KC KPL Petras Griszkawiczius podczas powitania na lotnisku w Wilnie. CAF — Łokaj — Telefoto

WILNO (PAP). Uczestnicząca w obchodach 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na czele z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem przybyła w czwartek wieczorem do stolicy Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — Wilna.

Na lotnisku wileńskim delegację polską witali: I sekretarz KC Komunistycznej Partii Litwy — Petras Griszkawiczius, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej SRR — Antanas Barkauskas, przewodniczący Rady Ministrów Litewskiej SRR — Jozas Maniuszis, sekretarz KC, ministrowie, przedstawiciele społeczeństwa Wilna, młodzież. (P)

Uroczystości w kraju na cześć Wielkiego Października

(P) Polskie społeczeństwo uroczyście obchodzi 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W miastach i wsiach, w zakładach pracy i instytucjach, w domach kultury i świetlicach odbywają się akademie, zebrania, wieczornice poświęcone temu epokowemu wydarzeniu.

Podkreśla się na nich, że z Wielkim Październikiem wiążą się główne etapy współczesnych dziejów naszego narodu: odzyskanie niepodległości w 1918 r., wyzwolenie spod okupacji hi-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

5 listopada, godz. 16.55

Akademia z okazji 60 rocznicy Rewolucji w TV i radiu

(P) 5 listopada o godzinie 16.55 Telewizja Polska w programie 1 (w kolorze) oraz Polskie Radio w programie 1 przeprowadzą bezpośrednią transmisję z Teatru Wielkiego w Warszawie z uroczystej akademii z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Spotkanie SALT

GENEWA (PAP). W czwartek odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (P)

Dziś 8 stron

„Metanobakterie" — najstarsza forma życia na naszej planecie

Odkrycie amerykańskich uczonych

NOWY JORK (PAP) Agencje prasowe przyniosły sensacyjną wiadomość o odkryciu przez zespół naukowców uniwersytetu Illinois nowej formy życia — organizmu wielkości mikroskopijnej, nazwanego „metanobakterią". Przypuszcza się, że jest to najstarsza forma życia na naszej planecie. O odkryciu tym zakomunikowała w środę Krajowa Fundacja Nauk (NSF) oraz Amerykańska Agencja d/s Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), która finansowała badania.

Odkrycie to niewątpliwie wywoła poruszenie w kołach naukowych świata. Dotychczas organizmy żywe dzielono na dwie podstawowe grupy — zwierzęta i rośliny, stanowiące wyższą formę życia oraz bakterie, będące jego niższą formą.

Zespół naukowców kierowany przez dr Carla Woese, dr Ralpha Wolfe i dr George Foxa odkrył — analizując struktury genetyczne — nowy organizm, dotychczas zaliczany do bakterii. Badania wykazały że „metanobakteria" egzystuje bez tlenu i produkuje metan. Odżywia się zaś wodorem i dwutlenkiem węgla. Dr Woese oświadczył, że nowo odkryty organizm nie może być już zaliczany do typowej rodziny bakterii i stanowi trzecią formę życia na naszej planecie. Zdaniem Woese, ten typ organizmu wykształcił się prawdopodobnie w czasie pierwszego miliarda w liczących sobie 4,6 miliarda lat dziejach Ziemi. Zdolność „metanobakterii" do egzystowania bez tlenu w temperaturach wyższych niż 77 st. C. oznacza, iż mogła ona istnieć w okresie, gdy na kuli ziemskiej panowała wysoka temperatura, a atmosfera składała się z wodoru i dwutlenku węgla.

Zdaniem naukowców amerykańskich odkrycie nowego organizmu rzuci więcej światła na teorię ewolucji. Tradycyjna teoria ewolucji opiera się głównie na hipotezie, że życie na Ziemi wywodzi się od wspólnego „przodka", prawdopodobnie od prostej komórki. Organizm produkujący metan może być wczesnym stadium owego wspólnego przodka, starszym nawet od bakterii. (P)

Inauguracja XXXI Dni Filmu Radzieckiego w woj. radomskim

Informacja własna

(R) 3 bm. rozpoczęły się w woj. radomskim XXXI Dni Filmu Radzieckiego, które trwać będą do końca bm. W czasie DFR w 45 kinach w woj. radomskim wyświetlonych zostanie kilkadziesiąt filmów produkcji radzieckiej. Repertuar kinowy został tak przygotowany, aby mógł zainteresować jak najszersze kręgi społeczeństwa.

Obok projekcji w kinach organizowane będą specjalne, tematyczne pokazy filmowe w placówkach kulturalno-oświatowych. Ich organizacją zajęły się filmoteki rejonowe okręgowego przedsiębiorstwa rozpowszechniania filmów w Radomiu i Grójcu, wspólnie z kierownictwami wspomnianych placówek.

W uroczystej inauguracji XXXI Dni Filmu Radzieckiego, która odbyła się 3 bm. w kinie „Hel" w Radomiu uczestniczyli członkowie kierownictwa wojewódzkiej instancji partyjnej z sekretarzem KW PZPR w Radomiu — Krystyną Firmanty i wojewódzkich władz administracyjnych z wicewojewodą radomskim — Eugeniuszem Jędrzejewskim. Po części oficjalnej wyświetlony został dramat psychologiczny „Szli żołnierze" reż. Leonida Bykowa, przedstawiający jeden z epizodów ostatniej wojny. **(tmz)**

Trzęsienie ziemi w Bułgarii

Największe straty w pobliżu Welingradu

SOFIA (PAP). Korespondent PAP, Maciej Pędzich, pisze: 3 bm. w kilka godzin po drugim już w tym roku trzęsieniu ziemi w Bułgarii, znalazłem się w niewielkim miasteczku Welingrad, położonym w północnych Rodopach i oddalonym od Sofii o ok. 100 km w prostej linii. Tuż obok — w wiosce Werendoł, na głębokości 30—35 km pod skorupą Ziemi znajdowało się epicentrum czwartkowego trzęsienia ziemi. Tam też i w pobliskim Welingradzie odnotowano największe straty materialne. Szczęśliwie jednak nie ma ofiar w ludziach.

O tym, co się tu działo w czwartkowy poranek, świadczy choćby droga wiodąca przez góry z Pazardżiku do Welingradu. Spadające głazy, rozbite na asfalcie, utrudniają przejazd. Tuż obok wiedzie linia kolejowa, na razie nieprzejezdna z powodu uszkodzeń. Od rana tory naprawiają ekipy kolejarzy.

W samym Welingradzie panuje już spokój, choć to tylko wrażenie pozorne. Ludzie wciąż jeszcze wytrąceni są z równowagi. Dudnienie i kołysanie ziemi wyrwało ich ze snu o godz. 4.23. Na około 20 minut przerwany został dopływ energii elektrycznej. W ciemnościach uciekali z domów na ulice, by spędzić tu czas do rana. Te dwie godziny — to jeszcze 14 dalszych, słabszych już wstrząsów ziemi.

Wiele ludzi niestety nie może już wrócić do swych domów. Niszczycielska sejsmiczna fala największe szkody wyrządziła w dzielnicy zwanej

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Z KRAJU • Z KRAJU • Z KRAJU • Z KRAJU • Z KRAJU • Z KRAJU • Z KRAJU

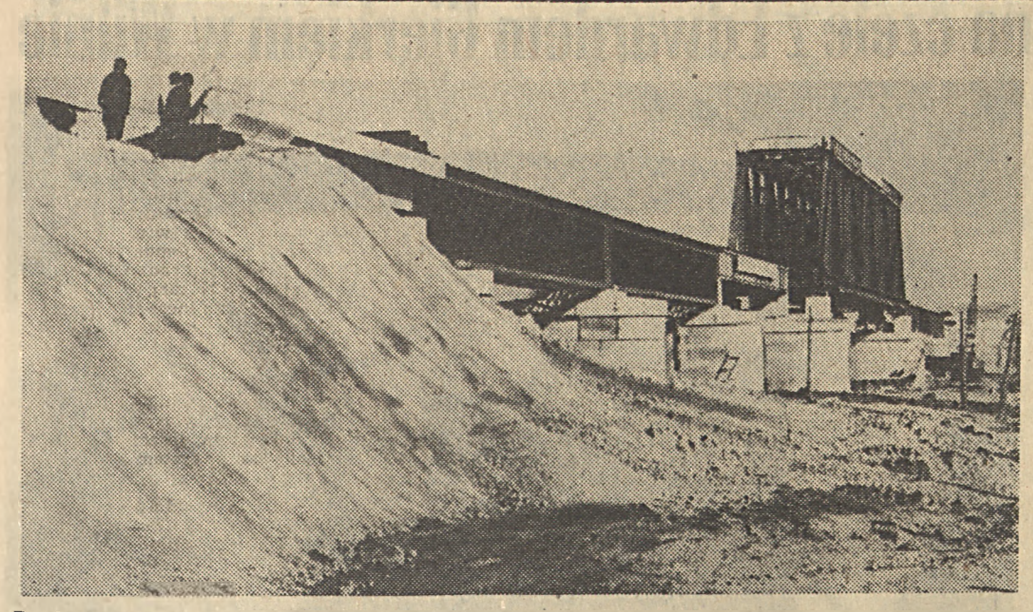

Budowa *odcinka Hrubieszów Graniczny — most na Bugu linii hutniczo-siarkowej. Oto budowa mostu na Bugu. 6 listopada pierwszy pociąg przejedzie tędy szerokim torem.* CAF — Jaśkiewicz

Uroczystości w kraju na cześć Wielkiego Października

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

tlerowskiej oraz wkroczenie Polski na drogę socjalizmu.

Manifestacja społeczeństwa województwa katowickiego

Wielotysięczna rzesza przedstawicieli społeczeństwa woj. katowickiego zgromadziła się 3 bm. na manifestacji z okazji 60-lecia Rewolucji Październikowej. W wojewódzkiej hali widowiskowo-sportowej zasiedli górnicy, hutnicy, przodujący reprezentanci kolektywów robotniczych oraz wszystkich środowisk Śląska i Zagłębia, zasłużeni działacze rewolucyjnego ruchu robotniczego, weterani walk o społeczne i narodowe wyzwolenie, aktyw TPP-R, młodzież. Serdecznie powitano gości radzieckich — m. in. specjalistów pracujących w hucie „Katowice".

Zabierając głos członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień stwierdził, iż klasa robotnicza i całe społeczeństwo woj. katowickiego łączy się w tych dniach z uczuciami ludzi pracy kraju zwycięskiej rewolucji, z uczuciami wszystkich postępowych sił, dla których historyczne dzieło Października — realnie istniejący socjalizm — jest dumą, otuchą i drogowskazem.

Mówca poinformował zgromadzonych, że egzekutywa KW PZPR w Katowicach wystąpiła z wnioskiem, który zyskał akceptację Edwarda Gierka — o wzniesienie w rejonie huty „Katowice" Pomnika Polsko-Radzieckiego Braterstwa. Upamiętni on na zawsze wspólny trud jej budowniczych i świadczyć będzie o tym, że nie ma tak trudnych przedsięwzięć, których nie bylibyśmy w stanie zrealizować, jednocząc siły obu bratnich krajów.

Siedmiu przodującym miejskim i zakładowym instancjom partyjnym oraz zarządowi wojewódzkiemu ZSMP wręczono sztandary organizacyjne. 250 wyróżniających się młodych robotników, techników i inżynierów, rolników, pracowników nauki i studentów wyższych uczelni regionu otrzymało legitymacje kandydackie PZPR.

Do ludzi pracy zaprzyjaźnionego z woj. katowickim obwodu donieckiego, uczestnicy uroczystości wystosowali list z gorącymi pozdrowieniami.

Spotkanie z weteranami polskiego ruchu robotniczego

W Poznaniu, Opolu, Zielonej Górze i w Skierniewicach odbyły się uroczyste spotkania z Polakami — uczestnikami wielkiej rewolucji, z weteranami polskiego ruchu robotniczego.

Doniosłym akcentem tych spotkań jest odczytanie listu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka skierowanego do weteranów ruchu robotniczego. W czasie spotkań dzielą się oni swoimi wspomnieniami z udziału w wielkiej rewolucji, z działalności w umacnianiu pierwszej na świecie władzy robotników i chłopów. Mówią także o bliskich więzach, które w latach międzywojennych łączyły polskich i radzieckich komunistów, a które utrwaliła wspólnie przelana krew w walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

Za swoje zasługi weterani otrzymują najwyższe odznaczenia państwowe.

Sesje i konferencje naukowe

„Wielki Październik a drogi rozwoju socjalizmu" są tematem rozpoczętej 3 bm. w Lublinie dwudniowej sesji naukowej. Obok historyków polskich uczestniczą w niej naukowcy z ZSRR, Czechosłowacji i Węgier.

W Chełmie — mieście manifestu PKWN — odbyło się sympozjum naukowe poświęcone problemom pokojowej polityki Kraju Rad oraz leninowskiej koncepcji współpracy państw o odmiennych ustrojach społecznych. Podobnym zagadnieniom poświęcona była konferencja naukowa w Szczecinie.

„Film radziecki — sztuka i ideologia" był 3 bm. tematem sesji filmoznawczej we Wrocławiu. Wzięli w niej udział działacze kultury, a także przedstawiciele największych zakładów przemysłowych Wrocławia. Uczestnicy sesji obejrzeli projekcję sławnych filmów kinematografii radzieckiej, m. in. „Kalina czerwona" i „Opowieść o komuniście". Literaturze radzieckiej poświęcona została dwudniowa sesja popularnonaukowa w Olsztynie.

Wystawa „Za naszą i waszą wolność"

(P) W Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie otwarta zostanie 5 bm. wystawa pn. „Za naszą i waszą wolność". Ekspozycja nawiąże m. in. do 60 rocznicy zwycięstwa Rewolucji Październikowej.

Wystawa składać się będzie z kilku działów. Pierwszy zaprezentuje fakty z lat 1772—1918.

Część druga ekspozycji poświęcona będzie internacjonalistycznej walce polskiego i międzynarodowego proletariatu o postęp i pokój w latach 1918—1939. W części trzeciej ukaże się m. in. bohaterską walkę narodu polskiego z hitlerowskim agresorem w 1939 r., polsko-radzieckie braterstwo broni na szlaku bojowym od Lenino do Berlina, w partyzanckim ruchu oporu, a także wkład Polski w dzieło zwycięstwa nad faszyzmem.

Społeczeństwo Warszawy wobec Rewolucji
Zakończenie sympozjum naukowego

(P) W Warszawie zakończyło się 3 bm. dwudniowe sympozjum naukowe, zorganizowane przez Instytut Historii PAN, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy i Państwowe Archiwum m.st. Warszawy. Tematem sympozjum były dzieje Warszawy w 1917 r. i oddziaływanie na społeczeństwo naszego miasta Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Referaty wygłoszone w drugim dniu obrad pokazywały przede wszystkim stosunek postępowych organizacji warszawskich do wydarzeń rewolucyjnych.

Referat prof. dr. Feliksa Tycha ukazywał wpływ Rewolucji na programy polskich partii socjalistycznych. Omówione zostały postawy warszawskiej SDKPiL w tym okresie (dr Aleksander Kochański), PPS-Lewicy (dr Jan Kancewicz), PPS-Frakcji Rewolucyjnej w Warszawie (doc. dr Jerzy Holzer i doc. dr Jan Tomicki — koreferent). Mgr Larysa Gamska pokazała żydowską socjaldemokrację w Warszawie wobec Rewolucji. Przedstawieniem klasowego ruchu zawodowego Warszawy w latach 1917—18 zajęła się mgr Maria Korniluk. Referat doc. dr. Jana Molendy dotyczył stanowiska Tymczasowej Rady Stanu i Rady Regencyjnej wobec wojny i Rewolucji.

Wygłoszone zostały również komunikaty omawiające postawę lewicowej młodzieży Warszawy (doc. dr Eugeniusz Rudziński), przeobrażenia w kulturze politycznej warszawskiej klasy robotniczej (doc. dr Bożena Krzywobłocka), reakcje prasy warszawskiej na Rewolucję (doc. dr Jerzy Myśliński i mgr Daria Nałęcz), w tym „Kuriera Warszawskiego" (mgr Józefa Wąworek).

Obrady podsumował profesor dr Marian M. Drozdowski. Zwracając uwagę na wysoki poziom przedstawionych na sympozjum wyników badań nad dziejami Warszawy w 1917 r. i wpływami Rewolucji na społeczeństwo miasta, prof. Drozdowski stwierdził, że dorobek tej sesji wykorzystany zostanie w opracowywanej obecnie w Instytucie Historii PAN syntezie dziejów Warszawy w latach 1914—1939.

Materiały sympozjum wydane zostaną drukiem przez redakcję varsavianów PWN, w kolejnym tomie „Studiów". (dk)

„Żołnierze wolności" inaugurują Dni Filmu Radzieckiego

(P) 4 bm. rozpoczynają się tradycyjne Dni Filmu Radzieckiego. W repertuarze dominować będą filmy nowe (jest ich 11), w tym głośne i cenione tytuły, nagrodzone na międzynarodowych festiwalach.

Tegoroczne „dni" zainauguruje premiera „Żołnierzy wolności", wielkiego epickiego dzieła ukazującego walkę, jaką prowadzili komuniści krajów Europy Środkowej i Wschodniej z okupantem hitlerowskim, a po wyzwoleniu — o ugruntowanie ustroju sprawiedliwości społecznej w swych krajach. Film, reżyserii Jurija Ozierowa, nakręcony z rozmachem, w czterech seriach (na ekrany nasze wchodzą dwie pierwsze części) powstał przy współpracy kinematografii krajów socjalistycznych, w tym również Polski. Z naszej strony współscenarzystą był Zbigniew Załuski. (PAP)

Najbliższe zadania rolnictwa
Narada wicewojewodów w Warszawie

(P) Zadania rolnictwa wynikające z aktualnej sytuacji w tym dziale gospodarki oraz z postanowień IX Plenum KC PZPR były 3 bm. tematem narady w Ministerstwie Rolnictwa wicewojewodów odpowiedzialnych za sprawy rolne.

Wyniki produkcyjne bieżącego, wyjątkowo trudnego dla rolnictwa, roku nie mogą dawać, jak podkreślano, satysfakcji. Jednakże straty poniesione w produkcji roślinnej na skutek powodzi i długotrwałych opadów były nieuniknione, a przy tym — dzięki ofiarności rolników i pomocy państwa — ograniczone do minimum w tak niekorzystnych warunkach atmosferycznych.

Obecnie chodzi o to, zdaniem uczestników narady, aby mając właściwą ocenę sytuacji w każdym województwie, gminie i wsi maksymalnie wykorzystać wszystkie możliwości zwiększenia produkcji rolniczej w roku przyszłym, w którym potrzeby żywnościowe kraju będą nie mniejsze, a jeszcze większe. Sprawa w tym — mówiono — ażeby, te rosnące potrzeby zaspokoić, ku czemu istnieją lepsze niż w poprzednich latach warunki.

Nadal utrzymuje się wysoki stan pogłowia macior, produkcji prosiąt oraz cieląt. Chodzi o to, aby tendencje te utrzymać i pogłębiać, czemu sprzyjać będzie m.in. wprowadzenie gwarantowanych cen na prosięta i warchlaki oraz prowadzona selekcja cieląt zmierzająca do dalszego ograniczenia ich uboju.

Posiadane duże zasoby pasz własnych w gospodarstwach oraz zwiększona do 9.300 tys. ton pomoc państwa — w postaci dostaw przemysłowych pasz treściwych — pozwala na powiększenie w roku przyszłym pogłowia trzody chlewnej do ponad 21 mln szt., czyli przynajmniej o 1 mln sztuk w porównaniu do br. oraz na dalsze rowinięcie chowu bydła i innych zwierząt gospodarskich.

Urzeczywistnienie tego zamierzenia — jak podkreślił m. in. minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski — jest jednym z najważniejszych zadań zarówno samych rolników, jak i służby rolnej, urzędów gminnych i wojewódzkich oraz organizacji i instytucji obsługujących gospodarstwa i działających na wsi. Wymaga to bardzo operatywnego działania i kierowania rozwojem produkcji rolnej w każdym województwie i gminie z uwagi na duże zróżnicowanie w tym roku warunków produkcyjnych pomiędzy poszczególnymi gminami i wsiami.

Kapitalne znaczenie dla dalszego rozwoju hodowli ma zgromadzenie i należyte zakonserwowanie możliwie jak największych ilości pasz własnych w gospodarstwach, jak również właściwe ich spożytkowanie. Doświadczenia dowodzą, jak stwierdzano, że możliwy jest chów bydła rzeźnego bez zużycia pasz treściwych pod warunkiem dysponowania odpowiednimi zasobami wysokiej jakości kiszonek zwłaszcza z kukurydzy. Stąd też niezbędne jest — jak podkreślano — dalsze powiększenie w roku przyszłym obszaru uprawy tej cennej rośliny.

Drugim warunkiem rozwiązania problemu zbożowo-paszowego, od czego uzależniony jest dalszy postęp i stabilizacja w produkcji zwierzęcej jest powiększenie w roku przyszłym obszaru uprawy zbóż przynajmniej o dalsze 10 tys. ha. Dużym bodźcem do tego, co potwierdziły wyniki bieżącego roku, są wprowadzone nowe korzystniejsze ceny skupu zbóż.

Gospodarskie wykorzystanie wszystkich możliwości zwiększenia w roku przyszłym produkcji rolniczej oraz przeznaczanych przez państwo na rolnictwo ogromnych nakładów jest — jak podkreślano w dyskusji obywatelskim obowiązkiem każdego rolnika, pracownika rolnictwa, służby rolnej i urzędów rad narodowych oraz wszystkich instytucji i organizacji działających na wsi i na rzecz rolnictwa. Wymaga to powszechnego wdrażania do praktyki rolniczej nowoczesnych sprawdzonych metod gospodarowania, a przede wszystkim rozwijania specjalizacji, kooperacji, zespołów chłopskich oraz rolniczych spółdzielni produkcyjnych, które uzyskują wyniki produkcyjne znacznie wyższe niż przy tradycyjnych sposobach gospodarowania.

Ze strony państwa stworzono warunki niezbędne dla rozwijania i unowocześniania produkcji rolnej we wszystkich sektorach rolnictwa. Powszechna aprobata przez ludność rolniczą ustawy o emeryturach, dobry klimat polityczny na wsi wyróżniający się między innymi inicjatywami produkcyjnymi rolników, jest gwarancją — jak podkreślano — wykonania postawionych przed rolnictwem zadań w roku przyszłym.

Pogłębieniu tego klimatu oraz zainteresowań rolników dalszą intensyfikacją i unowocześnianiem produkcji służyć będą niewątpliwie — jak stwierdził obecny na naradzie kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki — ogólnomiejskie zebrania organizacji partyjnych i ZSL, które niebawem się rozpoczną. Zebrania te będą okazją do zapoznania rolników z treścią ustawy, a także do gospodarskiego rozważenia sytuacji i możliwości produkcyjnych w poszczególnych wsiach i gminach.

W naradzie uczestniczyli członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Roman Malinowski, wicepremier — Longin Cegielski oraz ministrowie resortów współpracujących z rolnictwem.

W czasie narady 12 wicewojewodom wręczono odznaki „Zasłużony pracownik rolnictwa". (PAP)

W ocenie KSR

FSO po trzech kwartałach

Informacja własna

(P) Konferencja Samorządu Robotniczego Fabryki Samochodów Osobowych oceniła 3 bm. wyniki pracy przedsiębiorstwa w ciągu 9 miesięcy br. Plan sprzedaży wykonano w 100,4 proc., w porównaniu z tym samym okresem ub. roku wartość produkcji była większa o blisko miliard złotych. W ciągu trzech kwartałów wykonany został z nadwyżką plan dostaw rynkowych, zgodnie z założeniami przebiegają dostawy części zamiennych. Na eksport sprzedano 56,6 tys. samochodów, w pełni realizując podpisane kontrakty.

KSR oceniła pozytywnie wyniki działań zmierzających do obniżki kosztów wytwarzania i poprawy jakości produkcji. W omawianym okresie zaoszczędzono 718 ton stali, 185 ton metali kolorowych, 80 ton tworzyw sztucznych; koszty materiałowe zmniejszyły się o 230 mln zł.

W FSO trwa obecnie zakrojony na szeroką skalę proces rekonstrukcji technicznej, związany z przygotowaniem warunków dla nowych uruchomień. Równolegle podejmowane są przedsięwzięcia dla lepszego wykorzystania posiadanych środków produkcji, m.in. poprzez doskonalenie technologii wytwarzania zespołów i części. W uchwale KSR stwierdzono, że istnieją wszelkie przesłanki pełnego wykonania rocznych zadań gospodarczych. Za sprawę najważniejszą uznano terminową realizację przewidzianych na IV kwartał planów modernizacji fabryki, od czego zależy podjęcie nowej produkcji i rozszerzenie eksportu.

KSR nadała 234 osobom tytuł „Zasłużonego pracownika FSO". Kilka instytucji, w tym Dom Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie — otrzymały tytuł „Zasłużonych dla FSO" (b)

W najnowszym numerze „Kraju Rad"

(P) Ukazał się najnowszy numer radzieckiego tygodnika ilustrowanego APN — „Kraj Rad". Wydany on został w podwójnej objętości (liczy 80 stron) i poświęcony jest w całości 60 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Zawartość tygodnika można podzielić na trzy części. W pierwszej — naświetlono wszechstronnie sprawy wpływu Rewolucji Październikowej na przeobrażenia w świecie; w drugiej — ukazano dzisiejsze oblicze Związku Radzieckiego — kraju socjalistycznego humanizmu i demokracji. Trzecia część materiałów zawartych w najnowszym numerze tygodnika kreśli perspektywy dalszego gospodarczego, naukowego i kulturalnego rozwoju Kraju Rad (PAP)

WIZYTY — SPOTKANIA — ROZMOWY

● **W Polsce przebywa misja ONZ-owskiego programu rozwoju (UNDP) z Jean Claude Petitpierre — wicedyrektorem europejskiego biura UNDP w Genewie. Celem wizyty jest dokonanie, wspólnie z instytucjami krajowymi, okresowego przeglądu programów realizowanych w Polsce przy pomocy UNDP i we współpracy z agencjami wyspecjalizowanymi systemu Narodów Zjednoczonych w latach 1977—81, takich jak: przetwórstwo węgla na gaz i paliwa płynne, transeuropejska autostrada Północ—Południe, rozwój hodowli wysokoplennych odmian zbóż, rozwój produkcji opakowań, ochrona środowiska. Przewiduje się rozmowy misji z przedstawicielami kierownictwa Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i niektórych resortów gospodarczych. 3 bm. misja została przyjęta przez podsekretarza stanu w MSZ Eugeniusza Kułagę. W toku rozmowy omówiono stan i perspektywy owocnej współpracy Polski z UNDP. (PAP)**

PAP DONOSI W SKRÓCIE

● Określenie głównych kierunków działania dla płockiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie poprzedzającym II Krajową Konferencję PZPR było 3 bm. tematem plenum KW PZPR w Płocku. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski. Zarówno w gospodarce, jak i w sferze działań ideowo-wychowawczych — stwierdzono w czasie obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Płocku Kazimierz Janiak — potrzebne jest stałe podkreślanie rangi szeroko rozumianej gospodarności i efektywności pracy. Dotyczy to jednak szczególnie przedsiębiorstw budowlanych i produkujących towary na rynek.

● 3 bm. przebywał we Wrocławiu członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Stanisław Kowalczyk, który zapoznał się z działalnością oraz osiągnięciami w pracy i służbie funkcjonariuszy MO i SB w woj. wrocławskim. St. Kowalczyk wraz z kierownikiem Wydziału Administracyjnego KC PZPR Teodorem Palimką wziął udział w otwarciu nowoczesnego ośrodka informatyki KW MO we Wrocławiu.

W czasie spotkania z funkcjonariuszami MO i SB odbyło się wręczenie sztandaru zarządowi zakładowemu ZSMP przy KW MO we Wrocławiu oraz nadanie tej organizacji imienia Feliksa Dzierżyńskiego. St. Kowalczyk i I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Ludwik Drożdż wręczyli 30 młodym funkcjonariuszom MO i SB legitymacje kandydackie PZPR. Wręczone zostały również legitymacje ZSMP oraz złote, srebrne i brązowe odznaki im. Janka Krasickiego.

● Doskonalenie pracy ideowo-wychowawczej oraz dalsze umocnienie wojewódzkiej organizacji partyjnej były 3 bm. tematem plenum KW PZPR w Tarnobrzegu. W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz. Na posiedzeniu, któremu przewodniczył I sekretarz KW Tadeusz Haładaj —omówiono rozwój liczącej 38,5 tys. członków i kandydatów wojewódzkiej organizacji partyjnej. Dzięki obywatelskiej postawie i wysiłkowi ludzi pracy tego regionu uzyskano znaczną dodatkową produkcję. Stwierdzono, że eksport obejmuje tu już 38 proc. całej produkcji.

● Sprawy dotyczące dalszego rozwijania działalności „Cepelii" w kontekście uchwał IX Plenum KC PZPR były 3 bm. w Warszawie tematem plenarnego posiedzenia Rady Związku Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Cepelia". Po zakończeniu obrad odbyła się uroczystość dekoracji pracowników „Cepelii" odznaczeniami państwowymi, przyznanymi przez Radę Państwa za zasługi wniesione dla rozwoju tej organizacji. M. in. Orderem Sztandaru Pracy II klasy udekorowany został prezes Zarządu ZSRLIA „Cepelia" — Tadeusz Więckowski. Aktu dekoracji dokonał prezes NK ZSL, marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa.

● 3 bm. podczas okolicznościowego spotkania w redakcji organu Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — „Widnokręgi", którego gospodarzem był redaktor naczelny pisma, Michał Szulczewski, wręczona została tegoroczna nagroda tego miesięcznika „Srebrny globus". Z rąk przewodniczącego jury, Wojciecha Żukrowskiego nagrodę otrzymał pisarz Zbigniew Flisowski. W spotkaniu uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Zdzisław Marzec.

● 3 bm. w Szkole Głównej Planowania i Statystyki odbyła się konferencja naukowa poświęcona problematyce równowagi ekonomicznej, dochodów i cen. W spotkaniu zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne przy współudziale SGPiS i Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR wzięło udział ok. 150 naukowców.

● 3 bm., w siedzibie PISM odbyło się kolejne spotkanie naukowców, poświęcone dyskusji nad teoretycznymi problemami polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych. Spotkania tego rodzaju są o tyle ważne, iż opinie i uwagi naukowców na ten temat, uzupełnione doświadczeniami praktyków życia politycznego, posłużą do przygotowania licznych opracowań teoretycznych, m. in. z zakresu marksistowskiej teorii stosunków międzynarodowych. Tym samym spełniają ważną rolę z punktu widzenia potrzeb codziennej praktyki politycznej i naszych kontaktów z zagranicą. Na znaczenie tego rodzaju działalności naukowej zwrócił uwagę uczestniczący w spotkaniu zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Bogumił Sujka.

● Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. II Armii Wojska Polskiego w Bielawie woj. wałbrzyskie należą do największych a zarazem przodujących przedsiębiorstw w tej branży. W 1977 r. załoga zakładów dostarczy dla kraju i na eksport ogółem ponad 100 mln m bież. tkanin wartości ok. 4 mld zł. 3 bm. zakładom tym wręczony został przyznany przez Radę Państwa za wybitne osiągnięcia produkcyjne załogi Order Sztandaru Pracy II klasy. Aktu dekoracji sztandaru zakładów dokonał I sekretarz KW PZPR w Wałbrzychu — Jerzy Grochmalicki. Przodującym i zasłużonym pracownikom ZPB wręczono odznaczenia państwowe, odznaki resortowe i regionalne.

Powszechny rezonans społeczny ustawy o emeryturach dla rolników

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wowałem stale, bo sam pochodzę ze wsi, jak starzy ludzie męczyli się na kilku hektarach, nie wykorzystywali w pełni ziemi, bo nie mieli już sił i środków. Teraz — spokojni o przyszłość — będą mogli oddać swoją ziemię w młodsze, silniejsze ręce".

Aleksander Kucza, blisko 80-letni dziś działacz i aktywista ruchu robotniczego z Raciborza, wieloletni pracownik Zakładów Elektrod Węglowych im. 1 Maja podkreślił, iż problemy rolników są mu tak samo bliskie jak sprawy robotnicze. Jako działacz robotniczy, w rolniczo-warzywniczym regionie Raciborza uczestniczył on w przeprowadzaniu reformy rolnej oraz był sam współzałożycielem spółdzielni produkcyjnej w Pawłowicach.

„— Poznałem trud pracy rolniczej — stwierdził — i uważam, że ten akt naszej partii i rządu, zabezpieczający byt na starość rolnikom i ich rodzinom, jest doniosły i jeszcze bardziej zniweluje różnice między miastem — a coraz bardziej nowoczesną — wsią polską. Rolnicy wiedząc, że mają zabezpieczenie na starość będą pracować jeszcze lepiej, osiągać wyższe plony ze swej ziemi. Tym samym kraj otrzymywać będzie więcej produktów rolnych. W ustawie tej widzę wielki sens socjalistycznego ustroju, wspólnej walki komunistów — robotników i radykalnego chłopstwa — o dobrobyt naszego narodu".

„— Jestem głęboko przekonany — stwierdził Jakub Dąbski, działacz rewolucyjny z Zagłębia Dąbrowskiego, uczestnik Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — że decyzja kierownictwa naszej partii, zatwierdzona przez Sejm PRL, ma historyczne znaczenie dla polskiej wsi. Jest ona wyrazem głębokiego humanitaryzmu wobec ludzi starszych, steranych ciężką pracą na roli, a zarazem bodźcem dla młodych, aby podejmowali oni pracę na roli, gospodarowali lepiej, nowocześniej, osiągali coraz to wyższe plony i wyniki w hodowli — co ma ogromne znaczenie dla pomyślnej realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju. Między robotnikami a mieszkańcami wsi musi być ścisłe współdziałanie w szybkim urzeczywistnianiu tego celu".

Tomasz Wiśniewski — działacz KPP, „Dąbrowszczak" członek PPR i PZPR oświadczył:

„— Podjęcie decyzji o emeryturach dla rolników — to logiczne następstwo dokonywanych z inicjatywy naszej partii przedsięwzięć mających na celu nie tylko zapewnienie pracy dla wszystkich, ale również zagwarantowanie im właściwej opieki społecznej. Po wcześniejszym wprowadzeniu dla rolników bezpłatnej opieki lekarskiej — teraz przyszła kolej również na emerytury dla nich. Świadczy to dobitnie o tym, że sprawy wszystkich ludzi pracy są bliskie naszej partii, że kraj nasz stale się rozwija pod każdym względem — nie tylko gospodarczym i politycznym, ale i społecznym.

Gdy ja rozpoczynałem swoją działalność — podkreślił T. Wiśniewski — nawet praca była udziałem tylko nielicznych, o emeryturach nawet się nie marzyło..."

Aniela Czech — działaczka KZMP i KPP, członek ruchu oporu w czasie okupacji, członek PPR i PZPR, powiedziała:

— Ciężko jest żyć z „jałmużny" — a tym nieraz dla starych, spracowanych rolników było utrzymanie ich przez dzieci. Obecnie rolnik będzie miał prawo do zabezpieczenia bytu na starość. Bardzo ważną sprawą, nie tylko dla rolników, ale również dla wszystkich — Polaków jest to, że wszyscy w naszym kraju mają już zabezpieczone podstawowe świadczenia socjalne, że cel o który ja i moi towarzysze walczyliśmy kiedyś — został zrealizowany. Wydaje mi się, że decyzja o emeryturach będzie miała istotny wpływ na całą wieś, w tym sensie, że zatrzyma część młodzieży, dotychczas w stanowczo zbyt dużej liczbie „odpływającej" ze wsi. Wprawdzie wprowadzenie systemu emerytur dla rolników pociągnie za sobą nowe bardzo poważne wydatki państwa, ale decyzję tę — my starzy działacze ruchu robotniczego możemy powitać tylko z najwyższym uznaniem, jako bardzo potrzebną i pożyteczną.

„Pamiętam — mówi Władysław Łabuzek — działacz ruchu robotniczego z Miękini koło Krzeszowic w woj. miejskim krakowskim — jak załoga kamieniołomów w Miękini poparła chłopów w ich wielkim strajku, gdy wystąpili przeciwko sanacyjnej biedzie i wyzyskowi. Toczyli oni na równi z klasą robotniczą walkę o swe prawa i przywileje. Dążenia te, obok innych aktów społecznej sprawiedliwości, najdobitniej urzeczywistnia ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. Oznacza ona zrównanie uprawnień społecznych rolników indywidualnych w stosunku do klasy robotniczej i wszystkich pracujących w gospodarce uspołecznionej. Jest to decyzja o epokowym znaczeniu: raz na zawsze skończyły się lata niepewności zwłaszcza dla ludzi starszych, żyjących z roli. W uchwalonej przez Sejm ustawie będącej jeszcze jednym elementem umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, upatrywać też należy źródło wzrostu produkcji rolnej. Wielu mieszkańców mojej wsi zmobilizowało to już do lepszej pracy, a zwłaszcza do rozwijania specjalizacji w hodowli".

Kazimierz Kwiecień z Proszowic w woj. miejskim krakowskim, który w okresie międzywojennym był uczestnikiem walk chłopskich, stwierdził:

— „Nigdy nie zapomnę naszego wspólnego — robotniczo-chłopskiego wystąpienia w 1936 roku w Racławicach. Rejony Miechowa i Proszowic były wtedy jednymi z najsilniejszych ośrodków walki robotniczej i chłopskiej w południowej Polsce. Ruch robotniczy uznał wówczas radykalnych ludowców za swych sprzymierzeńców. Za spełnienie ich dążeń uważam podjętą przez Sejm ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. (PAP)

Partyjne działanie

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

370 — razem to już jest spora siła, jak na warunki Lesznowoli. Włączymy administrację gminną — wspólnie ustalimy szczegółowy program, co, gdzie, w jakim czasie i kto ma tego pilnować.

— Mówicie o programie szczegółowym, to znaczy, że ogólny już jest?

— A co to byłaby za władza gminna bez programu. Wiemy już od dawna, na czym nam zależy.

— Na przykład?

— Na przykład na specjalizacji. Bez specjalizacji nie ma możliwości zwiększenia produkcji rolnej. Rolnik nie powinien uprawiać wszystkiego na raz, bo to nie jest dobre ani dla niego, ani dla kraju. Mamy plan, żeby do 1980 roku na naszym terenie były już 94 gospodarstwa specjalizujące się w określonej produkcji roślinnej. W tym roku karty specjalizacyjne będzie już miało trzydziestu gospodarzy. Zależy nam przede wszystkim na rozwijaniu upraw wczesnego ziemniaka i warzyw.

— A co z hodowlą?

— Gmina Lesznowola ma być przede wszystkim producentem warzyw. Natomiast stwarzamy pewne preferencje dla hodowli bydła mlecznego. Do 1980 roku chcemy mieć 75 gospodarstw wyspecjalizowanych w produkcji mleka i żywca wołowego. W przyszłym roku rozpoczniemy w placówce PAN — Jastrzębie budowę obory na 500 sztuk bydła. Budujemy też brojlernię w Mrokowie, planujemy założenie fermy kurzej w PGR — Łazy na 700 tys. szt. niosek.

— Na czym wam jeszcze zależy?

— Żeby każdy kawałek ziemi był należycie wykorzystany. Będziemy dążyć do likwidacji gospodarstw słabych. W ciągu trzech najbliższych lat przejmiemy za rentę 18—20 gospodarstw, prowadzonych przez ludzi starych. W gminie mamy również wielu tzw. chłopo-robotników dojeżdżających do pracy w Piasecznie lub w Warszawie. Często swoją ziemię uprawiają byle jak, sieją byle co. Na to się nie zgadzamy. Muszą się zadeklarować — jeśli nie potrafią łączyć funkcji robotnika i dobrego rolnika, niech wybierają: albo jedno — albo drugie. Będziemy tak długo perswadować, przekonywać, namawiać, aż przyniesie to skutek.

— A teraz szczegóły, w załatwianiu jakich spraw gminna instancja partyjna musi pomagać w najbliższym czasie?

— Tego jest dużo: materiały budowlane na budynki inwentarskie, traktory dla indywidualnych rolników, urządzenia dla obór. Trzeba także znaleźć sprzęt i wykonawców, aby doprowadzić wodę do wszystkich sołectw. Chcemy również rozbudować sieć elektryczną, położyć nowe drogi. Tworzenie sprawnej infrastruktury jest niezbędne dla zwiększenia efektywności gospodarowania.

— W jaki sposób dążyć się będzie do zrealizowania postawionych celów?

— My tu w gminie pracujemy w specyficznych warunkach. Nasze metody pracy muszą uwzględniać specyfikę środowiska. W stosunku do rolników stosujemy praktykę indywidualnych rozmów. Odwiedzamy gospodarstwa, staramy się zasugerować jakieś lepsze rozwiązania, w miarę możliwości pomagamy w załatwieniu trudniejszych spraw. Organizujemy zebrania wiejskie, na których, już w grupie, omawiamy problemy poszczególnych gospodarzy. W tym roku zebraliśmy 150 przodujących rolników, poinformowaliśmy ich o zamierzeniach, apelowaliśmy, aby aktywniej włączyli się do przeobrażeń naszych wsi, żeby — po prostu — dawali przykład, jak trzeba dziś gospodarzyć. To jest chyba w naszej pracy najtrudniejszy problem: jak walczyć z biernością, jak zmieniać psychikę ludzi, którzy obawiają się większych zmian w ich życiu i tradycyjnych sposobach prowadzenia gospodarstwa. Na wsi walka o wyższą efektywność rozgrywa się bardzo często w sferze postaw i przekonań.

Rozmawiał (bacz)

BWP JEST I CZEKA

JERZY BACZYŃSKI

„PRZYSTĘPUJĄC dobrowolnie do pracy w metodzie BWP świadom jestem, że wyniki mojej pracy mają wpływ na sukcesy ekonomiczne Przedsiębiorstwa. Zobowiązuję się do ciągłego podnoszenia jakości mojej pracy w myśl zasad BWP."

Pierwsi pracownicy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego — Warszawa II podpisali tę deklarację 5 lat temu. Dziś ponad 90 proc. zatrudnionych w produkcji stosuje się do reguł BWP. Skrót BWP oznacza Bezusterkowe Wykonanie Pracy, mówiąc inaczej — dobrowolne zobowiązanie do wykonania pracy dobrze za pierwszym razem. Żeby zrozumieć, w jaki sposób doszło do narodzin tej niezwykle oryginalnej metody, obudowanej precyzyjnym regulaminem, trzeba, przynajmniej w zarysie, przedstawić produkcję przedsiębiorstwa. Ma to bowiem bezpośredni związek ze sprawą.

Dwustopniowa skala

WSK-Warszawa II wytwarza ponad 400 rodzajów urządzeń przeznaczonych dla lotnictwa i marynarki. Katalog wyrobów obejmuje przyrządy pilotażowo-nawigacyjne (busole, sztuczne horyzonty, wysokościomierze, wariometry itd.), przyrządy szybowcowe, urządzenia pokładowe, aparaty tlenowe, automaty do spadochronów, telemanipulatory sterów okrętu. Od bezawaryjnej pracy tych urządzeń zależy życie ludzi. Najprostszy przykład — automaty spadochronowe. Muszą one otworzyć czaszę dokładnie według nastawionej wysokości lub opóźnienia. Odchylenie o jedną sekundę może oznaczać śmierć skoczka. Ten sam skutek mieć może zacięcie zaworu aparatu tlenowego, błędne wskazanie wysokościomierza czy sztucznego horyzontu. W samolocie, szybowcu, na statku załoga i pasażerowie swoje bezpieczeństwo powierzają przyrządom z WSK.

Skala jakości wyrobów ma tutaj tylko dwa stopnie: idealny lub zły. Szef służby jakości fabryki mgr inż. Edward Stępień, jeden ze współtwórców metody BWP, jest zdania, że zakład nie może sobie pozwolić na luksus poprawiania raz wykonanej roboty. Detal, czy aparat zrobiony błędnie po raz pierwszy, nie daje już pełnej gwarancji bezpieczeństwa użytkowania, nawet jeśli niedoskonałości można teoretycznie usunąć.

Długo zastanawiano się jak zorganizować pracę, aby ludzie chcieli robić od razu dobrze. Inż. Stępień i jego koledzy odwiedzali pokrewne przedsiębiorstwa, wertowali fachową literaturę. Z obserwacji i dyskusji stopniowo wyłaniał się projekt metody. Dziesiątki godzin spędzono rozważając szczegóły regulaminowe. Skrupulatnie sprawdzano czy w wydziałach istnieją techniczne warunki dla wprowadzenia w życie nowych zasad. Wreszcie w 1971 roku w jednym wydziale eksperymentalnie zastosowano system BWP. Jako pierwsi deklarację podpisali: dyrektor naczelny i szef kontroli jakości. Akces zgłosiła połowa robotników wydziału. Reszta przyglądała się, co z tego wyniknie. Z każdym rokiem przybywało ochotników. Od 1974 r. metodą objęto praktycznie całe przedsiębiorstwo.

System ocen

BWP opiera się na 4 podstawowych zasadach:

1. Każdy bezpośredni wykonawca ponosi całkowitą odpowiedzialność za jakość wyprodukowanej części lub wyrobu i jest pierwszym kontrolerem swojej pracy.

2. Pracownik nie może dokonywać jakichkolwiek odstępstw od obowiązującej dokumentacji i projektu.

3. Wynik pracy ocenia się według skali punktowej miesięcznie, kwartalnie i rocznie, za uzyskanie odpowiedniej liczby punktów pracownik otrzymuje regulaminową nagrodę.

4. Ocena w metodzie BWP jest wyłącznie pozytywna. Jeśli uczestnik BWP nie osiąga dobrych rezultatów, omawiane są z nim przyczyny błędów i możliwości ich usunięcia. Ponieważ zgłoszenia są ochotnicze, regulamin nie przewiduje żadnych kar.

Technicznie najistotniejszym elementem metody BWP jest system oceny punktowej. Dla pracowników akordowych i dniówkowych opracowano odmienne skale, uwzględniające specyfikę obu grup zawodowych. Punktacja prowadzona jest w ośmiu „konkurencjach".

Każdy pracownik otrzymuje określony limit braków podlegających rejestrowaniu na specjalnych kartach. W zależności od stopnia wykorzystania limitu można uzyskać od 0 do 80 punktów w grupie akordowej i 0—20 w dniówkowej. Jeśli w dzienniku kontrolera nie zanotowano zawinionych przez wykonawcę zwrotów partii, ocena wynosi odpowiednio 30 i 70 punktów. Za wykonanie pracy zawsze zgodnie z dokumentacją można uzyskać 20 lub 30 punktów, tyle samo jeśli nie nastąpiły reklamacje. Dalej: za pełne wykonanie miesięcznej normy ilościowej — po 20 punktów i tyleż za prawidłowe użytkowanie narzędzi i czystość na stanowisku pracy. 60 punktów otrzymuje się, jeśli kontrola nie wykazała przekroczenia przepisów bhp.

Teoretycznie najwięcej punktów można zdobyć dzięki inicjatywie i umiejętności krytycznej oceny warunków pracy. Każdy wniosek zgłoszony ustnie mistrzowi lub inspektorowi sterowania jakością, a dotyczący poprawy organizacji, wskazujący błędy w dokumentacji, oprzyrządowaniu itp. — premiowany jest 30 punktami. Przy czym pracownik wcale nie musi przedkładać swoich propozycji rozwiązań. To nie jest konkurencja dla racjonalizatorów. Wystarczy gdy zwróci uwagę na niedociągnięcia, zasygnalizuje sprawę. Jeden wniosek wart jest więcej niż wykonanie miesięcznej normy ilościowej. Specjalnie ustalono takie proporcje. Od pobudzania wydajności jest normalny system płacowy i premiowy. System BWP traktuje te rzeczy marginesowo. Ale poza BWP nie ma premii za aktywność i myślenie.

Pracownik akordowy, według tabeli, może otrzymać najwyższą notę jeśli, mimo pośpiechu, nie wyprodukował elementów wadliwych. Dniówkowy, jeżeli pracował dokładnie, uczciwie i nie spowodował odesłania partii wyrobów do poprawki lub selekcji. Tutaj też nie ma przypadku: układ punktowy wyłapuje najsłabsze strony obu grup zawodowych — pośpiech „akordowców" i niedbałość „dniówkowych".

Potrzeba uznania

Jeżeli pracownik w ciągu kwartału zdobędzie 750—780 punktów, otrzymuje nagrodę 300 złotych, za osiągnięcie dobrych wyników przez cały rok (3000—3120 punktów) uczestnik BWP uzyskuje brązową odznakę i tytuł „Przodownika Jakości Pracy". Za trzykrotne spełnienie wymagań rocznych przyznawana jest odznaka srebrna, dyplom i nagroda specjalna 500 zł. Za pięciokrotne — odznaka złota, dyplom i nagroda 1000 zł, niezależnie, oczywiście, od regulaminowych nagród kwartalnych. Dotychczas brązowe odznaki zdobyło 360 pracowników WSK, srebrne — 59. W tym roku po raz pierwszy wręczono sześć odznak złotych.

Jak widać, nagrody pieniężne nie są zbyt wysokie, nie one też zadecydowały o masowości udziału w BWP. Stefan Zajączkowski, ustawiacz-brygadzista, jeden z laureatów złotej odznaki, twierdzi, że o przystąpieniu do BWP zadecydowały w jego przypadku głównie ambicje zawodowe. Podobnie było z kolegami: chcieli się pokazać, sprawdzić, porównać z innymi, udowodnić swoją wartość. Tabele punktowe są studiowane w wydziałach z równą uwagą co aktualny układ I ligi piłkarskiej. Ma też swą wagę fakt, że KSR uznała skalę BWP za regulaminowy system oceny pracowników produkcji. Przy rozmaitych podaniach i wnioskach do kierownictwa zakładu robotnicy powołują się na swój dorobek w BWP. Ogromną zaletą tej metody jest jej wymierność, przeliczanie rzeczy tak nieuchwytnych i płynnych, jak solidność, inicjatywa, odpowiedzialność.

Większość wyróżnień w tej metodzie ma charakter prestiżowy, dlatego nacisk położono na zewnętrzną oprawę systemu. Odznaki, wraz ze specjalną legitymacją, stwierdzającą prawo używania tytułu „Przodownika Jakości Pracy", wręcza na uroczystych zebraniach „przed frontem kompanii" dyrektor przedsiębiorstwa. Dyplomy od tego roku będą oprawiane w efektowne, sztywne okładki z tłoczonym godłem fabryki, tak by mogły być przez lata przechowywane w domowym archiwum. Nawet sama deklaracja wstępna, oprócz wyciągu z regulaminu, zawiera rady i życzenia od dyrekcji i KSR, apeluje do poczucia honoru i tradycji załogi.

Sukces tej metody w WSK potwierdza, co teoretycznie niby wiadomo, że ludzie pragną i oczekują dowodów uznania co najmniej na równi z gratyfikacjami materialnymi. Dla dobra fabryki wygrywa się tu także naturalne skłonności do rywalizacji i potrzebę sprawiedliwej oceny.

A teraz ostatni argument za BWP — korzyści praktyczne. Od chwili upowszechnienia metody, to jest od 1974 roku, wskaźnik reklamacji zmniejszył się z 2,45 proc. do 1,15 proc., a więc ponad dwukrotnie! Straty spowodowane produkcją wybrakowaną, w stosunku do wartości sprzedaży spadły z 1,47 proc. do 1,01. Dzięki obniżce tzw. braków wewnętrznych zaoszczędzono tylko w br. 19 tys. godzin pracy albo 1,5 mln złotych. Trudno obliczyć efekty pozafabryczne, wynikłe z lepszej jakości wyrobów. Zmniejszenie częstotliwości remontów samolotów, skrócenie czasu ich postoju w okresie przeglądów, wydłużenie eksploatacji, poprawę poziomu bezpieczeństwa.

Natomiast nakłady na BWP są zgoła znikome. Do liczenia punktów i prowadzenia kartotek w zupełności wystarczy działająca w przedsiębiorstwie służba jakości. Wydatki na nagrody w skali przedsiębiorstwa można uznać za groszowe. Jedna jest tylko przeszkoda, która może utrudnić przeniesienie BWP do innych zakładów. Aby metoda funkcjonowała, trzeba, jak to zrobiono w WSK, stworzyć takie warunki produkcji, by nikt nie mógł szukać usprawiedliwienia złej roboty w przyczynach obiektywnych.

Na ile znam naszą przemysłową rzeczywistość, nie wszędzie jest to możliwe, zresztą zwalanie winy na innych bywa całkiem skutecznym parawanem dla własnej nieudolności. Mimo to sądzę, że BWP można, po różnych adaptacjach, zastosować prawie w każdym przedsiębiorstwie, o ile oczywiście wcześniej nie wymyślono tam czegoś lepszego. System z WSK jest prosty, tani, logiczny, wydajny i sprawdzony. Zachęca do uzyskiwania wyników ponad przeciętną. BWP jest i czeka na kontynuatorów. Prawa autorskie nie są zastrzeżone.

Polski trolejbus *Prototypy trolejbusów „Jelcz-Berliet" przechodzą próby na ulicach Trójmiasta.* Fot. CAF — Kraszewski

Wakacje za 5 miliardów

RYSZARDA MOSZCZEŃSKA

PO wakacjach pozostały już tylko wspomnienia. Uczniowie zajęci są nauką, dorośli zaś, ci na których spoczywa obowiązek zapewnienia im godziwego wypoczynku, myślą już o feriach zimowych. Jesienią robi się jednak również bilans letnich wczasów dzieci i młodzieży. Po to głównie, by wszystkie wyciągnięte teraz wnioski posłużyły jeszcze lepszemu przygotowaniu następnych wakacji.

Jeśli więc sięgnąć pamięcią do ubiegłej jesieni, okaże się, że wówczas postanowiono: zwiększyć liczbę wyjazdów na kolonie i obozy, poprawić warunki socjalno-bytowe w całej akcji letniej i podnieść poziom pracy ideowo-wychowawczej. Śmiało można dziś powiedzieć, że wszystkie te zalecenia zostały spełnione. Bo rzeczywiście, na koloniach i obozach przebywało 2,6 mln uczniów, czyli o ponad 105 tys. więcej niż ubiegłego lata. Wśród nich znalazło się wiele dzieci z rodzin gorzej sytuowanych i wielodzietnych oraz wszyscy uczniowie pozbawieni opieki rodzicielskiej, którzy też skorzystali z ulg lub całkowitego zwolnienia z opłat. Jednym z największych osiągnięć organizatorów było zwiększenie liczby uczestników kolonii zdrowotnych o 16 tys.; tą formą wypoczynku, połączonego z rehabilitacją objęto zatem 63 tys. dzieci.

Lepiej niż w latach ubiegłych zadbano o usytuowanie, wygląd i wyposażenie obiektów kolonijnych, lepiej i ciekawiej przygotowano trasy rozmaitego rodzaju obozów dla młodzieży. Nie było już tym razem żadnych kłopotów z zatrudnieniem wychowawców. 240 tys. nauczycieli, studentów, instruktorów ZHP i przedstawicieli innych zawodów wywiązało się z podjętych obowiązków najlepiej, jak umiało. Sprawnie, w przeciwieństwie do ub. roku, zorganizowano przewozy dzieci i młodzieży na wakacje i z powrotem, za co podziękowania wraz z prośbą — oby tak dalej, należą się PKP i PKS. Nie było też większych kłopotów z zaopatrzeniem placówek kolonijnych i obozów w żywność, jeśli nie liczyć chwilowych braków jarzyn i owoców w niektórych regionach kraju.

Pod znakiem prawdziwego wypoczynku

Z pobieżnego też choćby tylko przeglądu wszystkich wakacyjnych akcji i imprez można wywnioskować, że lato minęło uczniom pod znakiem prawdziwego wypoczynku. Co znaczy, że nie tylko wypoczywali, bawiąc się i uprawiając sporty, lecz także wiele nowego się dowiedzieli i nauczyli, wiele nowego zobaczyli, zawarli nowe przyjaźnie, odnieśli też niejedną satysfakcję pracując społecznie, pomagając mieszkańcom i urządzając różne imprezy w miastach i wsiach, w których spędzali swój wolny czas. Nie tylko uczestnicy akcji „Bieszczady - 40", rajdu „Azymut — Huta Katowice", czy Harcerskiego Festiwalu Młodzieży Szkolnej służyli swoją pracą i swoimi umiejętnościami okolicznej ludności. Podobnie działo się na większości kolonii i obozów. Bo przecież mniej ważne jest to, czy pracowali przy wznoszeniu wielkich budowli, czy przy urządzaniu pola namiotowego; czy pomagali przy żniwach, czy też założyli wzdłuż ulicy trawnik. Najważniejsze, jeżeli rozumieli potrzebę swojej pracy i widzieli płynący z niej pożytek. Jeśli tak właśnie było, pobyt na kolonii czy obozie można uznać za pożyteczny pod względem wychowawczym.

Oczywiście, nie znaczy to, że nie odbywało się wiele innych zajęć, których celem było ideowe i wychowawcze oddziaływanie na uczniów. Przebywając w poszczególnych regionach kraju młodzież poznawała ich historię i dzień dzisiejszy, ich dorobek gospodarczy i kulturalny. Naprawdę interesujące stały się też spotkania z ciekawymi ludźmi, kierownicy placówek zaczęli bowiem dbać o to, by zapraszać ludzi, którzy rzeczywiście mają coś do powiedzenia, umieją podzielić się z młodzieżą własną wiedzą i doświadczeniami.

Spotkania takie kończą się zwykle ożywioną dyskusją, która z kolei skłania słuchaczy do myślenia, do zajęcia własnego stanowiska w poruszanych kwestiach, do uzasadnienia swoich poglądów na temat współczesnych nam zjawisk. Takimi też wspólnymi rozmowami kończyły się po raz pierwszy w tym roku urządzane spotkania uczestników obozów dla młodzieży starszej z przedstawicielami centralnych i terenowych władz partyjnych i administracyjnych, a także z działaczami związkowymi, gospodarczymi i społecznymi. Zwiększył się dzięki temu niewątpliwie dopływ do młodzieży informacji o przemianach gospodarczych i społecznych w naszym kraju, o naszych planach na przyszłość, o wielu problemach międzynarodowych; a co za tym idzie — poprawiła się też w jej gronie znajomość i zrozumienie tych wszystkich spraw. Wiele treści ideowo-wychowawczych zawierały też urządzane przez uczniów imprezy kulturalne i artystyczne z okazji 22 Lipca i zbliżających się obchodów 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Wreszcie, trzeba pamiętać i o tym, że wychowawcze oddziaływanie na dzieci i młodzież miała każda dobrze zorganizowana placówka letniego wypoczynku uczniów. A takich była zdecydowana większość.

Co poprawić?

Oceniając jednak minione wakacje, ogólnie — za udane, warto wdać się w kilka szczegółów, gwoli uniknięcia w przyszłości tego co nieudane. I tak, kolejno:

Wśród 2,6 mln uczniów, którzy przynajmniej jeden turnus spędzili poza domem i wśród 1,9 mln uczniów, którzy korzystali z różnych form wypoczynku i opieki w miejscu zamieszkania, stanowczo za mało było dzieci i młodzieży ze wsi i małych miasteczek. Jeździli na kolonie i obozy organizowane przez zakłady pracy ich rodziców, byli na kilkudniowych wycieczkach w większych miastach. Dla większości jednak, a zwłaszcza dla dzieci rolników indywidualnych, wakacje oznaczają wciąż tylko przerwę w nauce. Nie wydaje się w tym przypadku racjonalne twierdzenie, że uczniowie wiejscy potrzebni są w tym okresie do pomocy przy pracach polowych i że w ogóle na wsi brak jest tradycji letniego wypoczywania. Kiedyś w końcu zwyczaj ten trzeba zacząć wprowadzać. A sądzę, że zająć się tym mogą z większą niż dotąd troską zarówno gminne władze oświatowe, jak spółdzielczość, harcerstwo, organizacje społeczne i instytucje sportowe.

Gdyby też tak dobrze poszukać, znalazłoby się sporo wolnych miejsc na koloniach i obozach organizowanych przez zakłady przemysłowe i instytucje z większych ośrodków miejskich. Mimo bowiem istnienia w każdym województwie banku wolnych miejsc, wielu organizatorów placówek wakacyjnych chomikuje je z przyczyn trudno wytłumaczalnych i społecznie szkodliwych. Z miejsc tych mogliby przecież korzystać uczniowie z sąsiednich wsi, lub dzieci miejskie nie mające innych możliwości wyjazdu. Zresztą, także w wielu zakładach pracy postuluje się, nie od dziś, by rozdział miejsc na wyjazdy wakacyjne czyniony był z większą wnikliwością i znajomością sytuacji poszczególnych rodzin. Podobnie, można przy okazji spytać: czemu na niejednej kolonii zdrowotnej znalazły się dzieci zupełnie zdrowe? Słowem, mimo że ogólna liczba miejsc na koloniach i obozach jest już pokaźna i bliska zaspokojenia wszelkich potrzeb w tym zakresie, to jednak trzeba jeszcze coś niecoś usprawnić w systemie kwalifikowania uczniów.

Większej niż dotąd uwagi niektórych, mniej frasobliwych organizatorów wymagają też warunki lokalowe, w jakich urządzają swoją placówkę. Najlepiej wyposażone i przygotowane na przyjęcie wczasowiczów są, oczywiście, stałe ośrodki kolonijne; różnie już bywa z wynajmowanymi na ten cel szkołami, które latem chowają ławki, a wstawiają łóżka polowe i czasem... nic więcej; zdecydowanie zaś powinno się zrezygnować z lokalizowania placówek w prywatnych kwaterach, co znacznie podnosi koszty utrzymania, dezorganizuje życie, utrudnia pracę opiekuńczą i wychowawczą. Ileż to też razy apelowało się o zgłaszanie wszelkich obozów do władz wojewódzkich, o składanie zawczasu zamówień na dostawę żywności. Tymczasem, tzw. dzikie obozy obrodziły i tego lata, sprawiając wiele kłopotów wydziałom handlu, sklepom i miejscowej ludności.

Jak się rzekło, nie było już kłopotów z zatrudnieniem wychowawców i kierowników kolonii i obozów. Były natomiast ze znalezieniem instruktorów wf i ratowników oraz personelu kuchennego i gospodarczego. Słuszne są więc wnioski, by do pracy tej kierować w ramach praktyk studentów Akademii Wychowania Fizycznego i uczniów szkół gastronomicznych, podobnie jak zwyczaj ten wprowadzono swego czasu na kierunkach studiów nauczycielskich. Gdzieniegdzie zdarzały się też trudności z zapewnieniem opieki lekarskiej, co przy odrobinie dobrej woli można chyba jakoś załatwić drogą umowy z miejscowym ośrodkiem zdrowia. Poważnym niedopatrzeniem natomiast były nieliczne na szczęście przypadki wyjazdów młodzieży — bez orzeczeń lekarskich na obozy w których programie przewidziano prace fizyczne i produkcyjne.

W przeciwieństwie do tych kilku spraw organizacyjnych nie ma na ogół zastrzeżeń do działalności wychowawczej, zarówno na placówkach wyjazdowych, jak i w miejscu zamieszkania. Dawno już skończyły się czasy, kiedy pod mianem wypoczynku rozumiano słodkie nieróbstwo i przybór wagi delikwentów. Sport, wycieczki, rajdy, konkursy, wspólne zabawy, obowiązki związane z codziennym życiem na kolonii i obozie, praca dla otoczenia, nie pozostawiały czasu na nudę, dostarczały natomiast wiele atrakcji, rozrywek i przeżyć. Osobiście mam tylko jedną uwagę, z własnych obserwacji. Robi się czasem imprezy na pewno mające w założeniu oddziaływać poznawczo i wychowawczo, lecz w efekcie mijające się z tym celem. Wystarczy przyjrzeć się niektórym wycieczkom, skonanym dzieciakom, którym przez jeden dzień chciano pokazać wszystko w Krakowie, wszystko w Gdańsku, wszystko w Warszawie i musiały jeszcze czekać w kolejce na obiad, kupić pamiątki i zdążyć na kolację do swojej kolonii czy obozu... Mam wątpliwości, czy podobne sposoby przedstawiania uczniom historii i dorobku ich kraju są właściwe. Oby więc w dostarczaniu uczniom wychowawczych atrakcji nie przeholować.

*

W tym roku, podczas zimowych i letnich wakacji na koloniach i obozach przebywało blisko 3,2 mln uczniów, a z różnych tzw. małych form wczasów, organizowanych w miejscu zamieszkania skorzystało ponad 4 mln uczniów. Nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, jak wielka jest to akcja, jak wielka armia ludzi zajmuje się przygotowaniami do uczniowskich ferii i wakacji. Nie każdy również wie, że kosztowały one w br. prawie 5 miliardów złotych, z czego 780 mln przeznaczyło państwo, 730 mln wpłacili rodzice, a 3,4 mld zł pochodziło z zakładowego funduszu socjalnego. Wakacje są więc zbyt pracochłonne i zbyt kosztowne na to, by można było dopuszczać do jakichkolwiek nieprawidłowości. Przeciwnie, muszą być z roku na rok lepsze, bardziej wartościowe.

IMPRESJE spoza pięciolinii

ZDZISŁAW SIERPIŃSKI

POWSZECHNOŚĆ

Powszechność — właśnie to jest to najwłaściwsze słowo, oddające sytuację. Powszechność we wszystkich przejawach: zainteresowania muzyką, czynnego jej uprawiania — może najbardziej masowo w jej folklorystycznych przejawach — wyławiania wartościowych talentów z milionowych mas społeczeństwa muzycznego i rozmuzykowanego, wreszcie ta, niespotykana w tej liczbie w żadnym innym kraju, powszechność sukcesów odnoszonych na międzynarodowych konkursach artystycznych odbywanych pod różnymi długościami geograficznymi.

Radziecka muzyka. Jakże często się o niej mówi, że towarzyszy swemu krajowi we wszystkich dziedzinach jego życia. To nie jest slogan. Zawsze, ilekroć o tym czytam, przypomina mi się wielka i sławna Symfonia „Leningradzka" Dymitra Szostakowicza, pisana w latach wojny, odgrywana na próbach już w czasie oblężenia miasta, kiedy to muzycy przychodzili do sali w szynelach wojskowych, odstawiali broń do kąta i po rozgrzaniu zziębniętych rąk, brali instrumenty, aby przygotować prawykonanie dzieła, które w kilka miesięcy później miało również swą premierę w dalekich Stanach Zjednoczonych. Wiekopomne dzieło kompozytora, o którym przywykliśmy myśleć jako o największym żyjącym do niedawna twórcy muzycznym XX wieku. Obok takich wielkości — również stanowiących własność całego kulturalnego świata, jak Sergiusz Prokofjew, Aram Chaczaturian czy w końcu, choć obywatel USA, ale przecież z tegoż pnia dzieła swe wywodzący (tak pełne rosyjskiego folkloru) wielki Igor Strawiński...

Wspomniałem „Leningradzką", bo może stanowić ona pewien symbol stosunku władz i społeczeństwa Kraju Rad do muzyki. Przypomina tę szczególną troskliwość o Szostakowicza, któremu — mimo stałych próśb — nie dano szansy walki z karabinem, zdając sobie sprawę, że nutami rzucanymi na papier więcej może dla swego kraju i jego kultury zdziałać nawet w trudnych latach wojny; tej pasji dla muzyki, która kazała żołnierzom-muzykom, nie czekając na zwycięstwo, wykonać prawykonanie VI Symfonii jeszcze w warunkach oblężenia miasta; i tego wreszcie serdecznego zainteresowania muzyką, które z wykonania tego dzieła stworzyło wielkie święto, mimo iż głód, brak wody, i wszystkie niedomagania walki powinny przytłumić — zda się — wszystkie wznioślejsze potrzeby...

Ilekroć bywam w Zw. Radzieckim, zawsze zazdroszczę szansy, jaką ma tam muzyka: w tych długich ogonkach pod kasami filharmonii i teatrów muzycznych, tej pogoni za biletami tuż przed rozpoczęciem imprezy. A przecież i to warto przypomnieć, że w takim Leningradzie czy Moskwie każdego dnia odbywa się po kilka albo kilkanaście koncertów i na wszystkich nie tylko pełno, ale jeszcze wielokrotność słuchaczy obecnych na sali musi z kwitkiem odejść od kas. Tego można zazdrościć najbardziej — ale na ten stosunek do muzyki składała się i wielowiekowa tradycja rozśpiewania i sześćdziesiąt lat upowszechniania kultury muzycznej, robionego wszystkimi dostępnymi środkami.

Jakże imponujące są te wielkie sita przeglądów muzycznych, odbywanych najpierw w niewielkich regionach a potem zawężające się w eliminacjach do niewielkiej już grupki najcenniejszych talentów, które osiadają na najgęstszych oczkach: właściwie, praktycznie rzecz biorąc, w tej sytuacji nie ma szans na zagubienie wartościowej jednostki, na zmarnowanie cennego talentu.

Nic też dziwnego, że potem wszechstronnie wykształceni w sławnych uczelniach muzycznych zgarniają pierwsze nagrody na wszystkich międzynarodowych konkursach. To już się stało regułą tak powszechną, że aż wpadło w banał...

Przypomnijmy zresztą choćby najbardziej przez nas znany Konkurs Chopinowski: od samych jego początków, od 1927 roku, kiedy odbywał się po raz pierwszy, nazwiska radzieckie znajdziemy w czołówce — Jakub Zak, Lew Oborin, Bella Dawidowicz, Irina Zarickaja — a przecież poza pierwszymi lokatami zawsze w grupie finałowych bohaterów znajdziemy jeszcze rozliczne nazwiska radzieckie. Albo Konkurs Wieniawskiego: też wygrywany najpierw przez rodzinę Ojstrachów, Dawida (ojca) i Igora (syna), potem Rozę Fajn i znowu długa lista laureatów dalszych nagród.

Pod słowem powszechność mieści się jednak tyle ważnych wydarzeń, że choćby nawet mieć całą stronę gazetową i połowy ciekawych informacji się nie zawrze. Na szczęście, autor jest dzisiaj w wygodnej sytuacji: temat jest powszechnie znany i nie trzeba tu wielu przykładów, aby przypomnieć całokształt wydarzeń. Stykamy się z muzyką rosyjską i radziecką na co dzień w jej twórczych i odtwórczych formach; znamy sławnych wykonawców i znakomite zespoły. Przyjaźń łącząca oba nasze narody ustawia polskich melomanów w wyjątkowo korzystnej sytuacji: częściej niż w wielu innych krajach świata goszczą u nas muzycy, śpiewacy, zespoły kameralne i orkiestry symfoniczne, tancerze indywidualni, w grupach i całych zespołach baletowych ze sławnym na świat „Bolszoj" na czele.

Trudno tutaj sięgać po porównania — bo siły nierówne — ale czasami żal bierze, kiedy się widzi, jak daleko nam do tych powszechnych zainteresowań dla tej dziedziny sztuki; jak często w kraju naszym trzeba walczyć o zdobycie odbiorcy na najcenniejsze imprezy ze sławnymi wykonawcami polskimi. A u sąsiadów — bez problemu. Wszędzie. Bo u nich grają nie tylko w wielkich salach Moskwy i Leningradu. Nigdy nie zapomnę tego urzekającego opowiadania Mstisława Rostropowicza, kiedy to sławny wiolonczelista opowiadał o swoich występach na dalekiej Północy. Kiedy grał w pomieszczeniach prowizorycznych na budowach Syberii, gdzie audytorium składało się z zaledwie kilkudziesięciu osób najbliższego otoczenia, a potem było wspólne picie herbaty, rozmowy i znowu granie, pokazywanie możliwości instrumentu w mistrzowskich rękach radzieckiego artysty.

Wielka rocznica obchodzona obecnie we wszystkich dziedzinach zamyka się osiągnięciami — w tym gronie nie brak też muzyki.

Modernizacja trasy E-7

(A) Jedna z najruchliwszych dróg w kraju — szosa E-7 Warszawa — Kraków jest modernizowana. Na kilku odcinkach tej ważnej arterii kładzie się nową nawierzchnię asfaltową, w budowie jest obwodnica Kielc, na której wznosi się kilkadziesiąt mostów i wiaduktów.

W woj. radomskim na trasie E-7 buduje się drugie pasmo jezdni: z Grójca do Tarczyna. W najbliższych latach wybudowane zostaną obwodnice w Grójcu i Szydłowcu. (PAP)

ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA

Orędzie do narodu radzieckiego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała tekst orędzia do narodu radzieckiego przyjętego w czwartek na uroczystym posiedzeniu na Kremlu, poświęconym 60 rocznicy Wielkiego Października:

DRODZY TOWARZYSZE!

W dniu chlubnego 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i rząd radziecki gorąco i serdecznie pozdrawiają was, drodzy rodacy, z okazji wielkiego święta i życzą wam nowych, twórczych osiągnięć w pracy, nauce, służbie wojskowej oraz radości i szczęścia w życiu!

Naród radziecki obchodzi jubileusz Października w atmosferze ogromnego entuzjazmu politycznego i aktywności w pracy, jako święto wyzwolonej pracy i epokowych zwycięstw socjalizmu o światowym znaczeniu. Tysiące kolektywów produkcyjnych, miliony ludzi pracy wykonały zadania dwóch lat pięciolatki do 7 listopada 1977 roku. Cześć i chwała bohaterom pracy, przodownikom pięciolatki!

W październiku 1917 roku robotnicy i chłopi Rosji, pod kierownictwem partii komunistycznej, na czele z geniuszem rewolucyjnej myśli i działania W. Leninem, obalili państwo wyzyskiwaczy i przejęli władzę w swoje ręce. Rewolucja Październikowa radykalnie zmieniła losy naszej ojczyzny i obwieściła nadejście nowej, komunistycznej ery w rozwoju społeczeństwa. 60-lecie Października obchodzą wraz z nami narody bratnich krajów socjalistycznych i cała postępowa ludzkość.

W płomiennych latach rewolucji i wojny domowej, w toku budowy socjalizmu, w zaciętych walkach z faszyzmem ludzie radzieccy wykazali najwyższą wierność sprawie komunizmu, bezprzykładne męstwo oraz szlachetne uczucia patriotyzmu i internacjonalizmu. Po wszystkie czasy pozostaną w historii czyny bohaterów rewolucji, przodowników pięciolatek, mężnych obrońców ojczyzny, tych wszystkich, którzy nie szczędzili sił, a nawet życia w imię rozkwitu ojczyzny oraz wolności i szczęścia narodu.

W wyniku ofiarnej walki i niestrudzonej pracy ludzi radzieckich zbudowano potężne państwo — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Zbudowano społeczeństwo o potężnej, planowo rozwijającej się gospodarce, nieustannie podnoszącym się dobrobycie i poziomie kultury ludności, społeczeństwo, które cechuje społeczno-polityczna i ideowa jedność wszystkich klas i warstw społecznych, niewzruszona przyjaźń narodów i narodowości, społeczeństwo autentycznej wolności ludzi pracy.

Historycznym osiągnięciom kraju nadała formę prawną Konstytucja ZSRR — ustawa zasadnicza pierwszego w świecie socjalistycznego państwa ogólnonarodowego. „Nowa Konstytucja — mówił sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. Breżniew — jest można powiedzieć, skondensowanym wynikiem całego 60-letniego rozwoju państwa radzieckiego. Świadczy ona dobitnie, że idee proklamowane przez Październik i wskazania Lenina są pomyślnie realizowane".

Konstytucja ZSRR jest wyrazem woli i interesów robotników, chłopów, inteligencji, ludzi pracy wszystkich narodów i narodowości naszego kraju. Stanowi ona prawdziwy manifest epoki budowy komunizmu.

Jednomyślnie aprobując Konstytucję, naród nasz potwierdził z nową siłą, że całkowicie popiera politykę wewnętrzną i zagraniczną państwa radzieckiego, partii komunistycznej oraz konsekwentną, owocną działalność Komitetu Centralnego KPZR i jego Biura Politycznego, z wiernym kontynuatorem wielkiego dzieła Lenina, wybitnym bojownikiem o pokój i postęp społeczny, towarzyszem Leonidem Breżniewem na czele.

Kontynuując dzieło Października, realizując leninowską politykę partii, kraj nasz osiągnął wybitne sukcesy we wszystkich dziedzinach życia społecznego. W ciągu ostatnich 10 lat podwoił się potencjał przemysłowy kraju, nowy wyższy poziom osiągnęło rolnictwo, znacznie podniósł się materialny i kulturalny poziom życia narodu.

Idee XXV Zjazdu KPZR oddziałują inspirująco na całe życie społeczeństwa radzieckiego. Z głębokim optymizmem naród radziecki patrzy w przyszłość. Pomyślnie rozwiązywane są zadania ogromnej wagi historycznej — trwa budowa bazy materialno-technicznej komunizmu, doskonalenie socjalistycznych stosunków społecznych i coraz lepsze stają się warunki wszechstronnego rozwoju członków społeczeństwa.

Kierując się nieśmiertelną nauką marksizmu-leninizmu i rozwijając ją, partia nasza toruje najlepszą drogę w przyszłość. Pod sztandarem Lenina, pod kierownictwem partii zbudowaliśmy rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne, budujemy i zbudujemy komunizm. Umacnia się niezłomna jedność partii i narodu — źródło wszystkich naszych zwycięstw, gwarancja pełnego triumfu komunizmu!

Rewolucja Październikowa, żywy przykład realnie istniejącego socjalizmu, wywiera najgłębszy wpływ na bieg historii świata. Wraz z nami kroczą narody bratnich krajów socjalistycznych. Światowy socjalizm przekształcił się w potężną siłę naszych czasów, jest ostoją wolności narodów, sprawy pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. W klasowych zmaganiach z kapitałem rośnie rola i zwartość międzynarodowej klasy robotniczej.

W awangardzie walki ludzi pracy kroczą partie komunistyczne i robotnicze. W warunkach zwycięstw socjalizmu, które osłabiły, pozycje imperializmu, runął pod ciosami ruchu narodowowyzwoleńczego system niewolnictwa kolonialnego, wiele narodów wkroczyło na drogę socjalistycznej przebudowy społeczeństwa. Dzieło Października uskrzydla coraz nowe miliony bojowników rewolucji. Żyje ono i zwycięża, do niego należy przyszłość!

KPZR i państwo radzieckie wraz z bratnimi krajami socjalizmu, przy poparciu wszystkich sił rewolucyjnych i pokojowych, prowadzą nieugiętą walkę o zachowanie i utrwalenie pokoju, o postęp społeczny. Również w przyszłości będziemy czynić wszystko, aby zapewnić pokojowe warunki dla budowy komunizmu w naszym kraju, dla ugruntowania leninowskich zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych, dla zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej.

W dniu chlubnego jubileuszu zwracamy się do klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego, inteligencji ludowej, do kobiet pracujących, do mężnych żołnierzy radzieckich sił zbrojnych i do naszej młodzieży z gorącym apelem, by nadal godnie kontynuowali dzieło Października, nieustannie umacniali potęgę wielkiej ojczyzny, przyjaźń i braterstwo narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Wzywamy: podnieśmy jeszcze wyżej sztandar ogólnonarodowego współzawodnictwa socjalistycznego o pomyślne wykonanie planów dziesiątej pięciolatki, o podniesienie efektywności produkcji i jakości pracy!

Wzywamy wszystkich ludzi pracy, aby wytrwale dążyli do nieustannego zwiększania wydajności pracy, przyspieszenia postępu naukowo-technicznego, szerzej wprowadzali doświadczenia przodowników produkcji, walczyli o racjonalne wykorzystanie ziemi, surowców, paliw, energii elektrycznej, metali, urządzeń, wszystkich materiałów, każdej minuty czasu pracy!

Wzywamy wszystkich obywateli, aby umacniali i rozwijali socjalistyczny styl życia, kształtowali u każdego człowieka radzieckiego wysoką ideowość, komunistyczny stosunek do pracy, radziecki patriotyzm i internacjonalizm. Ścisłe przestrzeganie Konstytucji ZSRR, coraz szerszy udział ludzi pracy w sprawach państwa ogólnonarodowego, organiczne łączenie praw i obowiązków, swobód i odpowiedzialności obywateli wobec społeczeństwa jest rękojmią naszych nowych sukcesów.

Komitet Centralny KPZR, Rada Najwyższa ZSRR i Rada Ministrów ZSRR wyrażają zdecydowane przekonanie, że ludzie radzieccy, ściśle zespoleni wokół leniowskiej partii komunistycznej, osiągną nowe sukcesy w budownictwie komunizmu!

Niech żyje Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa!

Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!

Niechaj umacnia się i rozkwita nasza ojczyzna — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje bohaterski naród radziecki — budowniczy komunizmu!

Chwała Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — partii wielkiego Lenina!

KOMITET CENTRALNY KPZR, RADA NAJWYŻSZA ZSRR
RADA MINISTRÓW ZSRR

Orędzie do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata

MOSKWA (PAP). Uczestnicy uroczystego posiedzenia poświęconego 60-leciu Rewolucji Październikowej uchwalili 3 bm. następujące orędzie „Do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata":

W dniach uroczystych obchodów 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i rząd radziecki zwracają się do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów z orędziem pokoju i dobrej woli.

Przed 60 laty w Rosji, ziemi dwóch kontynentów — Europy i Azji, dokonała się rewolucja socjalistyczna, zapoczątkowane zostało urzeczywistnienie odwiecznego marzenia ludzkości — budowa społeczeństwa, w którym praca wolna jest od wyzysku, w którym panuje sprawiedliwość społeczna, w którym zamiast waśni narodowościowych triumfuje przyjaźń narodów.

Śmiałe i bezprecedensowe było dzieło, do którego realizacji przystąpił nasz naród, nasza partia. Dziś, po 60 latach, jest oczywiste: w październiku 1917 roku klasa robotnicza, ludzie pracy Rosji pod kierownictwem partii bolszewików, z wielkim Leninem na czele weszli na słuszną drogę prowadzącą do nowego życia. Byli oni płomiennymi rewolucjonistami, a zarazem dalekowzrocznymi budowniczymi nowego społeczeństwa.

Przeciwko pierwszej rewolucji socjalistycznej sprzymierzyły się wszystkie siły reakcji starego świata. Ogniem i mieczem, głodem i blokadą usiłowały zdławić naszą rewolucję, zgasić pochodnię, która oświetliła cały świat. W zaciekłych zmaganiach z siłami imperializmu, reakcji i faszyzmu, kosztem ogromnych ofiar, ciężkich doświadczeń i wyrzeczeń, naród nasz obronił swą wolność i niezawisłość, obronił zdobycze Października, przyszłość socjalizmu.

Gigantyczne wysiłki narodu radzieckiego, jego ofiary, jego niewzruszona wola przyniosły wyniki. Zbudowaliśmy rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne. Stworzyliśmy pierwsze w świecie państwo, w którym podstawowe interesy ludzi pracy są niezawodnie zagwarantowane, w którym niezawodnie i w całej rozciągłości zagwarantowane są prawa i swobody każdego narodu i każdej narodowości, każdego obywatela. Skondensowanym wynikiem 60 lat rozwoju państwa radzieckiego jest nowa Konstytucja ZSRR.

Naród radziecki szczyci się tym, co zdobył. Dzisiaj stawiamy sobie nowe, jeszcze wyższe cele i zdajemy sobie sprawę ze złożonego charakteru problemów, jakie musimy rozwiązać. Ludzie radzieccy, ściśle zespoleni wokół partii komunistycznej i rządu radzieckiego, pewnie kroczą ku pełnemu urzeczywistnieniu ideału komunistycznego, który uosabia: pokój, pracę, wolność, równość, braterstwo i szczęście narodów.

Ci, którzy w październiku 1917 roku poszli za partią komunistyczną, za Leninem, byli konsekwentnymi internacjonalistami. Walczyli nie tylko o szczęście własnego narodu. Rewolucja Październikowa radykalnie zmieniła bieg dziejów świata. Śladem Kraju Rad drogę socjalizmu i orientacji socjalistycznej wybrały także inne kraje — w Europie, Azji, Ameryce Łacińskiej i Afryce. Wielkie sukcesy polityczne oraz społeczno-gospodarcze odniosły międzynarodowy ruch robotniczy i ruch narodowowyzwoleńczy. System kolonialny został rozbity. Narody wielkie i małe nabrały wiary we własne siły, w prawo do tego by być panami własnego losu, prawa, którego im nikt nie może odebrać.

Rozszerza się i umacnia powszechny ruch demokratyczny. Coraz silniej rozbrzmiewa głos sił pokoju, postępowej młodzieży i kobiet.

Serdecznie, po bratersku pozdrawiamy narody krajów socjalistycznych, z którymi łączy nas wspólnota celów i ideałów, więzy niewzruszonej przyjaźni. Gorąco pozdrawiamy narody, które wyzwoliły się od kolonializmu i wkroczyły na drogę odrodzenia narodowego oraz postępu społecznego. Jesteśmy głęboko solidarni z narodami, które kontynuują bohaterską walkę o wolność i niepodległość. Przesyłamy pozdrowienia naszym braciom — ludziom pracy krajów kapitalistycznych, walczącym o swe prawa i interesy.

W ciągu sześciu dziesięcioleci, jakie upłynęły od Października, ludzkość uczyniła wielki krok naprzód. Świat zmienił się nie do poznania. Jednakże również dzisiaj ludzkość stoi przed nader palącymi problemami, które czekają na rozwiązanie.

Osiągnięcia ludzkiego geniuszu, bezgraniczne możliwości, jakie stwarza postęp naukowo-techniczny są obecnie zdolne zapewnić każdemu narodowi, każdej rodzinie, każdemu człowiekowi godne życie. A tymczasem udziałem ogromnych mas ludzi w wielu krajach wciąż jeszcze jest głód, nędza, choroby i analfabetyzm, bezprawie i obawa przed dniem jutrzejszym, niepewną starością. Wiele milionów ludzi skazanych jest na bezrobocie, pozbawionych jest naturalnego prawa, jakim jest prawo do pracy. Z powierzchni świata nie zostały jeszcze zmiecione pozostałości kolonializmu, faszyzmu i rasizmu. I wreszcie, co najważniejsze, nie zostało jeszcze zlikwidowane niebezpieczeństwo nowej wojny światowej, nie wyeliminowano groźby katastrofy termojądrowej.

Wezwanie do pokoju wypisane było na sztandarze państwa radzieckiego już w chwili jego narodzin. I oto od 60 już lat państwo radzieckie czyni wszystko, aby obronić pokój. Konsekwentna walka o pokój, przeciwko wyścigowi zbrojeń, walka o powszechne i całkowite rozbrojenie — te szlachetne cele radzieckiej polityki zagranicznej zostały potwierdzone w Konstytucji ZSRR. Taka jest wola naszego narodu, który dobrze zna zarówno cenę wojny „gorącej", jak i cenę wojny „zimnej".

W ostatnich latach wspólnymi wysiłkami tych wszystkich, którym bliska jest sprawa pokoju, zdołano doprowadzić do zwrotu w stosunkach międzynarodowych od konfrontacji do odprężenia, wzajemnego zrozumienia i równoprawnej współpracy. Jednakże nie ma podstaw do beztroski.

Na drodze do rozbrojenia wznoszone są poważne przeszkody. Szaleńczo forsuje się wyścig zbrojeń, który staje się skrajnie niebezpieczny. Militaryzm nie tylko pochłania kolosalne środki, ale też stwarza realne zagrożenie dla całej ludzkości.

Poważną odpowiedzialność biorą na siebie ci, którzy zamiast prawdy sieją kłamstwo, zamiast przyjaźni — wrogość. Ci, którzy zamiast polityki pokoju, znów prą ku „zimnej wojnie", pchają ludzkość do katastrofy nuklearnej. W naszym stuleciu nie ma i nie może być alternatywy dla pokojowego współistnienia.

Zwracamy się do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów z apelem, by uczyniły wszystko, aby zahamować wyścig zbrojeń, zakazać tworzenia nowych środków masowej zagłady, przystąpić do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, do rozbrojenia!

Z całym naciskiem wzywamy do walki o jak najszybsze i sprawiedliwe uregulowanie grożących wybuchem konfliktów, do likwidacji wszystkich ognisk napięcia międzynarodowego!

Narody, masy pracujące, ludzie dobrej woli wszystkich krajów! Sprawa pokoju, odprężenia, postępu społecznego to wspólna najświętsza sprawa! Sukces zależy od zespolenia i zdecydowania! Siły wojny i reakcji cofną się przed zespoloną wolą pokoju! Trzeba je zmusić do cofnięcia się!

W imieniu 260-milionowego narodu radzieckiego oświadczamy uroczyście:

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, Rada Najwyższa ZSRR, rząd radziecki i cały nasz naród będą nadal z całym zdecydowaniem walczyć o utrwalenie pokoju i pokojowego współistnienia, o położenie kresu wyścigowi zbrojeń, o redukcję zbrojeń, aż do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, pod ścisłą kontrolą międzynarodową.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, Rada Najwyższa ZSRR, rząd radziecki i cały nasz naród nadal stać będą po stronie tych, którzy bronią wolności i niezawisłości narodów, opowiadają się za szlachetnymi ideałami humanizmu i sprawiedliwości społecznej.

Wierny nakazom Lenina Związek Radziecki będzie nadal konsekwentnie kroczyć drogą pokoju, demokracji, socjalizmu!

KOMITET CENTRALNY KPZR RADA NAJWYŻSZA ZSRR
RADA MINISTRÓW ZSRR

Zakończenie uroczystego posiedzenia KC KPZR, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

w świecie kapitału. Przewodniczący delegacji partyjnych z krajów rozwijających się oraz reprezentanci ruchów narodowowyzwoleńczych podkreślali zarazem znaczenie idei Lenina oraz wpływ Rewolucji Październikowej na rozbicie systemu kolonialnego i powstanie dziesiątków nowych państw. Mówili o walce toczonej w ich krajach z neokolonializmem. Mówcy podkreślali znaczenie szerokiej, konkretnej pomocy udzielanej przez ZSRR narodom walczącym przeciwko imperializmowi.

Sekretarz generalny KC Ludowo-Rewolucyjnej Partii Laosu, premier Laosu, Kaysone Phomvihane stwierdził, że Rewolucja Październikowa otworzyła nową epokę — przekształcenie klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w panów swego losu, epokę rozpadu kolonializmu, imperializmu i kapitalizmu i przejścia do socjalizmu na całym świecie. Sukcesy narodu radzieckiego stanowią dobitne potwierdzenie sprawdzalności w życiu nowego ustroju — socjalizmu. Przywódca laotański podkreślił, że Ludowo Rewolucyjna Partia Laosu korzysta z doświadczeń Związku Radzieckiego i innych krajów w budownictwie socjalizmu.

Przewodniczący Paragwajskiej Partii Komunistycznej, Antonio Maidana powiedział, że historyczna data wybuchu Rewolucji Październikowej jest źródłem sił w walce o ideały komunistyczne dla wszystkich tych, którzy znajdują się w najtrudniejszych warunkach — więzieniach i w podziemiu. Tym, co od 19 lat podtrzymywało komunistów paragwajskich gnębionych w więzieniach faszystowskich są sukcesy Związku Radzieckiego. W ciągu tych 19 lat zamknęła się cała epoka: zwyciężyła pierwsza rewolucja na półkuli zachodniej — na Kubie. Zakończyła się zwycięstwem wojna narodu wietnamskiego, nastąpiło zwycięstwo a następnie krwawe zdławienie rewolucji chilijskiej przez faszystowską juntę wojskową, nadszedł kres faszystowskich reżimów w Portugalii, Grecji i Hiszpanii, nastąpił zwrot od zimnej wojny do odprężenia, możliwy przede wszystkim dzięki wysiłkom Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych.

Pierwszy sekretarz KC Irackiej Partii Komunistycznej Azis Muhammed stwierdził, że kraje arabskie widzą w ZSRR wiernego przyjaciela, który stale udziela im bezinteresownej pomocy we wszystkich dziedzinach. Podkreślił on, że bez sojuszu z ZSRR niemożliwe jest osiągnięcie słusznych celów narodów arabskich, z których głównym jest wyzwolenie terytoriów okupowanych przez Izrael i utworzenie niezawisłego państwa palestyńskiego. Mówca podkreślił, że imperializm i reakcja usiłują drogą dezinformacji i oszczerstw wypaczyć rzeczywistą rolę ZSRR i przeszkodzić rozwojowi przyjaźni radziecko-arabskiej. Próby te skazane są na fiasko.

Serdecznego przyjęcia doznał przewodniczący KP Finlandii Aarne Saarinen. Zwrócił on uwagę na fakt, że żadne wydarzenie nie wywarło większego wpływu na losy narodu fińskiego, niż Rewolucja Październikowa. Jednym z jej bezpośrednich rezultatów było bowiem uzyskanie przez Finlandię niezawisłości państwowej. Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej Lenin podpisał w grudniu 1917 r. historyczny dekret rządu radzieckiego o uznaniu niezależności państwowej Finlandii. Od początku swej działalności KP Finlandii opowiadała się za polityką przyjaźni i współpracy z państwem radzieckim. Stosunki radziecko-fińskie są dziś najlepszym przykładem wierności leninowskim zasadom pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych.

W posiedzeniu wzięli udział także przedstawiciele ruchów ludowo-rewolucyjnych z krajów Trzeciego Świata, takich jak Front Wyzwolenia Narodowego Algierii oraz Front Narodowy Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu.

Członek Rady Rewolucyjnej Algierii odpowiedzialny za kadry partii Frontu Wyzwolenia Narodowego, Salah Jahiawi stwierdził, że osiągnięcia Związku Radzieckiego potwierdzają potężną siłę szczytnych ideałów Rewolucji Październikowej, budzących nadzieję narodów walczących z imperializmem w Palestynie, Namibii, Chile i innych rejonach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, przeciwko imperializmowi, kolonializmowi, rasizmowi, syjonizmowi i faszyzmowi. Mówca podkreślił, że więzi przyjaźni i solidarności między narodami algierskim i radzieckim, powstałe i okrzepłe w walce o wolność, niezależność i postępy umacniają się i rozwijają zarówno w ramach owocnej współpracy obu zaprzyjaźnionych państw, jak i w dziedzinie stosunków między obu partiami. Mówca przekazał pozdrowienia od swej partii, rządu i narodu algierskiego dla narodu radzieckiego i Leonida Breżniewa w związku z uchwaleniem nowej Konstytucji ZSRR, która ucieleśnia zdobycze Rewolucji Październikowej.

Sekretarz generalny Frontu Narodowego Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu Abd Al-Fattah Ismail powiedział, że naród demokratycznego Jemenu jest obecnie bardziej niż kiedykolwiek przekonany o słuszności leninowskiej tezy o niekapitalistycznej drodze rozwoju, jako drodze rewolucji narodowo-demokratycznej, mającej socjalistyczną perspektywę. Charakteryzując sytuację polityczną w rejonie Bliskiego Wschodu mówca zwrócił uwagę, że imperializm, syjonizm i międzynarodowa reakcja usiłują nakłonić postępowe rządy do rezygnacji z sojuszu z narodem radzieckim, prowokują wojny lokalne.

W dalszym ciągu posiedzenia przemówienia powitalne wygłosili przwódcy partii komunistycznych krajów kapitalistycznych m.in. sekretarz generalny KP W. Brytanii, Gordon McLennon, pierwszy sekretarz KC KP Grecji, Charilaos Florakis-Jotis, sekretarz generalny KC KP Izraela, Meir Wilner, sekretarz generalny KP Argentyny, Geronimo Arnedo Alvarez, a także przewodniczący Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej Jusuf Mohammed Dadoo.

Podkreślili oni historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej oraz wysoko ocenili działalność KC KPZR w dziedzinie realizacji programu pokoju, a także wybitny wkład Związku Radzieckiego w ogólnoświatową walkę o pokój i rozbrojenie

Charilaos Florakis oświadczył m.in., że naród grecki żyjący w rejonie, gdzie nie ustają ingerencje i knowania imperializmu, zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu, uważa Związek Radziecki za ostoję wszystkich sił walczących o pokój przeciwko niebezpieczeństwu wojny i o postęp społeczny.

Przemówienia powitalne wygłosili również przedstawiciele Partii Ludowo-Rewolucyjnych Afryki, m.in. członek Stałego Komitetu Politycznego, sekretarz KC FRELIMO, minister rozwoju i planowania gospodarczego Ludowej Republiki Mozambiku, Marcelino dos Santos, pierwszy wiceprzewodniczący Wojennego Komitetu Kongijskiego Partii Pracy, minister obrony narodowej Ludowej Republiki Konga, Denis Sassu-Ngesso a także pełniący obowiązki przewodniczącego Afrykańskiego Kongresu Narodowego Afryki Południowej, Oliver Tambo.

Jako ostatni wystąpił przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych, Enrique Pastorino. Podkreślił on, że Rewolucja Październikowa zapoczątkowała epokę wyzwolenia narodów i klasy robotniczej, upadku systemu kolonialnego i walki o pokój w całym świecie, epokę wielkich walk klasowych o postęp społeczny i dobrobyt mas pracujących.

Uczestnicy uroczystego posiedzenia jednomyślnie uchwalili orędzie „Do narodu radzieckiego" i orędzie „Do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata".

Uroczyste posiedzenie poświęcone 60-leciu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ogłoszono za zamknięte. Zebrani powstali z miejsc, by odśpiewać Międzynarodówkę. Długotrwałymi i burzliwymi owacjami raz jeszcze zademonstrowali niewzruszoną wierność sztandarowi Wielkiego Października oraz zdecydowaną wolę kroczenia ku komunizmowi pod kierownictwem KPZR. (P)

Szeroki oddźwięk przemówienia Leonida Breżniewa na świecie

(P) Przemówienie Leonida Breżniewa wygłoszone na środowym wspólnym posiedzeniu KC KPZR oraz Rad Najwyższych ZSRR i RFSRR spotkało się z szerokim oddźwiękiem we wszystkich krajach świata, a w szczególności na kontynencie europejskim.

Zawarte w przemówieniu propozycje dotyczące jednoczesnego zaprzestania przez wszystkie państwa produkcji broni nuklearnej oraz ogłoszenia moratorium na wybuchy jądrowe dokonywane w celach pokojowych, zostały pozytywnie skomentowane przez przywódców USA i Wielkiej Brytanii — uczestników toczących się w Genewie rozmów w sprawie wprowadzenia całkowitego zakazu doświadczeń nuklearnych.

MOSKWA, LONDYN, WASZYNGTON, BONN (PAP). W nocy ze środy na czwartek prezydent USA, J. Carter z zadowoleniem powitał apel Leonida Breżniewa o wstrzymanie doświadczeń nuklearnych. Prezydent wyraził nadzieję, że możliwie szybkie wprowadzenie powszechnego moratorium na wybuchy jądrowe uchroni naszą planetę od groźby wojny atomowej.

Premier W. Brytanii, James Callaghan określił propozycję zaniechania wszelkiego rodzaju doświadczeń nuklearnych jako „wydarzenie najwyższej wagi". Przemawiając w Izbie Gmin premier dodał, że „jest to sygnał dla Zachodu, że kierownictwo radzieckie poważnie podchodzi do zagadnień związanych z polityką odprężenia".

W podobnym duchu wypowiedziało się również brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdzając, że wystąpienie przywódcy radzieckiego jest dokumentem najwyższej rangi, który musi zostać starannie przestudiowany i może liczyć na pilne i dokonane w pozytywnym duchu rozpatrzenie.

Propozycjom Leonida Breżniewa poświęcone są również komentarze prasy amerykańskiej zamieszczone na czołówkach najpoważniejszych gazet. Dziennik „Washington Post" pisze, że propozycje radzieckie są kolejnym dowodem trwania procesu poprawy stosunków radziecko-amerykańskich, który rozpoczął się w sierpniu br. „New York Times" stwierdza, że propozycje zgłoszone przez przywódcę radzieckiego usuwają przeszkody na drodze do zawarcia porozumienia w sprawie całkowitego zakazu wszelkich prób z bronią jądrową. Dziennik „Washington Star" wyraża pogląd, że sformułowane w przemówieniu Leonida Breżniewa stanowisko radzieckie zapowiada przyspieszenie tempa rokowań rozbrojeniowych.

Większość brytyjskich środków masowego przekazu ocenia wystąpienie L. Breżniewa jako poważny wkład w dzieło pokojowego współistnienia i dowód pokojowych intencji ZSRR. „Financial Times" zamieszcza obszerny komentarz, w którym podkreśla znaczenie radzieckiej inicjatywy w sprawie włączenia wybuchów jądrowych dokonywanych w celach pokojowych — do ogólnego zakazu przeprowadzania prób atomowych.

Również w komentarzach agencyjnych innych krajów zachodnioeuropejskich dominuje przekonanie, że propozycje L. Breżniewa przyczynią się do dalszego zbliżenia stanowisk USA i ZSRR w sprawie zahamowania wyścigu zbrojeń.

Zdaniem komentatorów przemówienie odzwierciedla konsekwentne dążenie ZSRR do umocnienia współdziałania między Moskwą a Waszyngtonem w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa na świecie. (P)

Bońskie echa

Od stałego korespondenta ZBIGNIEWA RAMOTOWSKIEGO

Bonn, 3 listopada

(P) Głos z Moskwy wysłuchany został nad Renem z wielką uwagą i zainteresowaniem. Tu, gdzie koncepcje wprowadzenia broni neutronowej zyskały w pewnych kołach orędowników i obrońców, inicjatywy radzieckie — zmierzające do porozumienia w sprawie równoczesnego zaprzestania produkcji wszelkich broni jądrowych przez wszystkie państwa — przyjęte zostały jako ważne, radykalne, o globalnym znaczeniu.

W informacjach i relacjach z uroczystości w Moskwie propozycje zgłoszone przez Leonida Breżniewa zajmują najwięcej miejsca. Część dzienników umieściła korespondencje z radzieckiej stolicy na eksponowanych miejscach pierwszych kolumn, we wszystkich prawie tytułach powtarza się ten sam postulat: zlikwidować broń jądrową.

W pierwszych komentarzach brak — rzecz zrozumiała — wnikliwej prezentacji stanowiska publicystów, czy zwłaszcza polityków, w tej sprawie. Zwraca się jednak już dziś uwagę na znaczenie radzieckich propozycji i podkreśla konsekwencję, z jaką ZSRR działa na rzecz postępów w dziedzinie rozbrojenia.

Zachód — jak przyznała jedna z kolońskich gazet — stale konfrontowany jest z nowymi impulsami pochodzącymi z Moskwy. Związek Radziecki — stwierdziła gazeta — okazał ponownie swoje zdecydowanie w kwestiach uwolnienia świata od groźby broni atomowych.

Pokój — idea Wielkiego Października

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przeobrażeń ustrojowych, ale i zwycięstwo idei pokoju. Dziś kiedy układ sił na świecie zmienił się radykalnie na korzyść socjalizmu, mówił w swym referacie Leonid Breżniew, szanse na stworzenie trwałego pokoju są większe niż kiedykolwiek przedtem. Temu celowi podporządkowana jest cała polityka zagraniczna Związku Radzieckiego i wspólnoty państw socjalistycznych. Przyniosła ona już rezultaty w postaci odprężenia międzynarodowego i współpracy państw o odmiennych ustrojach. Groźba wojny, o skutkach trudnych nawet do przewidzenia, została zmniejszona, ale nie całkowicie usunięta. Inicjatywy krajów socjalistycznych zmierzające do rozbrojenia natrafiają nadal na opór tych sił, które nie bacząc na zagrożenie pokoju dążą do osiągnięcia korzyści politycznych poprzez presję militarną.

Związek Radziecki, jak powiedział Leonid Breżniew, nie ma zamiaru ani rezygnować z własnego bezpieczeństwa, ani osłabiać bezpieczeństwa innych państw. Ale zbrojenia nie są źródłem bezpieczeństwa, lecz przeciwnie — zwiększają prawdopodobieństwo wojny. I dlatego Związek Radziecki przedstawia nową propozycję, zmierzającą do wyeliminowania groźby konfliktu nuklearnego. Przewiduje ona zawarcie porozumienia w sprawie jednoczesnego zaprzestania przez wszystkie państwa produkcji broni jądrowej i ogłoszenie moratorium na wybuchy jądrowe dla celów pokojowych. Jest to propozycja radykalna, ale tylko radykalne rozwiązania mogą dać gwarancję utrzymania pokoju.

Rozbrojenie jest także warunkiem rozwiązania ogromnych problemów, jakie stoją przed światem. Leonid Breżniew mówił o zadaniach na skalę światową, takich jak zapewnienie żywności i źródeł energii, ochrona naturalnego środowiska człowieka, czy wreszcie pomoc dla krajów zacofanych gospodarczo. Są to zadania wymagające olbrzymich nakładów finansowych, a przede wszystkim bezpieczeństwa i stabilizacji międzynarodowej. Rozbrojenie przybliżyłoby ten cel.

Słowa Leonida Breżniewa zostały odczytane jako apel o zwiększenie wysiłków na rzecz pokoju. Już teraz wiadomo, że będzie on uważnie studiowany we wszystkich ośrodkach politycznych świata. A przy tym okoliczności, w jakich został wygłoszony ten apel, nadają mu szczególne, symboliczne znaczenie.

Zbudowanie trwałego pokoju to bowiem nakaz płynący z Rewolucji Październikowej. **J. R.**

Wystąpienie szefa delegacji polskiej podczas spotkania w Belgradzie

BELGRAD (PAP). Korespondent PAP, Dariusz Pilewski, pisze: W środę odbyło się posiedzenie plenarne oraz kontynuowana była dyskusja w pomocniczych gremiach roboczych.

Na posiedzeniu plenarnym delegacja jugosłowiańska przedstawiła projekt zorganizowania w 1980 r. wspólnymi siłami wszystkich państw europejskich — sygnatariuszy Aktu Końcowego — „Roku kultury europejskiej". Propozycja ta spotkała się z poparciem licznych delegacji. Delegacja polska, udzielając również poparcia propozycji SFRJ, zapowiedziała wniesienie naszego projektu i sugestii, konkretyzujących postanowienia Aktu Końcowego w zakresie współpracy kulturalnej.

Podczas posiedzenia delegacje W. Brytanii, Kanady, Holandii i Norwegii przedstawiły wspólny projekt w zakresie środków umacniania zaufania w dziedzinie militarnej.

W grupie roboczej, zajmującej się zagadnieniami dotyczącymi bezpieczeństwa w Europie, przedmiotem obrad są nadal sprawy związane z deklaracją zasad Aktu Końcowego. Aktualnie omawiane są głównie zasady 6 i 7, dotyczące nieingerencji w sprawy wewnętrzne oraz poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności.

Dyskusja rozpoczęła się wystąpieniem szefa delegacji polskiej, amb. Mariana Dobrosielskiego, który przedstawił stanowisko Polski w sprawie realizacji praw człowieka. Podkreślił m.in., że zasada 7 nie może być rozpatrywana w izolacji i oderwaniu od całego dekalogu zasad. W szczególności pozostaje ona w ścisłym związku z poszanowaniem zasady suwerennej równości i praw wynikających z suwerenności oraz z zasadą niemieszania się w sprawy wewnętrzne.

Polemizując z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i kilku innych państw zachodnich, M. Dobrosielski zwrócił uwagę, że dyskusja powinna być prowadzona na zasadach równości, wzajemnego szacunku i z uwzględnieniem różnic systemowych, politycznych, społecznych, ekonomicznych i kulturalnych oraz prawa każdego państwa do określania swoich ustaw i przepisów. Nikt nie ma monopolu na absolutną prawdę i nikt nie może narzucać swojego systemu i miar wartości, jako jedynych i obowiązujących dla wszystkich. Odrzucił on próby niektórych delegacji występowania w charakterze swoistych arbitrów lub sędziów.

Po obszernym wystąpieniu szefa delegacji polskiej, wielu delegatów, również zachodnich, wyraziło uznanie dla istotnych tez zawartych w tym przemówieniu.

W toku dyskusji we wspomnianej wyżej grupie roboczej zabrał również głos szef delegacji radzieckiej, amb. Jurij Woroncow. Złożył on oświadczenie, w którym poinformował uczestników spotkania o dwóch nowych doniosłych propozycjach, zmierzających do zahamowania wyścigu zbrojeń nuklearnych, zawartych w środowym przemówieniu Leonida Breżniewa, wygłoszonym na Kremlu.

W grupie roboczej zajmującej się współpracą w dziedzinie gospodarki w środę przedstawiła propozycje w tym zakresie delegacja polska. Projekt polski wzywa państwa uczestniczące w spotkaniu belgradzkim do przyspieszenia procesu liberalizacji handlu i niepogarszania warunków współpracy gospodarczej. Pozostaje to w związku z zaostrzającymi się tendencjami protekcjonistycznymi w wielu państwach zachodnich. Propozycja polska zmierza również do zintensyfikowania działalności Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. (W)

Jimmy Carter powitał z zadowoleniem apel Leonida Breżniewa

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter powitał z zadowoleniem apel Leonida Breżniewa o wstrzymanie doświadczeń nuklearnych.

W przemówieniu wygłoszonym w nocy z środy na czwartek, bezpośrednio po przemówieniu Leonida Breżniewa na Kremlu, Jimmy Carter wyraził nadzieję, że możliwie szybkie wprowadzenie powszechnego moratorium na wybuchy jądrowe uchroni naszą planetę od groźby nuklearnej. (P)

Wielkie przemiany we wszystkich dziedzinach

Osiągnięcia socjalistycznej Litwy

MOSKWA (PAP). Litwa wkroczyła na drogę budowy nowego społeczeństwa prawie 20 lat później niż większość innych republik związkowych. Wkroczenie litewskiej SRR wraz z pozostałymi republikami radzieckimi, w okres rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, stanowi potwierdzenie słuszności leninowskiej polityki narodowościowej, jest dowodem wielkich możliwości ustroju socjalistycznego oraz przejawem braterskiej przyjaźni i wzajemnej pomocy narodów ZSRR.

Tak np. przed 37 laty pod względem produkcji energii elektrycznej i jej zużycia w przeliczeniu na jednego mieszkańca burżuazyjna Litwa zajmowała przedostatnie miejsce w Europie. Obecnie Litewska SRR wytwarza 135 razy więcej elektryczności niż przed wojną.

W ciągu 37 minionych lat na Litwie dokonały się wielkie przemiany we wszystkich dziedzinach. Dziś jest to wysoko rozwinięty region przemysłowo-rolniczy, w którym dominującą część dochodu narodowego wytwarza przemysł. Dziś przemysł litewski w ciągu 7 dni wytwarza tyle, ile w okresie rządów burżuazyjnych uzyskiwano przez cały rok. Globalna produkcja przemysłu Litwy była w 1975 r. ponad 46 razy większa niż w 1940 r.

Osiągnięcie tak wysokiego tempa rozwoju było możliwe w dużej mierze dzięki pomocy, jaką gospodarka Litwy otrzymała od innych republik Kraju Rad. W okresie powojennym z funduszy republikańskich i związkowych na Litwie zainwestowano łącznie ok. 20 mld rubli. Środki te pozwoliły zbudować ponad 220 nowoczesnych zakładów przemysłowych i zmeliorować ok. 2 mln ha bagnistych gruntów.

Przemysł litewski specjalizuje się przede wszystkim w takich dziedzinach, jak produkcja obrabiarek, urządzeń elektrotechnicznych i radiotechnicznych, budowa okrętów i chemia. Republika szczyci się zwłaszcza swymi obrabiarkami (w ub. roku wyprodukowano ich ponad 29 tys. sztuk), urządzeniami dla automatyki, telewizorami i magnetofonami. Nową dziedziną specjalizacji jest przemysł chemiczny, produkuje się tu głównie nawozy sztuczne, włókna syntetyczne i tworzywa sztuczne, farby i farmaceutyki. W największym ośrodku produkcyjnym tej branży w Kiejdanach, wytwarza się nawozy fosforowe, zaś w Jonawie — azotowe. Ogółem, w roku ub. wyprodukowano na Litwie ponad 2,2 mln ton nawozów sztucznych.

Rozwijając intensywnie swój przemysł, Litwa nie zaniedbała modernizacji rolnictwa. Jakkolwiek udział tej gałęzi w tworzeniu dochodu narodowego jest niższy niż przemysłu, rolnictwo jest jedną ze specjalności gospodarki litewskiej i stanowi podstawę rozwoju jej przemysłu spożywczego.

Podobnie jak inne republiki nadbałtyckie, Litwa specjalizuje się przede wszystkim w hodowli bydła i trzody chlewnej, których pogłowie wynosi po ok. 2,1 mln sztuk. Intensywnie rozwija się mechanizacja rolnictwa, które dysponuje dziś ponad 49 tys. traktorów, 10,5 tys. kombajnów i ponad 27 tys. ciężarówek. Wydajność litewskich pól jest 2,5 raza większa niż przed wojną.

Głębokie przemiany zaszły w kulturalnym i materialnym poziomie życia mieszkańców Litewskiej SRR. Już dawno całkowicie zlikwidowano analfabetyzm. Obecnie na Litwie obowiązuje powszechne nauczanie w zakresie szkoły średniej. W 1976 r. w gospodarce narodowej republiki zatrudnionych było 310 tys. specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem, tj. 14 razy więcej niż w roku 1940. Pracą naukową zajmuje się 12,5 tys. osób.

W latach władzy radzieckiej realne zarobki robotników i pracowników umysłowych w Litewskiej SRR wzrosły w porównaniu z rokiem 1938 prawie trzykrotnie. Ponadto w 1976 r. wypłaty i świadczenia z funduszów społecznych wynosiły 378 rubli na osobę.

Obecnie ludność miejska stanowi 58 proc. mieszkańców Litwy 3-krotnie więcej niż w 1940 r. Po wojnie zbudowano ok. 600 tys. mieszkań i domków jednorodzinnych o łącznej powierzchni ok. 31 mln metrów kwadratowych. (P)

Trzęsienie ziemi w Bułgarii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Kamenica. Jej mieszkańcy kocują na ulicy. Szczęściem sprzyja im piękna, słoneczna pogoda. Do wieczora — jak oświadczył przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej G. Szumanow — wszyscy otrzymają z kasy miejskiej zapomogi i zostaną ulokowani w pomieszczeniach zastępczych, m.in. w hotelu. Przygotowuje się już także materiały budowlane do remontu domów. Po całym mieście chodzą ekipy oceniające rozmiar szkód.

Nie przerwały pracy przedsiębiorstwa przemysłowe, m.in. zakłady meblarskie oraz zakłady budowy maszyn, choć w halach produkcyjnych powybijanych jest wiele szyb i zarysowały się tynki. Szklić trzeba także okna w budynkach szkolnych oraz licznych domach.

Czwartkowe trzęsienie ziemi, odczuwalne w całej Bułgarii, miało w epicentrum siłę 5 st. według skali Richtera, zaś według 12-stopniowej skali Medwiediewa — przyniosło zjawiska i szkody siódmego stopnia. Wydarzyło się ono w aktywnym sejsmicznie regionie, z tym jednak, że na nietypowej głębokości. Ogniska dotychczasowych trzęsień, z których najsilniejsze, sięgające 6 st. według 12-stopniowej skali, odnotowano 8 października 1962 r. znajdowały się na głębokości 15—20 km.

Podziemne wstrząsy, trwające kilkadziesiąt sekund, obudziły także mieszkańców Sofii. Rozkołysały się żyrandole, zaobserwowano przesuwanie się lżejszych mebli. (P)

Klęski żywiołowe w Europie Południowej

ATENY, ANKARA (PAP). Wstrząsy sejsmiczne zarejestrowano również w północnej Grecji i Jugosławii. Według ateńskich sejsmologów, siła wstrząsów w Grecji osiągnęła 6 st. w skali Richtera. Odczuli je przede wszystkim mieszkańcy Kavali, Dramy i Salonik. Również w Grecji trzęsienie ziemi nie spowodowało większych strat materialnych.

Grecja równocześnie przeżywa inną klęskę żywiołową. Nad Atenami i całą Attyką w środę przeszły ulewne deszcze. Rwące potoki wody i błota zalały ulice stolicy, wdarły się do domów, porwały wiele samochodów. W niektórych utonęli pasażerowie, wśród nich wiele dzieci. Dotychczas poinformowano o śmierci 25 osób, ale władze greckie obawiają się, że liczba ofiar będzie wyższa. W Atenach i Pireusie rząd ogłosił stan wyjątkowy. W akcji ratunkowej, obok policji i straży pożarnej bierze udział wojsko. Większość dzielnic obu miast znalazła się pod wodą, mieszkańców ewakuowano.

W obu miastach uszkodzone zostały linie telefoniczne i elektryczne, całkowicie sparaliżowana komunikacja miejska. Na autostradę w pobliżu Pireusu osunęły się zwały ziemi, odcinając drogę około 200 osobom w samochodach i autobusach.

Trzęsienie ziemi, które nawiedziło Bułgarię i Grecję, dało się odczuć również w Turcji. Wg stacji sejsmologicznej w Ankarze, miało ono siłę 5,5 st. w skali Richtera. Dotychczas brak wiadomości na temat ewentualnych strat. (P)

Orzeczenie w sprawie Croissanta — 16 bm.

PARYŻ (PAP). Postępowanie w sprawie postulowanej przez władze RFN ekstradycji adwokata Klausa Croissanta, obrońcy anarchistów z grupy Baader — Meinhof, wkroczyło w decydującą fazę. Po 9-godzinnym posiedzeniu, które przeciągnęło się do późnych godzin nocnych w czwartek, paryski najwyższy sąd apelacyjny zapowiedział ogłoszenie orzeczenia w dniu 16 listopada. Orzeczenie to jest równoznaczne z zaleceniem dla rządu francuskiego.

Nikt nie jest w stanie przewidzieć, jakie będzie to orzeczenie — czy Croissant zostanie wydany władzom RFN, czy też otrzyma azyl polityczny we Francji. 16 adwokatów Croissanta z Francji i z innych krajów przedstawiło swoje argumenty, dowodząc, że Croissant nie jest adwokatem terrorystów, lecz obrońcą politycznym, a jego klienci są więźniami politycznymi. Prokurator argumentował, iż zarzuty podniesione przeciwko Croissantowi przez zachodnioniemieckie władze sądowe, dotyczą przestępstw kryminalnych, które również we Francji zagrożone są karami więzienia od 5 do 10 lat. Prokurator generalny nazwał Croissanta „kompanem Baadera" i z 600 stron dokumentów władz RFN odczytał fragmenty, dotyczące wykonanych lub planowanych aktów przemocy, w których przygotowaniu miał jakoby uczestniczyć Croissant, albo o których przynajmniej wiedział. Prokurator wyraził nadzieję, iż sąd zaleci ekstradycję Croissanta.

W przypadku takiej decyzji Croissant zostałby wydany zachodnioniemieckim władzom wymiaru sprawiedliwości. Natomiast jeśliby sąd powziął decyzję o wydaleniu, Croissant musiałby opuścić Francję i przenieść się do innego kraju.

Sam Croissant odrzucił wysuwane przeciwko niemu zarzuty i nazwał je „częścią wojny psychologicznej" prowadzonej przeciwko niemu. Zaprzeczył również temu, że 6 spośród 16 terrorystów poszukiwanych po zamordowaniu H. M. Schleyera — było jego stałymi współpracownikami. (P)

Rozmowy min. Wojtaszka w Panamie

PANAMA (PAP). W dniu 2 listopada minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek odbył w Panamie rozmowy z kierownikiem resortu spraw zagranicznych Panamy, wiceministrem Carlosem Ozoresem. Omawiano głównie sprawy stosunków dwustronnych, zwłaszcza współpracy gospodarczej. W rozmowach poruszano również niektóre problemy międzynarodowe interesujące obie strony. Rozmowy przebiegały w bezpośredniej, serdecznej atmosferze. (P)

Wzrost cen kawy na rynku światowym

LONDYN (PAP). Na światowych giełdach towarowych szybko rosną w ostatnich dniach ceny kawy, na skutek ograniczenia sprzedaży przez niektórych producentów. Wielu następnych zapowiedziało zmniejszenie podaży, aby przyczynić się do dalszej zwyżki notowań tego surowca.

Brazylia, będąca największym producentem kawy, już w maju br. wprowadziła minimalne ceny eksportowe w wysokości 3,20 dolara za funt. Są one znacznie wyższe od obecnych cen na rynku światowym, które kształtują się poniżej 3 dolarów za funt. (P)

Konflikt bliskowschodni * Ceny ropy * RPA

Konferencja prasowa Cyrusa Vance'a

WASZYNGTON (PAP). W środę w Waszyngtonie odbyła się konferencja prasowa sekretarza stanu USA Cyrusa Vance'a.

Vance podkreślił na wstępie konieczność ustanowienia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie, przyznając, że perspektywy zwołania konferencji genewskiej nie są zbyt optymistyczne. Ta wypowiedź Vance'a jest bardziej powściągliwa niż przed dwoma miesiącami. Sekretarz stanu nie omieszkał przy okazji nadmienić, że Stany Zjednoczone nadal będą stanowczo bronić interesów Izraela. Vance nie przewiduje w najbliższej przyszłości nowej podróży na Bliski Wschód i zamierza ograniczyć dialog z przedstawicielami krajów arabskich i Izraela jedynie do kanałów dyplomatycznych. Ewentualna konferencja genewska, która w przekonaniu administracji USA powinna wznowić swe prace jeszcze przed końcem br., miałaby trzy zasadnicze cele: ustalenie charakteru pokoju na Bliskim Wschodzie, rozpatrzenie sprawy wycofania Izraela z okupowanych terytoriów arabskich i wytyczenie przyszłych granic oraz rozwiązanie kwestii palestyńskiej.

Nawiązując do sztokholmskiego wystąpienia sekretarza generalnego OPEC, Ali Mohammeda Jaidaha, który wypowiedział się za ewentualnym podniesieniem cen ropy na przyszłej konferencji OPEC w Caracas 20 grudnia br., Vance stwierdził, że nową podwyżka cen paliw mogłaby mieć katastrofalne następstwa i doprowadzić do nasilenia inflacji i wzrostu bezrobocia na świecie.

Argumentował, iż podwyżki cen ropy podyktowane są koniecznością oszczędnego czerpania z zapasów tego paliwa. Vance wyraził w związku z tym nadzieję, że przyjęcie przez Kapitol programu oszczędności energetycznych administracji amerykańskiej, pozwoli Stanom Zjednoczonym wykazać się w oczach świata troską o ograniczenie konsumpcji ropy.

Sekretarz stanu USA przyłączył się też do potępienia reżimu Vorstera i oświadczył, że poczynania władz rasistowskich w Pretorii muszą budzić zaniepokojenie jako „poważny krok wstecz". Vance ograniczył się jednak do wyrażenia ubolewania z powodu nasilenia przez władze RPA represji wobec ludności murzyńskiej i zarazem dodał, że ma nadzieję, iż Pretoria zrezygnuje z kontynuowania tych poczynań. (P)

Broszura z referatem Leonida Breżniewa

MOSKWA (PAP). Nakładem Wydawnictwa Literatury Politycznej ukazała się w masowym nakładzie broszura z referatem Leonida Breżniewa „Wielki Październik a postęp ludzkości", wygłoszonym na uroczystym posiedzeniu KC KPZR, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR 2 listopada 1977 r. (P)

Rokowania wiedeńskie

WIEDEŃ (PAP). W czwartek odbyło się w Wiedniu 151 posiedzenie delegacji 19 państw, biorących udział w rokowaniach na temat wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Na posiedzeniu przemawiał przedstawiciel RFN, amb. Wolfgang Behrendt. (P)

12 i 19 marca 1978 wybory we Francji

Od stałego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryż, 3 listopada

(P) 12 marca w pierwszym terminie i w tydzień potem w drugim odbędą się w przyszłym roku wybory parlamentarne we Francji, zgodnie z normalnym upływem 5-letniej kadencji Zgromadzenia Narodowego. Ta data została podana do wiadomości po czwartkowym posiedzeniu francuskiego gabinetu.

W obecnym parlamencie, który został wybrany wiosną 1973 r. największą frakcję stanowią gaulliści, występujący od grudnia zeszłego roku pod nazwą RPR. Mają oni ponad 180 mandatów i razem z prezydencką Partią Republikańską (55 mandatów), a także Unią Centrystów (30) i ugrupowaniem reformatorów (34) zapewniają tzw. większość rządową. Partia Socjalistyczna (102 mandaty) oraz komuniści (73) stanowią największe partie opozycyjne.

Obchody 60 rocznicy Rewolucji Październikowej w Czechosłowacji

Od stałego korespondenta LESZKA WYRWICZA

Praga, 3 listopada

(P) W dniach uroczystych obchodów 60 rocznicy Wielkiego Października w całej Czechosłowacji odbywa się szereg politycznych i kulturalnych akcji organizowanych przez terenowe organizacje Frontu Narodowego, oddziały Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej, zakłady pracy, uczelnie, szkoły itp.

Wszędzie mają one jedną wspólną cechę: są przejawem przyjaźni i solidarności z narodami Związku Radzieckiego, potwierdzeniem ogromnego wkładu idei Rewolucji Październikowej dla dalszego postępowego rozwoju całej ludzkości.

W tych dniach naród Czechosłowacji dokonuje także — jak stwierdził na uroczystym posiedzeniu w Moskwie sekretarz generalny KC KPCz i prezydent Republiki, Gustav Husak — bilansu swych sukcesów w budowie socjalizmu.

W wielu miastach i osiedlach Czechosłowacji odbywają się spotkania z radzieckimi fachowcami, zatrudnionymi w CSRS, weteranami Rewolucji, twórcami i artystami. W klubach, salach wystawowych otwarto z tej okazji setki wystaw i wernisaży, w kinach dokonuje się przeglądu radzieckich filmów.

Z zakładów pracy codziennie przychodzą dalsze meldunki o realizacji przez poszczególne brygady zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia doniosłej rocznicy.

Optymizm Callaghana

(P) 3 listopada zaczęła się nowa sesja brytyjskiej Izby Gmin. Zgodnie z tradycją sesję otworzyła królowa Elżbieta. Zgodnie z tradycją tekst jej mowy tronowej napisał premier James Callaghan. W angielskich kołach politycznych zwraca się uwagę, że w tekście znalazło się sporo akcentów optymistycznych, co byłoby swego rodzaju nowością po kilku latach trudnego kryzysu gospodarczego.

W ubiegłym tygodniu odbyło się krótkie posiedzenie Izby Gmin na zamknięcie poprzedniej sesji. Kanclerz skarbu Denis Healey skorzystał z okazji, by przedłożyć „mini-budżet", jak to nazwały gazety londyńskie. Wnioski ministra finansów, uważanego za najbliższego współpracownika premiera, zawierały szereg propozycji pomyślanych jako bodźce dla ożywienia koniunktury. Łączną wartość propozycji obliczono na 1 miliard funtów.

Ważniejsze są prognozy bardziej długofalowe, o których Callaghan mówił na niedawnym zjeździe Partii Pracy. Powołując się na wciąż wzrastające wpływy z ropy naftowej wydobywanej z dna Morza Północnego, premier zapowiadał, że pod koniec naszego wieku Wielka Brytania może znów stać się jednym z najbogatszych państw.

Ostatnie badania opinii publicznej, ogłoszone przez konserwatywny dziennik „Daily Telegraph", wykazują, że znacznie polepszyły się szanse wyborcze Partii Pracy. Jeszcze przed rokiem czy nawet przed kilku miesiącami tego rodzaju badania przepowiadały zwycięstwo opozycyjnej Partii Konserwatywnej w razie rozpisania wyborów parlamentarnych. Przywódca tej partii, pani Margaret Thatcher, zachowywała się tak, jakby już była pewna, że będzie następnym premierem. Obecnie — według „Daily Telegraph" — 45 procent wyborców zamierza głosować na labourzystów i tyleż na konserwatystów.

Premier Callaghan może spodziewać się, że w najbliższych miesiącach popularność Partii Pracy nadal będzie wzrastać, a przecież termin wyborów powszechnych zależy wyłącznie od jego uznania. W Londynie mówi się teraz o możliwości wyborów za rok.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

Izba Gmin wznawia obrady

Od stałego korespondenta ANDRZEJA BAJORKA

Londyn, 3 listopada

(P) Ustami Elżbiety II rząd brytyjski przedstawił swój program na otwarciu sesji Izby Gmin, które odbyło się 3 bm.

Rząd brytyjski — stwierdziła na wstępie królowa — utrzyma swe zaangażowanie dla polityki odprężenia, rozbrojenia i zapobiegania rozpowszechnianiu broni nuklearnych.

W polityce wewnętrznej, wnosząc z tekstu mowy tronowej, nie zanosi się na rewelacje. Rząd przedstawi w parlamencie kilka projektów ustaw, z których większość — w różnej formie — była już dyskutowana. Takim odgrzewanym daniem będzie przede wszystkim projekt ustawy o decentralizacji, przewidujący uprawnienia autonomiczne dla Szkocji i Walii. Był on już omawiany przez Izbę Gmin, wywołał wiele kontrowersji i niebawem, w lekko zmienionej formie, znów przedłożony zostanie posłom. W nowym projekcie Szkocja i Walia zostaną potraktowane odrębnie; zakres autonomii proponowanej Szkotom będzie większy niż w przypadku Walii, gdzie dążenia separatystyczne nie są tak silne.

Wróci również — niczym bumerang — sprawa demokracji przemysłowej, czyli stosunku między pracownikami i pracodawcami. Raport Bullocka przedstawiający pewne propozycje w tym zakresie odłożono na poprzedniej sesji parlamentu ad acta. Zapewne jednak presja związków zawodowych zmusiła rząd do ponownego podjęcia tematu.

Budżet, wydatki państwowe, podatki — to tematy omawiane w brytyjskim parlamencie właściwie bez przerwy. Tym razem w związku z poprawą sytuacji finansowej kraju i obietnicami kanclerza, iż zmniejszy obciążenia podatkowe wydawałoby się, że kontrowersje ulegną złagodzeniu. Tymczasem jest wręcz przeciwnie: walka o podział profitów uzyskiwanych dzięki ropie z Morza Północnego przybiera na sile. Ulgi podatkowe obiecane społeczeństwu przez kanclerza w ramach tzw. mini budżetu określane są jako niewystarczające.

— Niechaj kanclerz przerzuci się z mini na maksi — takie zdanie wyrażane jest dość powszechnie i w dość zdecydowanej formie. Pracownicy elektrowni ograniczają np. dostawy prądu, w związku z czym w różnych regionach kraju i w Londynie wyłączane jest światło, stają zakłady, tworza się gigantyczne korki na drogach. Górnicy wystąpili z żądaniami podwyżek, które pozostają w wyraźnej sprzeczności z rządową strategią dotyczącą płac. Takie konfrontacje na temat polityki płacowej z różnymi grupami pracowników będą dla Wielkiej Brytanii niewątpliwie istotniejsze, niż utarczki posłów w Izbie Gmin, która po letniej przerwie wznawia regularne obrady.

Zgon marszałka Badadżaniana

MOSKWA (PAP). Agencja TASS poinformowała, że 1 listopada br. po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 72 lat dowódca wojsk pancernych Armii Radzieckiej, główny marszałek wojsk pancernych, Amazasp Badadżanian. W nekrologu podpisanym przez Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina i innych przywódców radzieckich oraz dowódców wojskowych podkreśla się zasługi zmarłego dla umocnienia potęgi obronnej państwa radzieckiego. (P)

wszyscy na świecie

● Na apel włoskich central związkowych przystąpiło do 8-godzinnego strajku około 1.200 tys. robotników i pracowników przemysłu lekkiego. Domagają się oni położenia kresu bezrobociu i opracowaniu jednolitego planu rozwoju tej gałęzi przemysłu, gdzie w ostatnich 2 latach zlikwidowano 70 tys. miejsc pracy.

● Kongres USA zaaprobował decyzję prezydenta Jimmy Cartera w sprawie wybudowania w latach 80-tych gazociągu alaskańskiego, łączącego rejon zatoki Prudhe na północy Alaski z pozostałymi stanami USA przez terytorium Kanady. Realizacja inwestycji ma się rozpocząć w roku 1980.

● Agencja Reutera donosi z Bangkoku, że doszło do starć zbrojnych wojsk tajlandzkich z kambodżańskimi na granicy między obu krajami. W starciach uczestniczyły samoloty tajlandzkie.

● W Bangkoku rozstrzelano w czwartek trzech członków gangu przemytników heroiny morfiny i opium, wśród nich Lao Fana, jednego z największych przemytników narkotyków na świecie.

● 5 osób zginęło, a 8 odniosło obrażenia cała w czasie pożaru, który wybuchł w zabytkowym hotelu w miejscowości Columbia w stanie Kentucky.

● Agencja Reutera powołując się na rzecznika egipskiego MSW donosi, że 3 tys. uzbrojonych policjantów uczestniczyło w wielkiej obławie na elementy przestępcze, mające swe kryjówki w Kairze i na jego przedmieściach. W wyniku akcji aresztowano ponad 1000 kryminalistów. 10 z nich było już zaocznie osądzonych i skazanych na karę śmierci. Rzecznik oznajmił, że planowane są dalsze tego rodzaju operacje.

● W rejonie zatoki Salerno na południu Włoch pięciu uzbrojonych i zamaskowanych osobników uprowadziło Mario Amabile, dyrektora generalnego dużej firmy ubezpieczeniowej. Syn Amabile jest deputowanym chadeckim do parlamentu. Kidnaperzy zażądali za wypuszczenie porwanego okupu w wysokości 20 mld lirów (22 mln dolarów). (PAP)

Po wystąpieniu USA z Międzynarodowej Organizacji Pracy

GENEWA (PAP). Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz, pisze:

W genewskich kołach ONZ przyjęto z głębokim ubolewaniem decyzję USA o wystąpieniu z mającej tu swą siedzibę Międzynarodowej Organizacji Pracy. Jak potwierdzono oficjalnie, decyzja ta nastąpiła z inicjatywy i pod presją reprezentowanych w tej organizacji prawicowych związków zawodowych AFL—CIO, których przywódca, George Meany, jest powszechnie znany jako reprezentant skrajnej prawicy, przeciwstawiającej się wszelkim poczynaniom administracji USA na rzecz rozwoju współpracy z krajami socjalistycznymi i postępowymi ruchami społecznymi na świecie.

Jedną z najbardziej uniwersalnych platform rozwoju tej współpracy jest Międzynarodowa Organizacja Pracy, zrzeszająca przedstawicieli rządów, pracodawców i związków zawodowych ze 135 krajów całego świata. Powołana do życia w 1919 r., a w 1969 r. wyróżniona Pokojową Nagrodą Nobla, organizacja ta przyczyniła się do opracowania dużej ilości międzynarodowych konwencji i innych aktów prawnych, mających na celu poprawę warunków socjalnych ludzi pracy. Należy tu zaznaczyć, że ustawodawstwo społeczne krajów socjalistycznych z reguły wyprzedza normy uchwalane przez MOP. Opowiadając się za tymi konwencjami kraje socjalistyczne wyrażają poparcie dla słusznych postulatów ludzi pracy w krajach zachodnich i rozwijających się. Jedną z inicjatyw, które wywołały szczególnie szeroki oddźwięk na świecie, była przedłożona w bieżącym roku na forum MOP doniosła propozycja Polski w sprawie zawarcia międzynarodowej konwencji, gwarantującej prawo do pracy we wszystkich krajach członkowskich tej organizacji. Kierując się przekonaniem, że prawo do pracy stanowi integralną część podstawowych praw człowieka, Polska wyszła z założenia, iż powinno być ono zagwarantowane w formie konwencji, zawierającej odpowiednie międzynarodowe normy prawne, poparte polityką społeczno - gospodarczą, zapewniającą pełne zatrudnienie.

Wzrastająca rola w tej organizacji sił i tendencji postępowych od dawna już budziła opór ze strony prawicowych i zachowawczych członków MOP. W szczególności centrala prawicowych związków zawodowych USA rozpętała kampanię przeciwko MOP, gdy ogromną większością głosów przyznała ona status obserwatora przedstawicielom Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Przeciwstawiając się jednocześnie rozwiniętym przez MOP akcjom w obronie robotników palestyńskich, dyskryminowanych i prześladowanych przez władze Izraela na okupowanych terytoriach arabskich, prawicowe związki zawodowe USA zażądały wprowadzenia poprawki do regulaminu dorocznych konferencji MOP, mającej uniemożliwić podejmowanie tego rodzaju akcji. Centrala tych związków, która tak chętnie stroi się w togę obrońcy swobód i praw człowieka, zażądała tzw. odpolitycznienia konferencji MOP, czyli pozbawienia ich możliwości oficjalnego zajmowania stanowiska wobec ostrych społecznych problemów współczesnej doby. Poprawka ta miała uniemożliwić rozpatrywanie przez konferencje MOP projektów rezolucji występujących przeciwko nierównościom społecznym oraz gwałceniu praw robotniczych i związkowych, czyli podejmowanie tematów naruszających „pokój klasowy" w krajach zachodnich.

Dla osiągnięcia tego celu USA już w 1975 r. zagroziły wystąpieniem z MOP i cofnięciem wszelkich dotacji finansowych dla tej organizacji, jeśli ich zadania nie zostaną spełnione. Ta swoista forma szantażu nie przyniosła jednak w pełni oczekiwanych rezultatów. Trudno bowiem sobie wyobrazić, by organizacja działająca w dziedzinie problematyki pracy i spraw społecznych nie zajmowała żadnego stanowiska wobec gwałcenia praw związkowych i praw człowieka w takich krajach, jak np. Chile, by nie piętnowała antyrobotniczej polityki socjalnej, nierówności społecznych, wyzysku ze strony ponadnarodowych monopoli itp.

Na jednym z ostatnich posiedzeń rady administracyjnej MOP przeciwko propozycji poprawki do regulaminu tej organizacji wystąpili przedstawiciele krajów socjalistycznych i szeregu państw Trzeciego Świata oraz postępowi działacze związków zawodowych krajów zachodnich, zwracając uwagę na antydemokratyczny charakter tej poprawki, mającej na celu ograniczenie swobody działania państw członkowskich oraz pozbawienie konferencji MOP ich konstytucyjnych uprawnień.

Decyzję o wystąpieniu z MOP skrytykowało wielu polityków amerykańskich, podkreślając iż wyraźnie koliduje ona z głównymi założeniami polityki prezydenta Cartera i powzięta została wbrew sugestiom sekretarza stanu USA, Cyrusa Vance'a. Członek Kongresu USA z ramienia partii demokratycznej Frank Thompson oświadczył, np. że decyzja kryje w sobie niebezpieczeństwo powstania podejrzeń, iż „USA są zainteresowane obecnością w organizacjach międzynarodowych tylko dopóty, dopóki mogą je kontrolować". Decyzja ta została również skrytykowana przez sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima i dyrektora generalnego MOP, Francisa Blancharda.

Rzecznik Międzynarodowej Organizacji Pracy wyraził w Genewie nadzieję, że decyzja USA o wystąpieniu z tej organizacji ma charakter przejściowy i zostanie wkrótce zrewidowana. Powitał on zarazem zapowiedź departamentu stanu, iż USA podejmą starania o uzyskanie w MOP statusu obserwatora, co — jak podkreślił rzecznik MOP — może stanowić zapoczątkowanie drogi powrotu do organizacji. (P)

Z KRAJU • Z KRAJU • Z KRAJU • Z KRAJU

Z prac komisji sejmowych

Modernizacja i utrzymanie dróg lokalnych

(P) Rozbudowa, modernizacja i utrzymanie dróg lokalnych były 3 bm. tematem posiedzenia sejmowej Komisji Komunikacji i Łączności. Znaczenie tych dróg z roku na rok rośnie w naszej gospodarce. Uzupełniając sieć dróg państwowych, odgrywają one niemałą rolę m. in. w realizacji programu mechanizacji rolnictwa oraz w rozwoju gospodarki żywnościowej.

Ogólna długość dróg lokalnych wynosi obecnie 184 tys. km, ale tylko 40 proc. tej sieci posiada twardą nawierzchnię. Ponadto nawierzchnia wielu odcinków dróg lokalnych jest w sporym stopniu zniszczona. W tej sytuacji konieczne jest poprawienie stanu istniejących nawierzchni i ich modernizacja.

Plany resortu komunikacji na tę 5-latkę przewidują unowocześnienie i odnowę 25 tys. km tych dróg (ze środków budżetowych) oraz modernizację ponad 3 tys. km tych dróg w ramach czynów społecznych i funduszu gminnego.

Zakłada się też budowę nowych dróg o długości ponad 8,5 tys. km i wielu mostów.

Jak stwierdzali posłowie, wykonanie tych zadań może jednak napotykać trudności z braku materiałów.

Pos. Jan Kędziora (ZSL) z podkomisji d/s gospodarki drogowej podkreślił, że konieczna jest budowa dróg lokalnych o wyższym standardzie i o większej nośności. Jest to problem bardzo istotny, ponieważ często zdarza się, że nie można szybko przewieźć płodów rolnych, a także towarów niezbędnych rolnikom. Należy zwrócić uwagę na utwardzanie nawierzchni wielu dróg gruntowych.

Pos. Jadwiga Skóra (PZPR) wyraziła zaniepokojenie zjawiskiem używania masy asfaltowej do pokrywania nią boisk szkolnych, podczas gdy brak jej do budowy dróg. Ich stan techniczny — jak oświadczył pos. Wacław Kawski (SD) — pozostawia dużo do życzenia. Drogi te nie są bowiem odpowiednio utrzymane, bywają też wręcz źle oznakowane.

Pos. Józef Drzewiecki (PZPR) wskazał na potrzebę przystosowywania tych dróg do przejazdu samochodów o większym tonażu. Przewodniczący komisji pos. Eugeniusz Grochal (PZPR) zwrócił uwagę na potrzebę lepszego wykorzystywania miejscowych materiałów do budownictwa drogowego.

Do uwag posłów ustosunkowali się przedstawiciele resortu komunikacji, którzy zapowiedzieli m. in., że pracownicy drogownictwa szczególny nacisk położą obecnie na polepszenie stanu technicznego istniejących dróg lokalnych. (PAP)

Ostatnia faza jesiennych prac polowych

Informacja własna

(A) Jesienne prace polowe wkroczyły już w ostatnią fazę. Zakończone zostały siewy zbóż ozimych. Pszenica i żyto zasiane zostały na ok. 4,8 mln hektarów pól, tj. powierzchni nieco większej niż w roku ubiegłym. Zmieniła się też struktura zasiewów. Powiększyła się powierzchnia uprawy pszenicy, a zmniejszyła żyta, jest to wynikiem propagowania bardziej wydatnych odmian zbóż, a także stosunkowo słabych tegorocznych plonów żyta.

Praktycznie zakończone zostały wykopki ziemniaków. Z 87 proc. powierzchni tj. z ok. 460 tysięcy hektarów pól wykopano już buraki cukrowe. Choć przeciętna zawartość cukru w korzeniach jest niższa niż w roku ubiegłym, dobre plony powodują, że w sumie będzie tego cukru dużo. Zbiera się też dużą ilość liści, które stanowią doskonałą paszę dla bydła. Jak wykazują ostatnie meldunki przebieg skupu buraków jest dobry.

Do końca zbliżają się już zbiory kukurydzy. Ścięto ją już na ok. 93 proc. plantacji które zajmują ponad 630 tysięcy hektarów. Trwa też zbiór kukurydzy uprawianej na ziarno. Zaawansowanie tych prac jest jednak niższe. **(mp)**

Polskie tłumiki drgań do samochodów „Volvo" i „Berliet"

(A) Rzeszowska Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL, znana głównie jako wytwórca silników lotniczych i turboładowarek — jest również producentem tzw. tłumików drgań. Są to urządzenia służące do łagodnego przenoszenia napędu z silnika wysokoprężnego na koła. Tłumiki te produkuje filia WSK w Ropczycach.

W br. rozpoczęła się eksportowa kariera rzeszowskich tłumików drgań. Po zawartej poprzednio umowie eksportowej na dostawy tych urządzeń dla francuskiej firmy „Berliet" zawarto ostatnio kolejny kontrakt ze szwedzką firmą „Volvo" Do końca roku firma szwedzka otrzyma z WSK Rzeszów ok. 3 tys szt. tłumików drgań. Podobnej wielkości dostawy realizowane są dla „Berlieta".

(PAP)

Dobre wyniki załóg górniczych

(A) W październiku br. załogi kopalń węgla kamiennego dostarczyły naszej gospodarce łącznie 16,2 mln ton tego paliwa, wydobywając 2 tys. ton węgla ponad ustalone na ten miesiąc zadania.

W minionym miesiącu najlepiej pracowały załogi kopalń z zabrzańskiego i dąbrowskiego zjednoczeń PW oraz kopalnie: „Bolesław Śmiały", „Sosnowiec", „Wujek", „Lenin", „Powstańców Śląskich", „Pstrowski", „Makoszowy", „1 Maja" i „Borynia". (PAP)

Wkrótce wyrusza kolejna polska wyprawa na Antarktydę

(P) W Gdyni trwają przygotowania do dwóch wypraw naukowych, które w najbliższych dniach wyruszą na naszych statkach w kierunku Antarktydy. Pierwszy wypłynie w swój dziewiczy rejs nowy statek badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego — „Profesor Bogucki". Będzie on jednostką dowódczą całej wyprawy, złożonej z kilku statków.

Zadaniem ekspedycji jest kontynuacja badań biologicznych, jakie na wodach Antarktyki zapoczątkował „Profesor Siedlecki". Przewiduje się, że „Profesor Bogucki" okrąży szósty kontynent i przepłynie w pierwszym swym rejsie 20 tys. mil morskich.

W kilka dni później wyruszy z Gdyni na pokładzie „Antoniego Garnuszewskiego" ekspedycja Polskiej Akademii Nauk. Jej celem jest wyspa King George, gdzie znajduje się polska stacja badawcza im. Henryka Arctowskiego. Kilkudziesięcioosobowa ekipa naukowców i techników prowadzić będzie badania naukowe, rozbuduje bazę i zmieni jej załogę.

Do Gdyni zbliża się powracający z długotrwałej wyprawy badawczej „Profesor Siedlecki". Statek ten, który przed rokiem udał się na wody antarktyczne, popłynął następnie — bez zawijania do kraju — na Pacyfik.

(PAP)

Odszkodowanie dla PZW za zanieczyszczenie wód Warty

(A) Sieradzkie zakłady pracy „Sira" „Polmos" oraz Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska należą do głównych trucicieli wód Warty w okolicy Sieradza.

Przedstawiciele Straży Ochrony Przyrody woj. sieradzkiego zwrócili się w tej sprawie z wnioskiem do okręgowej komisji arbitrażowej w Piotrkowie Trybunalskim. W wyniku postępowania komisja wydała orzeczenie nakładające na wspomniane zakłady obowiązek wypłacenia odszkodowania na rzecz Polskiego Związku Wędkarskiego w wysokości 80 tys. zł. (PAP)

Dla ochrony nadmorskich lasów

Powstanie druga Ustka

Informacja własna

(A) Grabno, niewielka wioska, położona ok. dwóch kilometrów od Ustki, za kilka lat stanie się jej nową dzielnicą. Powstaje bowiem duży zespół mieszkaniowy Ustka-Grabno, przewidziany na blisko 16 tys. mieszkańców.

Koncepcja takiego rozwiązania zrodziła się kilka lat temu, kiedy z inicjatywy władz regionu oraz spółdzielczości mieszkaniowej przystąpiono do opracowywania założeń rozwoju pasa nadmorskiego. Urbaniści i architekci, zgrupowani w spółdzielczym biurze projektowym „Inwestprojekt" w Szczecinie, rozpoczęli robotę od przygotowania planu całego makroregionu. Wytyczono wówczas dalszy kierunek budownictwa mieszkaniowego właśnie na linii Ustka-Słupsk.

Pierwszym etapem ma być właśnie Grabno usytuowane między torami kolejowymi a szosą nadmorską do Słupska. Taka lokalizacja osiedla pozwoli zaoszczędzić terenów leśnych nad samym morzem ale też pozwoli mieszkańcom na korzystanie ze wszystkich jego uroków.

Drugą Ustkę zaprojektowano już w normatywach przyszłej 5-latki i to zarówno ze względu na powierzchnię wolnych terenów zielonych, jak i samych mieszkań. Przewiduje się więc niską zabudowę, sporo domków jednorodzinnych, duże mieszkania (średnio 68 m kw.) przy czym zasiedlone na takich zasadach, by na mieszkańca przypadało ok. 17 m kw. Chodzi tu nie tylko o poprawę warunków zamieszkania lecz także możliwość przyjmowania w sezonie turystów. W pasie nadmorskim przewiduje się natomiast atrakcyjne urządzenia sportowo-rekreacyjne, czynne przez cały sezon.

Druga Ustka znajduje się dopiero w fazie projektów, ale już skonkretyzowanych. Zespół pod kierownictwem generalnego projektanta arch. Romualda Tarabickiego, w składzie Ryszard Daniło, Anna Zaniewska, Piotr Zaniewski i Andrzej Morawski, przy współpracy Mariana Michniewicza, Ireny Kudelskiej i Jerzego Łojka, opracowuje plan szczegółowy tego nowego zespołu miejskiego. Efekty — w następnej 5-latce. **(jo)**

MO poszukuje

(P) Komenda Stołeczna MO poszukuje zaginionej Adamczyk Jadwigi c. Kazimierza i Władysławy ur. 25.03.1929 r. zam. Warszawa, ul. Anielewicza nr 3/5 m 37.

Cechy zewnętrzne: wzrost 162 cm, budowa ciała szczupła, twarz owalna, oczy niebieskie, włosy długie — jasnoblond — tlenione.

Ubrana była: jesionka brązowa, sweter czerwony, spodnie brązowe, buty-kozaczki brązowe.

Osoby mogące przyczynić się do odnalezienia bądź ustalenia miejsca pobytu zaginionej proszone są o skontaktowanie się z Komendą Dzielnicową Milicji Obywatelskiej Warszawa-Śródmieście, ul. Wilcza 21, telefon 45-70-55, lub najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej.

Spełnione ambicje eksportowe

Informacja własna

(P) Na rynku światowym liczą się dziś nie tylko potężne „uderzenia" ilościowe jednym towarem, lecz i drobniejsze „ciosy" — bogaty wybór asortymentowy. Charakterystyczne, że w województwach kieleckim i radomskim najlepiej wywiązują się ze swych zobowiązań eksportowych fabryki o urozmaiconej produkcji.

Zakłady Metalowe „Predom-Mesko" w Skarżysku-Kamiennej, zasłużone również we wzbogacaniu rynku krajowego, rozpoczęły ostatni kwartał po wykonaniu przeszło 84 procent planu rocznego. Jeżeli dalej pójdzie tak dobrze, to eksport różnych „drobiazgów" — sprzętu gospodarstwa domowego, maszyn rolniczych, krosien tkackich, opraw oświetleniowych — przyniesie krajowi 95 milionów zł dewizowych.

Stara się też przywrócić dawną pozycję eksportową znany „Gerlach" z Drzewicy, o którego kłopotach i trudnościach jakościowych pisaliśmy obszernie w „Życiu" przed rokiem. Z powodzeniem wykonuje ta wytwórnia swoje bieżące zadania, ambitnie szuka nowych atrakcji produkcyjnych, które mogą zainteresować odbiorców zagranicznych i nabywców krajowych.

Można przekonać się o tym choćby w sklepie w Warszawie przy Nowym Świecie, oferującym wszystkie wyroby „Gerlacha". Notujemy to z tym większą satysfakcją, że w swoim czasie krytykowaliśmy dość ostro liberalizm kontroli technicznej w tych zakładach. Także w wymienionej fabryce w Skarżysku-Kamiennej jedną z przesłanek dobrej produkcji jest wnikliwa kontrola i rozwijanie badań laboratoryjnych, co — wbrew rozpowszechnionym niestety mniemaniom — wcale nie zmniejsza wydajności. **(Kasp.)**

Prosto w oczy

Zderzenie

(A) Mieszkańcy Ochoty porządkowali teren dawnego fortu na Rakowcu, przygotowując nowe dróżki i kwietniki przyszłego parku. Bardzo silna jest w tej dzielnicy tradycja prac społecznych, wywodząca się jeszcze z początków Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ale tego wrześniowego dnia ujawniła się też w tej samej okolicy inna tradycja.

O tej samej porze trzej mężczyzni wyszli z ulicy Bohdanowicza w kierunku starej fosy fortecznej. Nieśli swoje narzędzia pracy. Umościli sobie wygodne gniazdko pod skarpą. Jeden — zapewne ideolog zespołu... — miał w ręku gazetę, z której uforrtował na trawie improwizowany obrus. Drugi postawił słoik śledzi marynowanych. Trzeci wyciągnął z siatki półlitrówkę i trzy piwa.

Nie warto opisywać znanych powszechnie uroków śniadania na świeżym powietrzu, ani powtarzać rześkich okrzyków: „Do palca! A trupa won!" Zainteresował mnie natomiast inny wątek tej imprezy. Biesiadnicy zaczęli natrząsać się ze swych uspołecznionych sąsiadów porządkujących skwer. Starali się ośmieszyć ich pracę, sprowokować jakąkolwiek reakcję:

— Ile za dniówkę? Nie za zimno? Panie starszy, bo się pan spocisz! Kiedy fajrant?!

Wyzwania i wyzwiska padały jednak w próżnię. Nikt nie spojrzał na biesiadników, nikt nie odłożył łopaty. Dalej pracowali, nawet jakby z większym zapałem. Dwa światy, dwie tradycje zderzyły się nad starą forteczną fosą.

Odszukałem organizatora prac porządkowych i zapytałem go, dlaczego nie reagują, dlaczego pozwalają bezkarnie drwić z siebie.

— I co z tego? — odpowiedział — Przecież oni właśnie czekają, żebyśmy okazali zdenerwowanie, żebyśmy porzucili tę robotę lub przerwali ją choć na chwilę.

Z głębi fosy, spod skarpy dobiegł gniewny głos. Barczysty biesiadnik wygrażał zaciśniętą pięścią i wołał:

— A ja was wszystkich...!

Na skarpie nikt nawet nie zwrócił głowy w tę stronę. A jednak...

— My jego też...! — obruszył się wreszcie mój rozmówca. I zaraz dodał:

— Za parę dni będzie tu porządnie i czysto. To najskuteczniejszy sposób. Stracą swoje gniazdko i przestaną przychodzić.

JERZY KASPRZYCKI

Zaprószenie ognia przyczyną pożaru

Informacja własna

(A) Zaprószenie ognia było przyczyną pożaru w miejscowości Radzewo. Z dymem poszły dwie stodoły i budynek mieszkalny. Ustala się przyczynę pożaru i wysokość strat.

We wsi Budniewo ogień zniszczył budynek mieszkalny, oborę i maszyny rolnicze. Pożar powstał przez zaprószenie ognia niedopałkiem z papierosa. **(CAD)**

Przeładunki *w zespole portowym Gdańsk — Gdynia. Przy załadunku drobnicy na m/s „Norwid" pracuje brygada nr 17 Józefa Pieńkowskiego. (P)* **CAF — Uklejewski**

Wyrok na szpiega

(P) Ostatnio Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni rozpatrzył sprawę Stanisława Miśkowca, zamieszkałego na stałe w Berlinie Zachodnim, oskarżonego o współpracę ze służbami wywiadowczymi niektórych państw NATO i przekazywanie tym służbom informacji dotyczących obronności PRL oraz innych zagadnień. W oparciu o zebrany obszerny materiał dowodowy, w tym także przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów, sąd uznał go winnym zbrodni szpiegostwa z art. 124 paragraf 1 kk i skazał na karę 11 lat pozbawienia wolności, 5 lat pozbawienia praw publicznych i konfiskatę całego mienia. **(PAP)**

Sport • Sport • Sport

W ekstraklasie koszykarzy

Górnik i Śląsk na Konwiktorskiej

(P) Po pierwszej serii spotkań ekstraklasy koszykarzy tylko trzy zespoły — Śląsk, Wybrzeże i Polonia — są bez porażki. W zbliżającej się dwa z nich zobaczymy podczas inauguracji sezonu w Warszawie. W sali przy ul. Konwiktorskiej w sobotę Polonia grać będzie bowiem z wałbrzyskim Górnikiem, w niedzielę — z mistrzem Polski, liderem tabeli wrocławskim Śląskiem.

Drużyna stołeczna sprawiła swoim sympatykom miłą niespodziankę, pokonując w Łodzi ŁKS. Poprosiliśmy Krzysztofa Mateję, kierownika sekcji koszykówki Polonii o kilka słów o tym meczu, a także o informacje z klubu.

— „Mecz w Łodzi choć nie stał na wysokim poziomie — powiedział p. Mateja — mógł zadowolić kibiców. Był bardzo zacięty i emocjonujący. Żadna z drużyn nie mogła osiągnąć większej niż 5-punktowej przewagi Dopiero dogrywka, w której świetnie zagrali Wypych i Ziółkowski przesądziła sprawę na naszą korzyść.

Rozpoczęliśmy grę piątką: Pastorowski, Kwasiborski, Bąk, Różycki i Wypych. Na zmiany wchodzili Tafil, Gula i Ziółkowski. Nie grał pozyskany z Baildonu Blimke, który studiując na I roku SGGW, nie może poświęcać zbyt dużo czasu na treningi. Poza tym nie uczestniczył on we wszystkich sparringach i nie jest jeszcze odpowiednio przygotowany.

Teraz czekają nas trudne spotkania z Górnikiem i Śląskiem. Nie lubię bawić się w przewidywania, ale przy dobrej grze stać naszą drużynę na pokonanie obu rywali W Łodzi nie najlepiej było ze zbieraniem piłek z tablicy, jeśli ten element zostanie poprawiony, możemy być świadkami niezłych widowisk."

Dodajmy od siebie, że Górnik w tym sezonie dysponuje silniejszym składem. Pisaliśmy, że do Wałbrzycha powrócił Ignaczak z Resovii. Ponadto górnicy pozyskali Słomińskiego (203 cm) z Pogoni Szczecin. Gwiazda zespołu jest Młynarski, który zrezygnował z przejścia do Baildonu W pierwszych meczach zdobył on 67 punktów i przewodzi najlepszym strzelcom ekstraklasy.

Śląsk rozpoczął sezon nieco wcześniej niż pozostałe drużyny. Jest więc lepiej przygotowany do rozgrywek. Świadczy o tym także wysokie zwycięstwo nad Wisłą Grając w sobotę i w niedzielę z ŁKS i Polonią, będzie miał jednak „w kościach" czwartkowy mecz pucharowy z Panathinaikosem.

W sobotnio-niedzielnej serii na uwagę zasługują także mecze w Krakowie, gdzie Wisła zmierzy się z Wybrzeżem i Lechem.

5.XI. grają: Baildon — Lech (godz. 16), Wisła — Wybrzeże (16), ŁKS — Śląsk (17), Polonia — Górnik (16); 6.XI.: Baildon — Wybrzeże (17), Wisła — Lech (12), ŁKS — Górnik (17), Polonia — Śląsk (17), Start — Resovia (17).

★

Po krótkiej przerwie wznawia rozgrywki ekstraklasa koszykarek:

5.XI. grają: Spójnia — Polonia (16), Stomil — AZS (17), Olimpia — Włókniarz (16), Lech — ŁKS (18), Stal — Wisła (16); 6 XI.: Spójnia — AZS (18), Stomil — Polonia (15.30), Olimpia — ŁKS (17), Lech — Włókniarz (17). **(kba)**

NRD — Polska w hokeju

(P) W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się w Halle i Berlinie międzypaństwowe mecze w hokeju na lodzie NRD — Polska. Do reprezentacji Polski na te spotkania zostali powołani: bramkarze — Henryk Wojtynek (Naprzód) i Henryk But (GKS Katowice); obrońcy — Henryk Janiszewski (Naprzód), Henryk Gruth (Katowice), Marek Marcińczak (Zagłębie Sosnowiec), Bogdan Krawczyk (Baildon), Andrzej Iskrzycki i Andrzej Świątek (Podhale) oraz Roman Niedzielski (Polonia); napastnicy — Andrzej Zabawa, Wiesław Jobczyk, Tadeusz Obłój, Jan Piecko (Baildon), Henryk Pytel, Leszek Tokarz (Zagłębie), Mieczysław Jaskierski, Jan Mrugała, Józef Batkiewicz (Podhale) i Andrzej Małysiak (Katowice).

Trener Slavomir Bartoń nie mógł skorzystać z innych najlepszych naszych zawodników, część z nich jest zawieszona, innych wyłączyły z kadry kontuzje. I tak do NRD nie wyjadą z powodu kontuzji poprzednio przewidziani Leszek Kuczyński i Andrzej Pokorski, sprawy osobiste zatrzymały w domu Krzysztofa Ślusarczyka.

Drużyna polska rozegrała dotychczas z zespołem NRD 44 spotkania. Ostatnie konfrontacje nie były korzystne dla naszego zespołu. Przegraliśmy w ubiegłym sezonie oba mecze w Gdańsku, a ponadto najważniejszy w Tokio, decydujący o awansie do grupy „A".

Olimpiada — 1988 w Belgii?

(P) Zaledwie trzy dni temu minął termin oficjalnych zgłoszeń kandydatur do organizacji igrzysk olimpijskich 1984 r., a tymczasem Belgia wyraziła już chęć przeprowadzenia letniej olimpiady w 1988 roku. Wiadomość o tym przekazał prezes Komitetu Olimpijskiego Belgii — Raoul Mollet.

Jak wynika z oświadczenia Molleta, Belgijski Komitet Olimpijski chce wystąpić z propozycją przeprowadzenia igrzysk w całym kraju, a nie w jednym mieście. Sprawa organizowania olimpiad przez państwa, a nie miasta — jak to było do tej pory — jest również dyskutowana w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim. Ewentualne zmiany regulaminowe w tej sprawie mają być dokonane podczas zgromadzenia generalnego MKOl. w maju przyszłego roku w Atenach.

Przed turniejem im. F. Stamma

(P) Tydzień przed rozpoczęciem międzynarodowego turnieju im Feliksa Stamma (11—13.XI.) 11 narodowych federacji potwierdziło już swój udział. Są to: CSRS, Jugosławia, Kuba, Bułgaria, Wenezuela, Węgry, Finlandia, ZSRR, Rumunia, Uganda i USA. Związek bokserski USA potwierdził udział jedynie sześciu zawodników bez podania ich nazwisk, a wymieniając jedynie kategorie wagowe, w których będą walczyć. Nie potwierdzili dotychczas startu pięściarze NRD.

Niestety federacja bokserska Kuby nie zgłosiła swych najlepszych zawodników, lecz utalentowaną młodzież. Dotychczas organizatorzy otrzymali zgłoszenia 45 zawodników zagranicznych.

Do tego ważnego startu wytypowano 66 polskich bokserów. Ustalono jednocześnie, że w każdej wadze wystąpi co najmniej dwóch polskich pięściarzy. W każdej kategorii wagowej startować ma 8 zawodników.

Oto najsilniej obsadzone dotychczas kategorie wagowe:

musza — wicemistrz Europy Aleskander Tkaczenko (ZSRR), Fazija Sacirovic (Jugosławia), Bejhan Fucedzijev (Bułgaria), Androni Butambeki (Uganda), Nelson Trujillo (Wenezuela);

kogucia — Dawid Torosjan (ZSRR) i Sandor Orban (Węgry);

piórkowa — Wiktor Rybakow (ZSRR) mistrz Europy z Halle i brązowy medalista z Montrealu, Czaczo Andrejkowski (Bułgaria);

lekka — Władimir Sorokin (ZSRR), Nelson Rodriguez (Wenezuela), David Ssensonjo (Uganda);

lekkopółśrednia — Walerij Limasow (ZSRR), Laszlo Juhasz (Węgry), Nemeth Bogujevic (Jugosławia);

półśrednia — Walery Raczkow (ZSRR), Plamen Jankow (Bułgaria);

średnia — Raumo Pellikainen (Finlandia), John Odhiambo (Uganda) dwukrotny zwycięzca turnieju TSC w Berlinie 76/77;

półciężka — Dawid Kwaczadze (ZSRR) oraz Tadija Kacar (Jugosławia) wicemistrz olimpijski w kategorii lekkośredniej, aktualnie walczący w półciężkiej.

Równolegle z turniejem odbywać się będzie w Warszawie międzynarodowe sympozjum bokserskie, którego tematem będzie „Miejsce obron w technice walk boserskich". W sympozjum wezmą udział wszyscy przybyli na turniej trenerzy zagraniczni oraz zaproszeni szkoleniowcy.

Pucharowe obrachunki

(P) Z pięciu polskich drużyn, które wystartowały w tegorocznej edycji europejskich piłkarskich pucharów, odpadły już wszystkie. Po Śląsku Wrocław, Zagłębiu Sosnowiec i Odrze Opole, pucharową karierę zakończyły w środę: Widzew Łódź i Górnik Zabrze.

Nasz futbol klubowy nadal przeżywa kryzys. W meczach z czołowymi klubowymi jedenastkami Europy jesteśmy bez szans. Wszystkie nasze drużyny walczyły z wielką ambicją i wolą walki, ale różnice w umiejętnościach były znaczne. Wątpliwą pociechą jest fakt, że pucharową karierę zakończyły także wszystkie drużyny Szkocji, Bułgarii, CSRS, Rumunii czy Węgier.

Powody do radości mają natomiast kibice hiszpańscy. Aż cztery zespoły tego kraju awansowały do dalszych gier. Tylu reprezentantów ma jeszcze w pucharach — RFN. Anglią, Holandia i Belgia wprowadziły do III rundy po trzy drużyny. NRD, ZSRR, Portugalia, Austria, Francja i Włochy — po dwie, a Jugosławia, Szwajcaria i... Dania — po jednej.

Aż w 6 spotkaniach rewanżowych II rundy nie wystarczyło 90 minut do rozstrzygnięcia — a gra została przedłużona do 120 minut. Dogrywka przyniosła rezultat tylko w dwóch wypadkach, w czterech — decydowały rzuty karne. Celniej egzekwowanym jedenastkom zawdzięczają awans: Dynamo Moskwa, Hajduk Split, Carl Zeiss Jena i FC Barcelona

W spotkaniu RC Lens — Lazio Rzym wynik w regulaminowym czasie brzmiał 2:0 i zaszła konieczność dogrywki. W czasie 30 minut Francuzi zdobyli aż 4 bramki, gromiąc rywali z Rzymu. Niecodzienny przebieg miał mecz Manchester United — FC Porto W pierwszym meczu Portugalczycy wygrali aż 4:0, w rewanżu było 5:2 dla Anglików. W tym ostatnim spotkaniu aż cztery gole strzelili piłkarze FC Porto, a zwycięzcy tylko trzy. Padły bowiem dwie bramki samobójcze i to po strzałach tego samego piłkarza — reprezentacyjnego obrońcy Portugalii, znanego nam z Chorzowa, Murcy. Wyjątkowego pecha mieli zawodnicy Universitatea Craiova w meczu z Dynamo Moskwa. W decydującej serii rzutów karnych ani razu nie potrafili strzelić celnie do bramki.

Ostatnie dni na Służewcu

(P) Nadchodząca dwudniówka wyścigowa jest ostatnią w bieżącym sezonie. Program ostatniego mityngu przewiduje przewagę gonitw dla koni słabszych, ale te właśnie biegi będą szczególnie ciekawe. Np. trzecia gonitwa w sobotę: zapisano do niej 7 koni i właściwie każdy z nich może wygrać (naszym zdaniem poza ogierem Dziwnym). Albo VII bieg sobotni: na dystansie 1.800 m pobiegnie 7 koni V grupy, z których każdy startował już w bieżącym roku od sześciu do trzynastu nawet razy, nie odnosząc zwycięstwa. Poza Majką, Socorem i Krztą, każdy z pozostałych idzie z szansą na dobre miejsce. Również interesujące są biegi dla koni arabskich: Bokart, Flesz, Algomej, Ceranów, Kurara, Boks, Penat czy Euforia, to konie w swoich stawkach zupełnie równe, mające jednakowe szanse.

Podobnie przedstawia się sytuacja w niedzielę. Zapisy są bardzo liczne, do dziewięciu biegów zgłoszono aż 75 koni, co zapowiada duże emocje. Gonitwą dnia jest bieg VI na dystansie 2.000 m o Nagrodę Zamknięcia Sezonu dla 3-letnich i starszych koni pełnej krwi, objęty zresztą zakładem trzykonnym. Program przewiduje udział 12 koni (11 ogierów i 1 klacz — Alberina), wśród których znalazł się i nasz faworyt, 3-letni ogier CYNIK ze Stajni Michałów, który ostatnio wykazuje wspaniałą formę. Wszystkie biegi zapowiadają się ciekawie, nas najbardziej interesują rozstrzygnięcia dotyczące 3-letnich folblutów III grupy (gonitwy V i VIII w niedzielę). Jagiełka i Etiuda w swych ostatnich startach, mimo niskich wag właściwie zawodły, nasza faworytka Gruzina, była trzecia. Sądzimy, że tym razem na zakończenie, przejdą lepiej i znajdą się na czołowych miejscach.

Nasze typy:

sobota 5.XI.77 godz. 10.30

Gon. I — Bokart, Gest, Flesz; Gon. II — Felina, Czarnobrewa; Gon. III — Bihorean, Gwarant, Drożyna; Gon. IV — (Nagroda El Paso dla arabów) — Ceranów, Kurara lub Etykieta; Gon. V — Astrachań, Ofelia, Marocco; Gon. VI — Euforia, Boks; Gon. VII — Centuria, Brabant; Gon. VIII — Toskana, Przemsza, Chimik.

niedziela: 6.XI.77 godz. 9.30

Gon. I — Ataman, Pascha, Lukrecja; Gon. II — Gianicolo, Spartakus, Barok; Gon. III — Barlinek, Ostrołęka, Damian; Gon. IV — Emma, Zadymka; Gon. V — Jagiełka, Etiuda, Chebron; Gon. VI (tierce) — Cynik, Gargaron, Nefertum (Despota); Gon. VII — Cerazus, Resorbcja; Gon. VIII — Opończa, Gruzina; Gon. IX — Zarmello, Hokaido, Celebrant.

WK.

Sport w TV

Oto program najciekawszych sportowych transmisji telewizyjnych w najbliższych dniach:

piątek 4.11.

godz. 16.30—16.45 — „Zapraszamy na stadiony" (polsko-radzieckie kontakty sportowe) — pr. I,
20.30—21.00 — Turystyka i wypoczynek (pr. II),

sobota 5.11.

18.10—19.00 — relacja z I ligi piłkarskiej (pr. I),

niedziela 6.11.

8.35—8.55 — Wiad. sport. i ABC piłkarskie K. Górskiego (ostatni odcinek) — (pr. I),
11.00—12.45 — relacja z I ligi piłkarskiej (pr. II),
12.55—13.47 — relacja z I ligi piłkarskiej (pr. I).

W „Studiu-2" m. in. ostatnia gonitwa sezonu na Służewcu, program o sportowcach radzieckich „Tańczą najpiękniej", „Gwiazdy sportu radzieckiego" i „Moskwa-80" oraz Magazyn sportowy.

Remont na „Mazurku"

(P) Spore kłopoty miała ostatnio żeglująca samotnie dookoła świata na jachcie „Mazurek" kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz. Na Oceanie Indyjskim zepsuł się bowiem na jachcie agregat prądotwórczy, co groziło m. in. przerwaniem łączności z krajem. Po pierwszych nieudanych próbach usunięcia awarii, żeglarka zasięgnęła rady drogą radiową z macierzystej stoczni. Konsultacja ze stoczniowymi specjalistami, a m. in. z mężem, inż. Wacławem Liskiewiczem (który jest także konstruktorem jachtu), pozwoliła na postawienie trafnej diagnozy na naprawę uszkodzenia. Kosztowało to jednak żeglarkę prawie cały dzień pracy w niezbyt pomyślnych warunkach atmosferycznych.

W ostatnich dniach „Mazurek" przyspieszył swój bieg i obecnie od brzegów Afryki dzieli go około 2300 mil.

CO I GDZIE

KINA

Bałtyk — „Śmierć prezydenta", prod. pol. lat 12, godz. 8, 10.30 i 17.30. „Cenny depozyt", prod. fran., lat 12, godz. 13.30, 15.30 i 20.

Przyjaźń — „Avanti", prod. USA, lat 15, godz. 15, 17.30 i 20.

Pokolenie — „Królewna z długim warkoczem", prod. ZSRR, b/o, godz. 9, 11 i 13. „Świat się śmieje", prod. ZSRR, b/o, godz. 15, 17, 19.

Odeon — „Gang Olsena na szlaku", prod. duńsk., lat 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Hel — „Pies za burtą", prod. ZSRR, b/o, godz. 13.30. „Szli żołnierze" prod. ZSRR, b/o, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. „Tragedia Posejdona" prod. USA, lat 15, godz. 9 i 11.

Walter — „Flic story", prod. franc. lat 18, godz. 16 i 18.30.

Mewa — „Swój wśród obcych, obcy wśród swoich", prod. ZSRR, lat 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — Wystawa pt. „Tradycje rewolucyjne Ziemi Radomskiej w dokumencie".

Dom „Esterki" — Biuro Wystaw Artystycznych — wystawa malarstwa Czesława Waszko z Solca n/Wisłą.

Klub „Empik" Wystawa książki — „Literatura radziecka".

DYŻURY APTEK

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 5 i nr 10 przy pl. Zwycięstwa 7.

Pomoc lekarska — punkt pomocy doraźnej pediatrycznej ul. Struga 57a. Doraźna pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 21—7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja Służby Zdrowia 466-77.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 991, komenda MO 291-91, pogotowie kanalizacyjne 400-65, pogotowie gazowe czynne w godz. 8—15 (317-17), w godz. 23—7 (224-30), w niedziele i święta 400-97, postój taksówek przy pl. Konstytucji 228-52, przy dworcu PKP 268-88, przy Żwirki i Wigury 418-10, pomoc drogowa 981, informacja PKP 299-50, PKS 267-76.

BIAŁOBRZEGI

Kino „Pilica" — „Wspaniały mężczyzna", prod. bulg. lat 15, godz. 17.30 i 19.30.

Telefony: Posterunek MO 707, straż pożarna 708, ośrodek zdrowia 29, zajazd turystyczny 411, sklep „Dacia" 742.

GARBATKA

Kino „Las" — „Przepraszam, czy tu biją?", prod. pol. lat 18, godz. 16 i 18.

Telefony: posterunek MO 07, straż pożarna 08.

ŻYCIE RADOMSKIE

„Życie Radomskie" 86-100, Radom, ul. Żeromskiego 81. Telefony: 211-49, 234-50. Przyjmowanie ogłoszeń w godz. 6.30—15.30. Za terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Warszawskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" Al. Jerozolimskie 125/127. Rękopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch" Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5.

DRZEWICA

Telefony: posterunek MO 07, straż pożarna 08.

GRÓJEC

Kino „Odra" — „Powrót Robin Hooda", prod. ang. lat 12, godz. 15, 17.15 i 19.30.

Telefony: Pogotowie MO 30-71, straż pożarna 20-23, posterunek MO 999, pogotowie ratunkowe — zachorowania i przewozy 23-09.

KOZIENICE

Kino „Znicz" — „Sekcja specjalna", prod. franc. lat 15, godz. 17 i 19.15.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 24-90, posterunek MO 21-22, szpital rejonowy 24-50, dom kultury 26-25.

Muzeum Regionalne — „Polski pieniądz papierowy z lat 1704—1965" wystawa zorganizowana ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Lublinie.

JEDLNIA LETNISKO

Telefony: posterunek MO 77, izba porodowa 46, apteka 43, restauracja „Leśna" 110.

JEDLIŃSK

Telefony: Posterunek MO 77, straż pożarna 88, ośrodek zdrowia 17, restauracja „Turysta" 14, tel. kierunkowy 101.

NOWE MIASTO

Kino „Pilica" — „Konie Valdeza", prod. włoskiej, lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 9, straż pożarna 8, posterunek MO 7, szpital rejonowy 55, postój taksówek 88, kawiarnia 160.

MOGIELNICA

Telefony: posterunek MO 7, gminna spółdzielnia 8, rej. przychodnia zdrowia 81.

LIPSKO

Kino „Szarotka" — „Gehenna", prod. pol., lat 12, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie MO 07, Straż pożarna 08, pogotowie ratunkowe 09, izba porodowa 182, apteka 62, biblioteka 127, kino 168, PKS 206.

PIONKI

Kino „Chemik" — „Zapach kobiety", prod. włoskiej, lat 18, godz. 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 99, straż pożarna 08, posterunek MO 07, izba porodowa 185.

SKARYSZEW

Kino „Syrenka" — „Zawiłość uczuć", prod. pol. lat 12, godz. 18.

Telefony: posterunek MO 77, gospoda 34, izba porodowa 11.
wa 11.

WARKA

Kino „Przyjaźń" — „Sami swoi", prod. pol. b/o, godz. 17 i 19.

Telefony: posterunek MO 07, straż pożarna 08, PKP 12, postój taksówek 182, rej. przych. zdrowia 21, stanica wodna PTTK 143, CPN 120.

Muzeum im. Pułaskiego — 267 tel. (czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17.

Ekspozycja zmienna — „Piotr Wysocki".

Ekspozycja stała — Kazimierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym, kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych. Skansen bojowy w Mniszewie.

PRZYTYK

Telefony: posterunek MO 77, straż pożarna 88, izba porodowa 14, apteka 38, ośrodek zdrowia 63.

WIERZBICA

Kino „Venus" — „Najemnik", prod. ang. lat 15, godz. 18.

Telefony: straż pożarna 08, posterunek MO 09.

PRZYSUCHA

Kino „Zachęta" — „Miłosna edukacja Walentego", prod. franc. lat 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Telefony: straż pożarna 08, posterunek MO 09, pogotowie ratunkowe 09-202, restauracja 466, postój taksówek 505, ośrodek zdrowia 210.

SZYDŁOWIEC

Kino „Górnik" — „Gdy nadchodzi wrzesień", prod. ZSRR, b/o, godz. 16, 18 i 20.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 30, posterunek MO 77, restauracja „Biesiada" 191.

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — Polskie Instrumenty Muzyczne i wnętrza zamkowe czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—15.30 w soboty od 10—18.

ZWOLEŃ

Kino Świt — „Niedorajda", prod. pol. lat 12, godz. 16.30 i 18.30.

Telefony: pogotowie MO 997, straż pożarna 998, pogotowie ratunkowe 999, izba porodowa 23-22, zakład energetyczny 20-61.

Muzeum im. Jana Kochanowskiego — stała ekspozycja pamiątek. Punkt Muzeum Okręgowego — malarstwo polskie XIX i XX wieku — czynne codziennie w godz. 10—18, w piątki od 15 do 19, poniedziałki i dni poświąteczne — nieczynne.

IŁŻA

Telefony: posterunek MO 07 lub 39, straż pożarna 07 lub 39, pogotowie ratunkowe 09, pogotowie energetyczne 31, szpital — izba przyjęć 19, chirurgia 29, kino 77, Urząd Gminy — naczelnik 135, izba porodowa 76, restauracja „Zamkowa" 23.

Uwaga: Kalendarzyk sporządzono na podstawie informacji zainteresowanych instytucji. Kierownictwa kin zastrzegają sobie prawo zmiany programu.

Regionalny program radiowy

Program lokalny nadawany jest na falach średnich 188, 230, 238 m oraz na UKF 70,49 MHz w godz. 6.45—7.30 i 16.40—17.00 natomiast w godz. 7.30—7.40 i 17.00—18.00 tylko na UKF 70,49 MHz.

Piątek, 4 bm.

6.45 i 16.40 — Aktualności dnia 16.50 — „Żeby zdrowym być" — aud. Z. Wierciakowej (cz. 1) 17.00 — „Gwiazdy i gwiazdki" — konc. rozrywkowy (stereo) 17.35 — „Skąd się bierze bałagan na placu budowy" — aud. Cz. Kussala 17.45 — Propozycje do kieleckiej listy przebojów.

Polska Orkiestra Kameralna powróciła z Hiszpanii

W ostatnich dniach października powróciła z hiszpańskiego tournée Polska Orkiestra Kameralna pod dyrekcją Jerzego Maksymiuka.

Trasa objazdu prowadziła przez cały niemal kraj: począwszy od dwóch koncertów w ramach Festiwalu w Barcelonie, poprzez Madryt, Sevillę, Saragossę, Alicante, Cuenca do Murcii. W programach koncertów znalazły się utwory: Purcella, Telemanna, Haendla, Corellego, Mozarta, Haydna, Rossiniego. Solistami byli: skrzypek — Zbigniew Czapczyński, wiolonczelista — Henryk Kaliński i pianista — Gerhard Oppitz (laureat ostatniego Koncertu im. Artura Rubinsteina).

Występy polskiej orkiestry spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem hiszpańskiej publiczności, co znalazło swoje potwierdzenie w licznych recenzjach. Prasa centralna pisała o „zachwycającej grze", „sensacyjnej jakości", „wspaniałej orkiestrze". Krytycy zgodnie podkreślali piękną barwę smyczków, elastyczność i precyzję muzyków, subtelność i spontaniczność interpretacji, wysoką klasę solistów. Z dużym uznaniem podkreślano wybitny talent Jerzego Maksymiuka, pod którego kierownictwem Polska Orkiestra Kameralna uznana została za jeden z najciekawszych zespołów tego typu w Europie. (pa)

Ogłoszenia drobne

Dwie panie, które 3 sierpnia 1977 r. jechały taksówką w późnych godz. wieczornych, jedna wysiadła na Żeromskiego, druga jechała na ul. Kusocińskiego i były świadkami wypadku, proszone są o skontaktowanie się z Michaliną Witkowską, Radom, ulica Traugutta 12 m. 4. R-542862-1

Potrzebna opiekunka do dziecka. Wiad.: Malczewskiego 23 m 2. R-542860-1

Starą stylową serwantkę pilnie kupię. Ul. Grenadierów 9 m 87. R-542859-1

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2 pokoje z kuchnią i garażem. Radom, 12 Maja 5/9 m 8. Oferty w miejscu. R-542863-1

Dnia 26 października 1977 r. zmarła długoletnia Nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 36 w Radomiu, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Anna MAĆKOWSKA

W Zmarłej tracimy nieodżałowaną Koleżankę, ukochanego pedagoga i wychowawcę dzieci.
Cześć Jej pamięci!

Dyrekcja Szkoły, Grono Nauczycielskie
Komitet Rodzicielski oraz młodzież

F-542861-1

A lokator cierpi...

Kuchnia gazowa - artykuł deficytowy

Nie mam na czym ugotować obiadu — zaalarmowała nas przed kilkoma dniami czytelniczka, lokatorka domu, w którym przeprowadzana jest zamiana gazu z miejskiego na ziemny. Jej starą kuchenkę pracownicy Mazowieckich Zakładów Gazownictwa uznali za zdezelowaną, nie nadającą się do dalszego użytku i zaplombowali. Nową powinna dostarczyć administracja, nie ma jednak kuchenek w swoim magazynie. Co robić? Niech mieszkanka kupi kuchnię w sklepie a wtedy otrzyma zwrot pieniędzy. Rada dobra, tylko że kuchni na gaz ziemny nie ma również w sklepach. Bywają...

Przypadek to nie odosobniony. W Warszawie od kilku przecież lat trwa wymiana gazu na ziemny, a akcja zostanie zakończona w połowie przyszłego roku. Zmiana rodzaju paliwa powoduje nie tylko konieczność dostosowania do niego przewodów (przypomnijmy sobie niedawną przebudowę gazociągu na Nowym Świecie), ale również urządzeń domowych, przede wszystkim kuchni.

Przepisy, kto i co powinien w związku z wymianą gazu wykonać, są bardzo szczegółowe. Zakład Remontowy Urządzeń Gazowniczych ma obowiązek dostosowania do odbioru gazu ziemnego kuchenek sprawnych technicznie. Jeżeli ze względów konstrukcyjnych jest to niemożliwe, nie można bowiem wstawić nowych dysz, Gazownia zobowiązana jest bezpłatnie wymienić kuchnię na nową. Natomiast, gdy jest ona zużyta i została przez pracowników MZG zdyskwalifikowana, właściciel musi albo ją wyremontować, albo wstawić nową. W domach tzw. kwaterunkowych właścicielem kuchni jest administracja, a w spółdzielczych — mieszkaniec.

Zgodnie z przepisami, już na półtora roku przed planowaną wymianą gazu MZG mają obowiązek powiadomić o tym administracje i naczelnika dzielnicy, powtórne przypomnienie i zawiadomienie odbiorców musi nastąpić na 3 miesiące przed tzw. przestawieniem na gaz ziemny. Okres ten potrzebny jest, by przygotować wszystko do operacji zamiany, m.in. i po to, by zweryfikować wszystkie kuchnie, ocenić, które trzeba przebudować, a które wymienić.

Teoretycznie wszystko jest więc dopracowane. Cóż z tego, jeżeli nagminnie zdarzają się takie sytuacje, jak opisana na wstępie. Gdy pracownicy ZRUG przystępują do przełączania gazu okazuje się, że zdyskwalifikowane przez nich wcześniej kuchenki dalej stoją na swoim miejscu, a administracja nie ma ich czym zastąpić.

W ciągu roku przeprowadzamy wymianę gazu u ok. 50 tys. odbiorców — powiedziano nam w dyrekcji Zakładu Remontowego Urządzeń Gazowniczych. — Instalujemy u nich ok. 5 tys. nowych kuchenek w zamian za te, które nie nadają się do przeróbki. Znacznie więcej muszą ich jednak zamontować administracje. Gdy nasi monterzy oceniają kuchenki w mieszkaniach, znajdują tam nieraz prawie muzealne eksponaty — kuchnie wyprodukowane jeszcze przed wojną lub na początku lat pięćdziesiątych.

Nasze roczne potrzeby oceniamy na ok. 20 tys. szt. kuchni — powiedziano nam w dyrekcji Stołecznego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej. — Natomiast przydział który otrzymujemy poprzez resort (Ministerstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska) pokrywa je zaledwie w 20 proc. Dla przykładu: w ub. roku dostaliśmy 7.683 kuchnie, a w tym roku, do tej pory — 2110. Na IV kw. w hurtowni obiecano 1500. Ponieważ ekstra zdobyliśmy jeszcze 410 sztuk, będzie można zainstalować nowe kuchnie w 4320 mieszkaniach.

A co w pozostałych? Najczęściej starają się o kuchenki mieszkańcy, którzy sami je kupują, a my im zwracamy pieniądze do kwoty 2800 zł. Częściowo pomagają nam Mazowieckie Zakłady Gazownictwa, montujące je na nasze zlecenie. Poza tym mamy trochę kuchenek dwu i pół płomiennych, czyli płytek z dwoma dużymi i jednym małym palnikiem, które instaluje się w sytuacjach awaryjnych.

Zjednoczenie ocenia swoje przyszłoroczne potrzeby na ok. 15 tys. sztuk, które powinny być dostarczone przede wszystkim w I i II kwartale, czyli do zakończenia przez ZRUG akcji wymiany gazu. Potem już zapotrzebowanie spadnie, nowe kuchnie będą potrzebne przede wszystkim na sukcesywną wymianę tam, gdzie z czasem ulegną zużyciu.

Na razie jednak sytuacja jest niepokojąca. Ilości kuchni otrzymywanych przez MZG i Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej, a także stołeczny handel, nie pokrywają potrzeb. A przecież w tym przypadku nie jest to zwykły deficyt, przy którym można powiedzieć: trudno, trzeba poczekać na dostawy. Wadliwie działająca kuchenka, z której ulatnia się gaz, to śmiertelne niebezpieczeństwo, zagrożenie nie tylko dla jednego mieszkania, ale i sąsiednich. Uważamy więc, że władze stolicy, a także Ministerstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska powinny dołożyć starań, by Warszawa otrzymała odpowiednie dostawy kuchni, potrzebne do zakończenia akcji wymiany gazu.

ANNA BORSUKIEWICZ

Jak przygoda to tylko w „Berliecie"

W niedzielny wieczór z karoserii autobusu „Berliet" linii 116 wypadła szyba. Nie byłoby może w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że szyba wypadła sama. Razem z ramą. W autobusie były dzieci, niewiasty i kilku sprawnych mężczyzn, którzy uratowali szybę przed totalną destrukcją.

Pan kierowca ramę z uratowaną szybą wstawił we własny boks, jak parawan, i pojechał dalej. Inne ramy, nawet na zakrętach nadal się trzymały. Świeże i mroźne powietrze przyjemnie wentylowało w miarę luźny autobus.

Konstruktorzy i producenci „Berlieta" mają ogólnie znane kłopoty z ogumieniem, szczękami hamulcowymi, zawieszeniem, wyciszeniem silnika. Dotychczas jednak ramy z karoserii same nie wypadały. Gdyby fachowcy z Jelcza nie wiedzieli jak przyczepić na stałe ramę do szkieletu — służymy redakcyjnym klejem (guma arabska). Może będzie trwalsza.

(pał)

Nagrody za dobre pomysły i szybką ich realizację

W minionym sezonie wakacyjno-urlopowym warszawiacy mieli okazję uczestniczyć w wielu atrakcyjnych imprezach sportowo-rekreacyjnych, umożliwiających im lepszy, pełniejszy wypoczynek. Przybyło też kilka nowych ośrodków, wśród których do aktywniejszych należy falenicki, organizujący turnieje tenisa czy „Solec" prowadzący m.in. co czwartek zajęcia sportowe dla całych rodzin. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Otwocku coroczne Międzynarodowe Biegi Maratońskie rozszerzył w tym roku o konkurencję biegów dla młodzieży, nie zrzeszonej w klubach.

W dziedzinie usług odnotować można powstanie agencji „Syreny" „Młoda Para", — od lipca z jej pomocy skorzystało 120 par, które stanęły na ślubnym kobiercu w którymś z warszawskich pałaców. Ośrodek „Skocznia Narciarska" organizował giełdy sprzętu, prowadził też zajęcia gimnastyczne. TKKF zorganizował zajęcia profilaktyczne w Konstancinie-Jeziornej oraz punkt usług rekreacyjnych, gdzie 60 instruktorów na zlecenie zakładów pracy prowadzi turnieje i spartakiady.

Wszystkim tym, którzy swoją pracą, pomysłowością i inicjatywą przyczynili się do przygotowania i organizowania wspomnianych imprez a także wielu innych zajęć rekreacyjnych, 2 bm. w Wydziale Kultury Fizycznej i Turystyki m.st. Warszawy wręczono nagrody. (ma)

RADIO

Piątek 4.XI

Program I

Wiad.: 6.00 8.00 9.00 10.00 12.05 13.00 19.00 20.00 21.00 22.00 23.00

5.06—6.00 Zielone Studio 6.00 Sygnały dnia 6.05 NURT Założenia planu nauczania kl. I—III 6.25—8.00 Sygnały dnia 8.05 Komentarz 8.10 Estrada przyjaźni 9.05 Poranne Rozmait. muzyczne 9.45 Muz. 10.08 Stara i nowa muzyka wojskowa 10.30 Niezapomniane stronice „Dzieje jednego pocisku" 11.00 Tu Radio Kierowców 11.10 „Widziane z bliska" 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej 11.30 Bydgoszcz na muz. antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Bydgoszcz na muz. antenie 12.45 Roln. kwadrans 13.00 U przyjaciół 13.05 „Alibabki" 13.15 Moto-sprawy 13.35 Soliści i kapele ludowe 13.55 Aktualn. kulturalne 14.00 Studio „Gama" 14.20 Studio Relaks 14.25 Studio „Gama" c.d. 15.05 List z Polski 15.10 Studio „Gama" c.d. 16.00—18.25 Tu Jedynka (17.30—18.00 Radiokurier) 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.33 Jazz 19.50 Alber Strobel 20.05 Radiowo-TV Średnia Szkoła dla Pracujących Semestr I Historia 20.20 Mel., do których chętnie wracamy 21.05 Kronika sportowa 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.18 Dźwiękowy plakat reklamowy 21.33 Utwory S. Moniuszki 22.00 Z kraju i ze świata 22.20 Tu Radio Kierowców 22.23 Na trąbce gra Maynard Fergusson 22.30 Lądy znane i nieznane 22.45 Sylwetki piosenkarzy radzieckich 23.12 Wiad. sportowe 23.15 Granice jazzu.

Program nocny

Wiad.: 0.01 1.00 2.00 3.00 4.00 5.00

0.00 Początek programu 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej 0.11—5.00 Program nocny ze Szczecina.

Program II

Wiad.: 4.30 5.30 7.30 11.30 13.30 18.30 21.30 23.30

4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiano 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dzisiaj 6.00 W kilku taktach, w kilku słowach 6.10 Kalendarz 6.15 Język rosyjski 6.35 Gimnastyka 6.45—7.10 Program WORT 6.45 Poranny magazyn informacyjny 6.55 Rep. kwadrans 7.10 Grają polskie solistki 7.35 Moim zdaniem 7.50 K. Kurpiński — Uwertura do opery „Jadwiga — Królowa Polski" 8.00 Tu Jedynka 8.30 My 77 9.40 Dla przedszkoli „Jarzębinowe korale" 10.00 To było wczoraj 10.30 Jean Philippe Rameau — I Koncert na flet, wiolonczelę i klawesyn 10.40 „Z mikrofonem przez trzy zmiany" 11.00 Antologia sonaty fortepianowej 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym 11.45 Od Tatr do Bałtyku 12.05 Amilcare Ponchielli — Duet Enza i Barnaby 12.25 „Janko z Czarnkowa" 12.45 Rytmy i melodie świata 13.00 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) 13.20 Instrumenty ludowe 13.35 Wokół spraw naszego stołu 13.50 Operetka jej twórcy i wykonawcy 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej 14.25 Tu Radio — Moskwa 14.45 Muz. Bacha 15.30 Studio Plus 16.10 Konc. życzeń miłośników muzyki poważnej 16.40 Na Warszawskiej Fali 17.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 17.20 „Moje fascynacje literackie" 17.40 Miałam wtedy 16 lat 18.00 Recital organowy 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy 19.00 „Fantazja" Williama Penna 19.15 Manuel de Falla — 6 Pieśni 19.30 Transmisja Koncertu symfonicznego z Sali F.N. w Warszawie 20.30 Areopag, czyli dyskusja szefów czasopism społeczno-kulturalnych (w przerwie koncertu) 20.50 d.c. koncertu 21.50 Publicystyka międzynarodowa 21.55 Wiad. sportowe 22.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego 22.03 Teatr PR „Białocha, czyli królewski sen" 22.44 Mozart — Divertimento B-dur 23.00 Pieśni kompozytorów polskich i rosyjskich 23.35 Co słychać w świecie 23.40 Państwowy Rosyjski Chór Akademicki w Moskwie.

Program III

Wiad.: 5.00 6.00 7.00 8.00 10.30 12.05 15.00 17.00 19.30 22.00

5.06—6.00 Hej, dzień się budzi! 5.30 Gimnastyka 6.05—8.00 Między snem a dniem 6.30 Polityka dla wszystkich 7.30 Deszczyk pada, słońce świeci 8.05 Wariacje na tematy Arna Babadżaniana 8.30 Co kto lubi 9.00 „Tylko dla orłów" 9.10 Zespół Dżamble 9.30 Nasz rok 77-my (powt.) 9.45 Utwory organowe Fr. Liszta 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Życie rodzinne, magazyn 11.30 Jazz z Brazylii 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.50 „Komisja" 14.00 Ludwiga Beethovena opera omnia 15.10 Złote przeboje Joe Dassina 15.30 Olsztyński Merkuriusz Kulturalny 15.50 Zespół Extra Ball 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki 16.20 Klasycy inaczej 16.45 Nasz rok 77-my 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Nim powstanie dzieło 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Przeboje czterdziestolatków 19.00 Co wieczór powieść „Syberia" 19.35 Opera tygodnia: W. Amadeus Mozart „Idomeneo, król Krety" 19.50 „Tylko dla orłów" 20.00 Interradio 20.45 Grand Standard Orchestra akompaniuje 21.00 Tryptyk moskiewski 21.30 Bielszy odcień bluesa 22.08 Modern Jazz Quartet 22.15 Trzy kwadranse jazzu 23.00 „Uśmiechy": Wiersze Eugeniusza Jewtuszenki 23.05 Konc. tylko dla melomanów 33.50 Chór Czejanda.

Program IV

Wiad.: 8.00 9.00 12.00 16.00

6.00 Nowości naukowe krajów socjalistycznych 6.15 Dla nauczycieli „Radio-Szkole" 6.30 Rytm i piosenka 6.45—7.40 Program WORT 6.45 Poranny magazyn informacyjny 6.55 Rep. kwadrans 7.10 Wyróżniamy Cię piosenką 7.30 Rozmawiamy o kulturze 7.40 W ludowych rytmach 8.00—10.00 Transmisja z Pr. I 10.00 Dla kl. VIII (wych. obywatelskie) 10.20 Utwory Feliksa Mendelssohna Bartholdyego 11.00 Dla szkół średnich (wych. muzyczne) 11.30 M. Rimski Korsakow — Sceny z opery „Śnieżynka" 12.05—12.25 Program WORT Kalendarz Rolniczy 12.25 Giełda płyt 13.00 Dla kl. VII (geografia) 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach 13.50 Dla kl. III lic. (jęz. polski) 14.10 Dla szkół średnich 14.20 Omówienie programu literackiego 14.25 „Poezja i muzyka" 14.50 „Wspominamy debiuty" 15.20 „Sądy nieostateczne czyli niepoeci o poezji i poetach" 15.40 „Zamiana" 16.05 Alessandro Marcello — Koncert d-moll 16.20 Jęz. łaciński 16.40—18.20 Program WORT 16.40 Na Warszawskiej Fali 17.01 Tu Studio 4 17.30 Publicystyka 17.40 Tu Studio 4 (stereo lok.) 18.00 Popołudniowy mag. informacyjny 18.10 Fel. dnia 18.20 Warszawski Merkury 18.25 Jęz. niemiecki 18.40 SOS dla biosfery 19.00 „Szkoła Mistrzów" 19.15 Jęz. angielski 19.30 Transmisja Konc. Symfonicznego z Sali F.N. w Warszawie (stereo lok.) 20.30 Areopag — dysk. szefów pism społ.-kult. (w przerwie koncertu) 20.50 d.c. koncertu (stereo lok.) 21.40 Laureaci Konkursu im. Henryka Wieniawskiego 22.15 Radiowo-TV Średnia Szkoła dla pracujących Metodyka (6) Semestr I „Planowanie uczenia się" 22.30 Na jednej barykadzie — Stefan Żbikowski 22.50 Hector Villa Lobos 2 Preludia z cyklu Sześć Preludiów (stereo lok.).

SOBOTA 5.XI

Program I

Wiad.: 6.00 8.00 9.00 10.00 12.05 15.00 19.00 20.00 23.00

5.06—6.00 Rozmait. Roln. 6.00—8.00 Sygnały dnia 8.05 Komentarz 8.10 Estrada przyjaźni 9.05 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) 9.30 Konc. rozrywk. 10.08 Piosenki 10.30 „Dzieje jednego pocisku" — fragm. 10.45 Jazzowe zespoły 11.30 Konc. chopin. 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Słowacki zespół „Sumican" 13.00 U przyjaciół 13.15 Konc. życzeń 13.35 Poezja i Muzyka 14.00 Studio „Gama" 14.20 Studio Relaks 14.25 Ze świata nauki i techniki 15.05 List z Polski 16.00—18.25 Tu Jedynka 17.30—18.00 Studio Młodych 18.33 Przeboje non-stop 19.40 Wiersze 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie 21.35 Przy muzyce o sporcie 21.58 Totalizator 22.00 Z kraju i ze świata 22.30 Muz. 23.12 Wiad. sport. 23.15 Muz.

Program nocny

Wiad.: 0.01 1.00 2.00 3.00 4.00 5.00

0.00 Początek programu 0.06 Kalendarz 0.11—0.41 Konc. życzeń dla pracowników Energopolu w ZSRR 0.41—5.00 Pr. WORT.

Program II

Wiad.: 4.30 5.30 6.30 7.30 11.30 13.30 18.30 21.30 23.30

4.35 Dzień dobry 5.00 Muz. 5.30 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. 6.10 Kalendarz 6.15 Gimn. 6.45—7.10 Muz. 6.45—7.10 Pr. WORT 7.10 Nagrania artystów radzieckich 7.35 Aud. publicyst. 7.50 M. Glinka „Kamarinskaja" — fantazja na tematy rosyjskie 8.00—9.30 Tu Jedynka 9.30 „Kwitnąca koniczyna" słuch. 10.40 Sprawy codzienne 11.00 „Utwory liryczne" Griega gra E. Gilels 11.35 Radioproblemy 11.45 Od Tatr do Bałtyku 12.05 J. Haydn Trio C-dur op. 86 12.25 Czy znasz tę książkę? 12.45 Muz. 13.00 Dla kl. III i IV (jęz. polski) 13.20 Instrumenty ludowe 13.35 Magazyn wędkarski 13.50 Śpiewa Chór 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej 14.30 Studio „Słonecznik" 14.50 „Czata" 15.03 Muz. Bacha 15.30 Studio Plus 16.10 Przekrój muz. tygodnia 16.40—17.00 Prokofjew dla każdego 17.00 Państwowy Akademicki Chór B. Leśmiana w 40-tą rocznicę śmierci 17.40 Ta wspaniała kobie- Rosyjski 17.20 Aud. o twórczości ta na swej latającej maszynie reportaż lit. 18.00 „Nowe nagrania" 18.30 Echa dnia 18.40 „Czas i ludzie" 19.00 „Matysiakowie" 19.30 Aud. A. Toscanini dyryguje dziełami Verdiego 20.10 Katalog wydawniczy 20.15 L. Stokowski — Legenda XX wieku 21.00 „Let the people sing" — Międzynarodowy Konkurs Chórów Amatorskich Radia BBC (audycja XI) 21.40 Publicyst. międzynarod. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Rodzice a dziecko 22.00 Radiovariete Nr 166 23.00 M. Miaskowski Konc. na wiolonczelę i orkiestrę op. 66 23.35 Co słychać w świecie 23.40 Kącik starej płyty.

Program III

Wiad.: 5.00 6.00 7.00 8.00 10.30 12.05 15.00 17.00 19.30 22.00

5.06—6.00 Hej, dzień się budzi 5.30 Gimn 6.05—8.00 Między snem a dniem 6.30 Polityka dla wszystkich 7.30 Jak zostałem kusztoszem 8.05 Wariacje na temat Gershwina 8.30 Co kto lubi 9.00 „Tylko dla Orłów" — odc. 9.10 Stare przeboje na nowo 9.30 Nasz rok 77 9.45 Insterradio — magazyn 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Życie rodzinne 11.30 Powracający blues 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.50 „Komisja" odc. 14.00 L. Beethovena opera omnia 15.10 Odkurzone przeboje 15.30 Katowicki mag. rozrywk. 17.05 Muz. 17.40 Ślepy bokser — słuch. 18.10 Piosenki 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muz. 19.15 Książka tygodnia 19.35 Opera tygodnia Mozart „Idemeneo, król Krety" 19.50 „Tylko dla orłów" — odc. 20.00 Baw się razem z nami 22.00 Fakty dnia 22.08 Modern Jazz Quartet 22.15 Gieorgij Markow „Syberia" 22.45 Ballady i romanse po rosyjsku 23.00 Wiersze E. Jewtuszenki" — „Uśmiechy" 23.05 Jazz Jamboree 77 23.45 Pr. na niedzielę 23.50 Śpiewa A. Dąbrowski.

Program IV

Wiad.: 8.00 9.00 12.00 16.00

6.00 Jęz. niemiecki 6.15 „Spitsbergen po raz trzeci" 6.30 Gra zesp. Con moto ma cantabile 6.45—7.40 Pr. WORT 7.10 Wyróżniamy cię piosenką 7.30 Rozmawiamy o kulturze 7.40 W lud. rytmach 10.00 Dla kl. VII (chemia) 10.30 Konc. dnia 11.00 Dla szkół średnich (biologia) 11.30 P. Czajkowski — Sceny z opery „Eugeniusz Oniegin" 12.05—12.25 Pr., WORT 12.25 Giełda płyt 13.00 Dla kl. VI—VIII (fizyka) Radiodelta 13.30 Muz. 13.50 Dla kl. IV lic. 14.25 Teatr PR Festiwal Radzieckiej Dramaturgii Teatralnej i Radiowej „Ucieczka" słuch. 15.35 Konc. fortepianowe gra S. Richter (stereo lok.) 16.05 Nowe nagrania 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne 16.40—18.25 Pr. WORT 18.00 Popołudniowy Magazyn Inform. 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Mistrzowie pióra — W. Gomulicki 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat 19.15 Jęz. francuski 19.30 Konc. 20.20 Internationale Junifestwoche — Zurych 1977 Odtworzenie wieczoru kameralnego z udziałem artystów radzieckich 22.15 Radiowe portrety Polaków 22.35 Eurojazz.

NIEDZIELA 6.XI

Program I

Wiad.: 6.00 7.00 8.00 9.00 10.00 16.00 19.00 20.00 21.00 23.00

5.06 Mel. 6.05 Nowości wydawnicze 7.06 Fala 77 7.16 Kapele Ludowe 7.30 Moskwa z melodią i piosenką 8.20 Aud. muz. Nani Bregwadze 9.05 Wiad. sport. 9.15 Mag. Wojsk. 10.05 Studio „Gama" 11.00 Teatr dla Dzieci Młodszych „Badacze" 11.25 Muz. 12.05 „W samo południe" 12.48 Muz. popul. 13.00 Przy domowym ognisku — aud. satyryczna 13.30 Śladami kapel ludowych 14.00 Recital z pauzą — Nani Bregwadze 14.10 Tygod. przegląd prasy 14.20 Nani Bregwadze 14.30 „O Jezioranach" 15.00 Konc. życzeń 16.06 Wiad. sport. 16.10 „Niobe z rogu Nawrotu" — słuch. 16.50 Gwiazdy jazzu polskiego 17.15 Studio Młodych 18.00 Totalizator 18.05 Przeboje, przeboje, przeboje 20.20 Nowa płyta 20.40 „Anegdoty dyplomatyczne" z książki „Diplomatexa" 21.05 Piosenki 21.30 Teatr PR Festiwal Radzieckiej Dramaturgii Teatralnej i Radiowej „Kremlowskie Kuranty" — słuch. wg sztuki Mikołaja Pogodina 22.30 Rewia piosenek 23.05 Wiad. sport. 23.20 Muz.

Program nocny

Wiad.: 0.01 1.00 2.00 3.00 4.00 5.00

0.00 Początek programu 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej 0.11—3.00 Pr. nocny z Krakowa.

Program II

Wiad.: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.30 18.30 23.30

5.35 Zapraszamy do Warszawy — audycja słowno-muzyczna 6.10 Kalendarz 6.15 Mel. lud. 6.35 Wiad. sport. 6.40 Z malowanej skrzyni 7.35 Pr. lit.-muz. 7.45 Budzik niedych 20.00 Pamięci W. Małcużyń- 8.15 Muz. 8.25 Zawsze w niedzielę 8.30 Konc. organowy 8.45 Nowości Teatru PR 9.15 Konfrontacje „Lot nad kukułczym gniazdem" (Teatr Powszechny) 9.45 Muz. 9.50 Tygodniowy przegląd prasy 10.00 Muz. 10.10 Ballada kresowa 10.45 Podróż — rep. M. Lovella 11.05 Muz. 11.10 Słuch. „Księżyc" 12.05 Festiwal Muzyczny „Rosyjska Zima — 1977" 13.00 „W matni" słuch. 14.35 Europejskie tańce ludowe 15.00 „Mój frontowy przyjaciel" słuch. 16.00 Konc. chopin. 16.30 Mag. rozrywk. 18.00 Panorama polskiej wokalistyki 18.35 Publicyst. międzynarod. 18.45 Aud. reklamowa 19.00 Zagadka historyczna 19.20 Studio Młodych 20.00 Pamięci W. Małcużyńskiego 21.00 Wojsko, strategia, obronność 21.15 Piosenki żołnierskie 21.30 Siedem dni w kraju i na świecie 21.50 Wiad. sport. 21.55 Totalizator 21.57 Aram Chaczaturian — II Konc. rapsodia na wiolonczelę i orkiestrę 22.30 Poeta i jego świat — Włodzimierz Majakowski 23.00 Muz. rosyjska 23.35 Publicyst. międzynarod. 23.40 S. Prokofjew — Fragm. I Suity orkiestrowej z baletu „Kopciuszek".

Program III

Wiad.: 6.00 8.30 14.00 19.00

6.05 Mel. 7.00 Polityka dla wszystkich 7.15 Za kierownicą 7.40 Posłuchajmy jeszcze raz — magazyn 8.35 Co kto lubi 9.00 „Tylko dla orłów" — odc. 9.30 Aud. publicyst. 9.50 Ragtimy na pianoli 10.00 60 minut na godzinę 11.00 Gwiazdy radzieckiej estrady — E. Martynow 12.00 Stanisława Przybyszewska odc. słuch. dokumentalnego 12.25 Muz. 13.20 Przeboje z nowych płyt 14.05 Peryskop 14.30 Klasycy rosyjscy inaczej 15.00 „Najwierniejsza" — słuch. 15.37 Piosenki J. Loranca 15.50 Antologia piosenki francuskiej 16.15 Muz. premiery Pr. III 16.45 Coś w tym jest — o filmach 17.00 Zapraszamy do Trójki 18.00 Klasycy rosyjscy inaczej 19.35 Opera tygodnia W. A. Mozart „Idomeneo, król Krety" 19.50 „Tylko dla orłów" — odc. 20.00 Spotkanie z Konstantym Reganeyem 21.00 Majakowski i Błok, i Jesienin 21.20 Nowa płyta zespołu War 22.00 Fakty dnia 22.05 Modern Jazz Quartet 22.15 Studio Teatralne Pr. III Alla Sokołowa „Fantazje Farjatiewa" 23.15 Klasycy rosyjscy inaczej 23.50 Śpiewa Czesław Niemen.

Program IV

Wiad.: 7.00 8.00 16.00

7.05 Piosenki 7.30 Haendel — Motet „Silete venti" (Uczcie się wiatry (stereo lok.) 8.05—10.00 Pr. WORT 8.06 Mag. rolniczy 8.30 Konc. i recitale 9.00 Kalejdoskop świąteczny 10.00 Koncert dla dzieci 11.00 „Osiągnięcia światowej fonografii" 12.05 „Na własny rachunek" 12.30 Beethoven XXV Sonata G-dur 12.40 Dźwiękowe wtajemniczenia „Rekiny" 13.00 „Żmija" — słuch. wg opow. 13.30 Gra Światosław Richter 14.00 Tu Studio Stereo 15.30 Konc. 16.05—18.00 Pr. WORT 16.05 Mag. kulturalny „Warszawskie Muzy" 17.00 Tu Studio 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy 18.00 Jazz 18.10 Jęz. łaciński 18.30 Między fantazją a nauką 19.00 A. Borodin — „Książę Igor" Opera w 4 aktach 22.00 Wiad. sport. 22.10 Jazz z estrady.

Szczegółowy program audycji Polskiego Radia zamieszcza Tygodnik „Radio i Telewizja".
Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

TELEWIZJA

Program I

9.15 Talenty i wielbiciele — film prod. TP (kolor)
13.35 Program dnia
16.00 Obiektyw — program województw: katowickiego, bielskiego, częstochowskiego, opolskiego
16.20 Dziennik (kolor)
16.30 Studio Sport — Zapraszamy na stadiony (kolor)
17.00 Pora na Telesfora — program dla dzieci
17.30 Poradnik zmotoryzowanego turysty (kolor)
17.40 Chłopiec z Odessy — film fab. dla młodych widzów prod. radzieckiej
19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor)
20.30 Robotnicze losy — Gwiazdy patrzą na nas odc. III pt. Miłość — film fab. prod. angielskiej
21.30 Teatr Małych Form — Ireneusz Iredyński — Idol
21.55 Spotkanie z Wandą Warmińską
23.30 Dziennik (kolor)

Programy oświatowe

6.30 RTV Szkoła Średnia — Matematyka
7.00 RTV Szkoła Średnia — Fizyka
9.00 Dla szkół: program dla najmłodszych — kl. III Nad jeziorem (kolor)
12.00 Dla szkół: Geografia dla kl. VII
12.45 TTR — Uprawa roślin
13.25 TTR — Hodowla zwierząt
15.25 NURT — Władysław Spasowski

Program II

16.15 Program dnia
16.20 Pegaz (powt.)
17.10 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — Rewolucja, elektryfikacja, kosmos — felieton filmowy
17.40 4 x M — program dla młodzieży
18.10 Co dalej maturzysto — program dla młodzieży
18.40 Program lokalny
19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kolor)
19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor)
20.30 Turystyka i wypoczynek (kolor)
21.00 Sytuacje
21.30 XII Symfonia — Rok 1917 — Dymitra Szostakowicza — Program TV radzieckiej — zaprezentowanie programowego utworu związanego z tematyką Rewolucji 1917 — XII Symfonii — Rok 1917 Dymitra Szostakowicza Wykonawcy: Orkiestra Wszechzwiązkowa Radia i Telewizji pod dyr. Maksyma Szostakowicza — syna (kolor)
22.10 24 godziny (kolor)
22.20 Tajemniczy świat przyrody — Życie i odżywianie — program studyjno-filmowy (kolor)
23.05 Jęz. rosyjski — lek. 5 — kurs podstawowy
23.35 NURT — klasy łączone — cz. II

Zakład z mahoniowym powietrzem i ludzie dobrej roboty

Kiedy mówimy o „mahoniowym powietrzu" — to w tym powiedzeniu zawarte są takie synonimy jak — zdrowe, żywiczne, pachnące. Przekraczając bramę Zakładu Drzewnego w Radomiu przy ul. Domagalskiego pachnie żywicą, lasem. Podobno przychodzą przed zakład nawet matki z małymi dziećmi, przechodzącymi koklusz, by zgodnie z zaleceniem lekarza „zmienić powietrze".

Manipulatorzy: Stanisław Tatar i Władysław Czarnecki, którzy sortują kłody olbrzymich afrykańskich drzew z rodziny mahoniowych, stanowczo twierdzą, że ten mahoń jest zdrowy. Świadectwem tego osądu są oni sami. Praca manipulatora — latem i zimą na powietrzu, wśród tych potężnych kloców — należy chyba do najcięższych. A mimo to Stanisław Tatar, który tu pracuje od ćwierćwiecza i Władysław Czarnecki (zalicza 18 rok pracy) czują się dobrze, nie chorują, nie przeziębiają się. Powiadają: „Dzięki mahoniowemu powietrzu".

Odbiorcy czekają

Zakład — chociaż przestarzały, ledwo, ledwo zmodernizowany — uzyskuje dobre wyniki. Nie może być inaczej — stare i nowe budowane fabryki mebli domagają się wielkim głosem okładzin (dawniej mówiło się: fornirów), by były wzorzyste, w nowych asortymentach, by było ich nade wszystko dużo. Tu nie ma obaw o nadprodukcję. Na KSR-ach, zebraniach wytwórczych, rady zakładowej, wydziałowych, jeden i ten sam temat — postulat: piotrkowskie, kieleckie, dolnośląskie, zamojskie i te ostatnio uruchomione fabryki mebli czekają na okładziny. Są gotowe własnym transportem zabrać jeszcze gorące forniry, wprost spod skrawarek.

Wśród mahoniowych rodzajów i mahoniopodobnych drzew, wiele egzotycznych — sapeli, macor, tiam, longhi, ovangoli czy koto. I to wielka sztuka wiedzieć, jak i w jakiej kolejności każdy z tych potężnych kloców okorować, przyciąć na długość i szerokość, by mogły je obrobić skrawarki, jak tym bogactwem manipulować, aby z metra sześciennego szlachetnych drzew wydobyć jak najwięcej płatów okładzin. Tę sztukę opanowali właśnie Stanisław Tatar i Władysław Czarnecki bardzo dobrze.

Radomski zakład dostarczający okleiny legitymuje się największą wydajnością z metra sześciennego drzew. Tu właśnie padł krajowy rekord — 52 proc. czystego urobku.

Dyscyplina ludzi i sprawność maszyn

Kiedy w sierpniu br. na posiedzeniu KSR rozważano możliwość (i pilną potrzebę) zwiększenia rocznej produkcji okładzin z 10 do 11 mln m kw., wszyscy zwrócili głowy w stronę manipulatorów, od których w pierwszej mierze zależy lepsze wykorzystanie surowca. Uchwała w sprawie dodatkowego miliona metrów kwadratowych oklein została podjęta i potwierdzona również przez manipulatorów.

Zresztą nie tylko oni decydują o końcowych wynikach produkcyjnych. Również ludzie pracujący przy nożach, czyli skrawarkach. Tu liczy się dokładność (są okładziny grubości 0.6 mm), a od ustawienia noży i precyzyjnych czynności zależy wiele, a przede wszystkim niezawodność działania, stałe naprawy, przygotowanie oprzyrządowań i spory wkład pracy mięśni.

Park maszynowy jest stary, np. automatów przyjmujących z noży okładziny. Obsługa noży okładzoiny. Obsługa skrawarki w składzie: Adam Sikorski, Zbigniew Kruk i Kacper Kowalik przy tej tylko czynności, odbieraniu spod noży okładzin, wykonuje chyba ponad 10 tys. ruchów rąk i skretów ciała w ciągu dnia pracy. Wydaje się, że nie można nic tu już przyspieszyć, przynaglić.

A jednak w ciągu 8 miesięcy br. bez żadnych modernizacji i znaczących usprawnień wzrasta wydajność pracy i to znacznie o 7,2 proc. Dzięki trzyzmianowej pracy i przejmowaniu niemal w biegu maszyn przez następną zmianę, dzięki dbałości o sprawne, bezawaryjne działanie urządzeń, dużej dyscyplinie i świadomości, że fabryki meblarskie i ludzie, oczekujący na klucze do własnych mieszkań i meble w tych mieszkaniach, wiele spodziewają się, że liczą na załogi uczestniczące w wytwarzaniu.

W br. 170 ludzi z radomskich Zakładów Drewnianych wyprodukuje okleiny wartości ok. 200 mln zł. Na każdego z nich wypadnie 1 mln zł, nawet więcej.

Ważne każde bieżące usprawnienie

Tym dobrze pracującym należy pomóc. Chwilowo nie ma możliwości rozbudowy i modernizacji zakładu. Można jednak im ulżyć w pracy. Są bowiem czynności, które wymagają wiele wysiłku, jałowego tracenia czasu. Chociażby przy cięciu kloca mahoniu o przekroju 2,90 m (!). Rozstaw piły wynosi zaledwie 1,90 m. Taki pień trzeba obracać, nadcinać z czterech stron. Ostatnio jednak dzięki pomocy racjonalizatorów z radomskiej Wytwórni Części Zamiennych udało się skonstruować urządzenie do takiego głębokiego przecinania.

Inny problem — to korowanie pni przy pomocy siekiery. Gdyby tę czynność zmechanizować, zaoszczędzono by wiele godzin i wysiłku. W tym przypadku również może pomóc WCZ. Są w garbarstwie maszyny używane do strzyżenia surowych skór „rodem" z WCZ. Można je powiększyć, zmienić pewne parametry i wówczas strzygłyby tę korę.

Ile metrów kwadratowych oklein wychodzi z maszyny w ciągu 60 minut, ile godzin traci człowiek z siekierą, by usunąć korę z egzotycznych, twardych jak żelazo drzew? Tu się liczy i przelicza na kooperację meblową każdą godzinę. Każde usprawnienie i zmechanizowanie obróbki to nowe dodatkowe metry okładzin. A to oznacza więcej mebli.

BOLESŁAW DZIATOSZ

Dni Filmu Radzieckiego

Dodatkowe oferty dla kinomanów

Program trwających Dni Filmu Radzieckiego przewiduje obok „normalnych" seansów kinowych także dodatkowe projekcje filmowe, organizowane w godzinach przedpołudniowych dla młodych widzów lub w ramach „seansów zamkniętych" na specjalne zamówienia.

W radomskim kinie „Hel" do połowy listopada dodatkową ofertę stanowią filmy „Pies za burtą" reż. N. Koszelewa (bohaterem filmu jest pies wychowywany przez marynarzy z radzieckiego statku), „Hamlet" reż. J. Kozincewa z I. Smoktunowskim i A. Wertińską w rolach głównych (muzyka D. Szostakowicza), „Opowieść o prawdziwym człowieku" reż. A. Stolpera (według znanej powieści B. Polewoja) i „Cichy Don" reż. S. Gierasimowa (słynna epopea narodowa wg powieści M. Szołochowa).

W kinie „Pokolenie" natomiast do 7 bm. wyświetlana będzie słynna komedia „Świat się śmieje" z niezapomnianą Lubow Orłową w roli głównej. W tym samym kinie od 8 bm. wyświetlana będzie mało znana, ale znakomita, baletowa wersja powieści L. Tołstoja — „Anna Karenina" zrealizowana przez Margaritę Pilichinę. W roli tytułowej, słynna primabalerina Teatru Wielkiego w Moskwie — Maja Plisiecka. (mz)

W barwach jesieni

Jesiennymi liśćmi zasłany jest park w Orońsku. Tamtejszy zabytkowy dworek czeka na rozpoczęcie remontu, który przywróci mu dawny blask i zapewni wykorzystanie dla współczesnych potrzeb. Wśród drzew oryginalne rzeźby eksponowane w plenerze. (n)

Fot. Bronisław Duda

60 rocznica Rewolucji Październikowej

Odsłonięcie Pomnika Żołnierza Radzieckiego w Solcu ◆ Spotkanie z grupą weteranów i akademia wojewódzka w Radomiu

Społeczeństwo woj. radomskiego wita uroczyście 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Okolicznościowe dekoracje powiewają od kilku dni na frontonach urzędów i instytucji oraz zakładów przemysłowych. Akcenty związane z 60 rocznicą Rewolucji Październikowej mają wszystkie dekoracje wystaw ulicznych. W placówkach kulturalnych bieżące programy spotkań, imprez i wystaw upływają pod hasłem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W woj. radomskim szczególnie bogaty w obchody będzie dzień 4 listopada. W Solcu o godz. 11 nastąpi uroczyste odsłonięcie Pomnika Żołnierza Radzieckiego, który tamtejsze społeczeństwo wzniosło dla uczczenia pamięci tych, którzy walczyli o wyzwolenie ziem nad Wisłą i tu polegli w walce z faszyzmem, pozostawiając po sobie wdzięczną pamięć. Uroczystość odsłonięcia Pomnika w Solcu odbędzie się z udziałem władz partyjnych i administracyjnych woj. radomskiego oraz gospodarzy gminy. Uczestniczyć będą też delegacje organizacji społecznych oraz liczne szeregi młodzieży.

Dziś o godz. 15 w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Radomiu odbędzie się spotkanie władz wojewódzkich z weteranami ruchu robotniczego i działaczami TPP-R. Miłymi gośćmi spotkania będzie grupa radzieckich specjalistów, którzy pracują na różnych obiektach przemysłowych w woj. radomskim w ramach współpracy i pomocy udzielanej nam przez Związek Radziecki. Podczas uroczystego spotkania wręczone będą zasłużonym weteranom ruchu robotniczego oraz działaczom TPP-R odznaczenia państwowe a także listy gratulacyjne.

Również dziś odbędzie się w Radomiu uroczysta akademia z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Akademia rozpocznie się o godz. 17 w sali Teatru Powszechnego przy ul. Żeromskiego 53. Referat okolicznościowy nawiązujący do historycznych wydarzeń Rewolucji Październikowej wypełni pierwszą część akademii, a zakończy się ona uroczystym koncertem pt. „By świat był jasnym marzeniem". (n)

Motoryzacyjne nowinki w „Polmozbycie"

Posiadacze „Wartburgów" i „Trabantów" narzekali dotychczas na nie najlepsze zaopatrzenie specjalistycznego stoiska w sklepie „Polmozbytu" przy ul. Traugutta 56 w Radomiu.

Za kilka dni sytuacja ulegnie radykalnej poprawie gdyż jeszcze w I dekadzie bm. przy ul. Waryńskiego 10/14 uruchomiony zostanie nowy, specjalistyczny sklep „Polmozbytu" wyłącznie z częściami zamiennymi i akcesoriami do tych dwóch marek samochodów! Lokal zmodernizowano i wyposażono sposobem gospodarczym, stosunkowo niewielkim nakładem środków.

Placówka przy ul. Traugutta 56 zajmować się będzie odtąd sprzedażą części i akcesorii do samochodów „Warszawa" (i pochodne marki samochodów montowane na podzespołach „Warszawy"), „Skoda", „Moskwicz" oraz „Zastava". Części do „Fiatów 125", „Syren" i „Fiatów 126p" sprzedawane będą w „Polmozbycie" przy ul. Warszawskiej (nowy salon sprzedaży samochodów).

Od nowego roku w nowej bazie znajdzie się także hurtownia części do samochodów „Fiat 126p", która zaopatrywać będzie sklepy „Polmozbytu" w woj. radomskim i kieleckim. TMZ

Smutny bilans

14 wypadków w ciągu trzech dni

W ciągu trzech dni wolnych od pracy tj. od 29 października do 1 listopada na drogach woj. radomskiego zanotowano aż 14 poważnych wypadków drogowych. W ich wyniku 4 osoby poniosły śmierć, a 13 zostało rannych.

Jak wykazała wstępna analiza, przyczynami wypadków były najczęściej alkohol i ludzka nieostrożność. Poza tym na drogach woj. radomskiego zarejestrowano wiele drobniejszych kolizji, tzw. stłuczek, w których uszkodzeń doznały tylko pojazdy. TMZ

Z poczty „Życia"

Zbywanie natrętów

Z różnymi sprawami zwracają się do „Życia" nasi Czytelnicy.

Grupa lokatorów z wieżowca przy ul. Kosowskiej 42 na Borkach zgłasza wiele uwag dotyczących warunków mieszkania w tym osiedlu i swoim domu. Ludzie skarżą się m. in. na zły stan dojścia do budynku i sąsiedniej szkoły, na brak w pobliżu placówki handlowej z podstawowymi artykułami codziennego spożycia a nawet kłopoty z odbiorem programu telewizyjnego, który często można oglądać tylko „w paski".

Naszym zdaniem, administracja osiedlowa powinna spotkać się nareszcie z mieszkającymi tam ludźmi i wyjaśnić niektóre problemy bądź w ich imieniu interweniować w odpowiednich instytucjach.

Mimo że najtrudniejszy, wakacyjny okres za nami, nadal nie ustają narzekania klientów na nierytmiczne dostawy gazu w butlach. Ostatnio taki sygnał przekazał nam Jerzy Mędrzak zam. w Kostrzyniu gm. Wyśmierzyce, który od dawna oczekuje na butlę z gazem.

Może tym razem wreszcie doczeka się. Inna sprawa, że przyjmujący zgłoszenia klientów powinni sami zajmować się także przyjmowaniem reklamacji i załatwiać je. (mz)

Dziś - 4 bm.

Giełda płyt w „Atrium"

Dziś, 4 bm. w studenckim klubie „Atrium" przy ul. Malczewskiego 29 odbędzie się pierwsza w Radomiu — „Giełda płytowa". W czasie imprezy będzie można dokonać zamiany, sprzedaży lub kupna płyt gramofonowych. W giełdzie mogą uczestniczyć wszyscy radomianie. Początek spotkania o godz. 18,30.

Organizatorem „Giełdy płytowej" jest rada klubu „Atrium". mz

KRONIKA DNIA

W Policznej 26-letni Wojciech Przerwa zam. w Garbatce przy ul. Mickiewicza 11 skradł motocykl marki „MZ" należący do mieszkańca Policznej Tadeusza Sałka. W. Przerwa jadąc skradzionym motocyklem przewrócił się do rowu i doznał złamania ręki oraz licznych obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala w Kozienicach.

★

W Krzyżanowicach 31-letni Bronisław Saragalski zam. w Mieroszowie woj. wałbrzyskie kierując samochodem ciężarowym marki „Star" nr rej. XM-9359 w czasie wyprzedzania najechał na wóz konny, którym powoził 68-letni Jan Wolski zam. w Walentynowie gm. Iłża. Woźnica doznał ciężkich obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala w Radomiu. W wyniku wypadku koń został zabity a wóz doszczętnie rozbity.

52 samochody z PKO dla mieszkańców woj. radomskiego

29 października br odbyło się kolejne losowanie premii w postaci samochodów osobowych na książeczki oszczędnościowe PKO z wkładami po 9 tys. zł. Oto numery szczęśliwych książeczek należących do klientów PKO w Radomiu: 149.702 UO — „Fiat 126p", 987.580 US — „Trabant", 1.276.716 US — „Trabant", 1.627.645 US — „Fiat 126p", 2.317.119 US — „Trabant", 2.326.887 US — „Syrena 105", 2.940.801 US — „Fiat 126p", 2.957.984 US — „Fiat 126p", 3.143.992 US — „Fiat 126p", 3.592.067 US — „Fiat 126p", 3.597.103 US — „Syrena 105", 4.066.031 US — „Syrena 105", 4.422.492 US — „Fiat 126 p", 4.645.086 US — „Syrena 105", 4.646.985 US — „Syrena 105", 4.971.399 US — „Fiat 126p", 4.977.528 US — „Fiat 126p", 5.859.694 US — „Trabant", 5.860.613 US — „Fiat 126p", 5.863.277 US — „Fiat 126p", 5.872.340 US — „Trabant", 5.888.574 US — „Fiat 126p", 5.889.897 US — „Syrena 105", 5.892.674 US — „Syrena 105", 5.893.381 US — „Trabant", 5.897.182 US — „Fiat 126p", 6.747.752 US — „Fiat 126p", 6.750.565 US — „Fiat 126p", 6.752.239 US — „Zaporożec", 6.753.254 US — „Fiat 126p", 6.770.899 US — „Syrena 105", 6.778.687 US — „Fiat 126p", 6.782.113 US — „Syrena 105", 6.782.518 US — „Fiat 126p", 6.790.584 US — „Fiat 126p", 6.796.401 US — „Fiat 126p", 6.796.636 US — „Fiat 126p", 6.799.055 US — „Syrena 105", 6.799.146 US — „Fiat 126p", 8.252.867 US — „Syrena 105", 8.253.638 US — „Syrena 105", 8.255.449 US — „Fiat 126p", 8.256.201 US — „Zaporożec" i 8.257.216 US — „Fiat 126p".

Ponadto wylosowano kilka premii dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO zarejestrowanych w oddziałach PKO w Kozienicach i Grójcu: 531.578 US — „Fiat 126p" (Kozienice), 2.785.983 US — „Fiat 126p" (Grójec), 4.649.202 US — „Fiat 126p" (Kozienice), 4.682.154 US — „Syrena 105" (Grójec), 5.875.951 US — „Fiat 126p" (Kozienice), 6.746.159 US — „Fiat 126p" (Kozienice), 6.780.760 US — „Syrena 105" (Kozienice), i 7.383.714 US — „Trabant" (Grójec).

Wszyscy właściciele wylosowanych książeczek zawiadomieni zostaną najpóźniej w ciągu miesiąca od daty losowania o miejscu i terminie odbioru samochodów. Następne losowanie książeczek PKO premiowanych samochodami osobowymi odbędzie się 29 stycznia 1978 r. (mz)

ZAPISKI REPORTERA

W KMPiK. Dziś, 4 bm. w „empiku" odbędzie się spotkanie z mgr. Ludwikiem Nawrotem nt: „Organizacja państwowego arbitrażu gospodarczego". Wtęp wolny. Początek o godz. 18.

U TYTUSA. W sobotę, 5 bm. w sali klubowej Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Chałubińskiego 12/14 odbędzie się kolejne spotkanie „U Tytusa", w ramach którego organizowane są mini recitale, występy kabaretów i monodramy. W najbliższą sobotę gościem Klubu będzie aktor scen warszawskich Zenon Nocoj, który przedstawi program „Lata patykiem pisane", oparty na autentycznych pamiętnikach alkoholika nagrodzonych w konkursie ogłoszonym przez tygodnik „Przekrój". Bilety w cenie 20 zł można nabywać w kasie WDK przy ul. Żeromskiego 53 tel. 279-27.

PRZED ZIMĄ. Urząd Miejski w Radomiu za naszym pośrednictwem jeszcze raz przypomina administratorom posesji państwowych, spółdzielczych i prywatnych o obowiązku wcześniejszego wyposażenia dozorców w odpowiednie narzędzia i środki do zwalczania gołoledzi i usuwania śniegu. W przypadkach stwierdzenia stosowania soli winni będą karani mandatami przez funkcjonariuszy MO lub kierowani do ukarania przez Kolegium d/s Wykroczeń. (mz)

Usługa tylko na pokaz

Renowacja mebli w sferze marzeń

Autentyczne zapotrzebowanie na usługę: mieszkaniec Radomia Roman S. wydając córkę za mąż, postanowił wyposażyć ją w miarę swych możliwości. Podarował młodemu małżeństwu komplet stołowy i sypialny z brzozy karelskiej. Mobiliar to może i stary, ale wciąż jeszcze dobry, trwały — tyle że wymaga pewnej renowacji. Trzeba wymienić obicia foteli i krzeseł, doprowadzić części z drzewa do wysokiego połysku. Właściciel tych mebli powiada nie bez racji: „Są to meble, jakich już się nie robi, z masywnego drzewa. Interesujące również ze względu na swój zabytkowy, secesyjny styl".

Salony odnowy mebli

Dodajmy, że zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi renowacyjne jest znaczne, również dlatego, że nabycie nowych mebli związane jest z długim oczekiwaniem, że nabyte przed 5—10 laty nowe meble, dziś już wymagają renowacji, a przede wszystkim wymiany tapicerki, która zużywa się i niszczy kilkakroć szybciej aniżeli drewniana obudowa.

Tak więc potrzebną i poszukiwaną staje się usługa stolarza i tapicera. Orientują się na nią nie tylko potencjalni klienci — również spółdzielnie usługowe i pracy w większych miastach. Np. w Kielcach, Łodzi czy Poznaniu takie usługi renowacyjne mebli rozszerzają się, powstają nawet obok dużych salonów meblarskich mniejsze, w których jedni oferują odświeżone, masywne, w dobrym stanie meble, drudzy je chętnie nabywają.

Duże zamówienia

Takich możliwości w Radomiu prawie że nie ma. Bo, jeśli chcielibyśmy pewnego dnia dokonać renowacji mebla, wówczas dowiadujemy się z książki telefonicznej, że jest przy ul. Żeromskiego zakład tapicerski. Ale kiedy udamy się pod wskazany adres (ul. Żeromskiego 22), szyld na bramie głosi, że znajduje się tu „Zakład zwarty nr 1 Spółdzielni Pracy „Nowator".

Nie ma na nim ani słowa o tym, że to zakład tapicerski i że tu są usługi dla ludności. W samym zakładzie (zwartym) dowiadujemy się, że tu się robi duże zamówienia, ciągłą, całoroczną produkcję. Nie ma właściwie mowy o tym, by ktoś z zakładu zwartego na zamówienie klienta naprawił sprężyny w tapczanie, czy wymienił pokrycie foteli (za odpłatnością 21,80 zł za godzinę pracy u zleceniodawcy). Co najwyżej jeden z zakładów satelitarnych „Nowatora" przy ul. Reja, wykonuje takie tapicerskie usługi. Jeden zakład na potrzeby tak dużej aglomeracji miejskiej, to mało — ale zawsze coś. Jednak po wizycie w zakładzie usługowym przy ul. Reja orientujemy się, że szansa uzyskania takiej usługi jest tak mała, jak np. wygranie miliona w „Toto-lotka", „załoga" zakładu składa się bowiem z 1 fachowca i 2 uczniów. Telefonujemy więc do działu informacji o usługach Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy, skąd uzyskujemy już pełną informację o możliwości naprawy i renowacji: Prócz zakładu tapicerskiego przy ul. Reja w Radomiu, był przy ul. Klonowicza drugi zakład wykonujący renowację drewnianych części mebli, ale zaniechał on już tych usług. Natomiast... w Białobrzegach jest drugi taki zakład, który potrafi jedno i drugie (tapicerka i odświeżanie obudowy z drewna). Na tym kończy się interesująca nas oferta usług pod szyldem WUSP.

Szeroki wachlarz usług

Stąd tylko krok do uwagi ogólniejszej: nie dajmy się zwieść stwierdzeniu o tym, że wojewódzka organizacja usług świadczy je w tzw. „szerokim wachlarzu". Pod tym pojęciem bowiem ukrywa się praktyka organizowania bardzo różnych usług, od reperacji długopisów do wypożyczania samochodów osobowych. Ten „wachlarz" jest faktycznie bogatszy niż dwa lata temu, tyle że warsztaty usługowe są bardzo małe, tak jakby ich w ogóle nie było. Bo przecież jeden zakład usługowy tapicerski na potrzeby Radomia, to tylko formalność, odfajkowanie w spisie „jednostek usługowych", że jest i taka specjalność. Bo-de

Po trudnej próbie w Chorzowie

Puchary ZG ZSMP i katowickiego „Sportu" dla piłkarzy „Waltera"

2 tysiące widzów oglądało na stadionie AKS Chorzów finałowy mecz piłkarski o puchar ZG ZSMP i redakcji katowickiego „Sportu" pomiędzy drużynami radomskiego „Waltera" i TKKF „Manometr" Włocławek. Spotkanie po dramatycznej końcówce zakończyło się zwycięstwem piłkarzy radomskich 2:1 (0:0). Bramki dla TKKF „Walter" zdobyli Marian Rokociński i Grzegorz Szczepański.

Radomianie zaprezentowali się w pierwszej części meczu jako zespół bardziej dojrzały, stwarzając pod bramką przeciwnika wiele gorących sytuacji. Jedna z nich przyniosła w efekcie bramkę. Po zmianie pól niespodziewanie do głosu doszli piłkarze z Włocławka, spychając walterowców wyraźnie odczuwających narzucone tempo gry do głębokiej defensywy. Ten okres przewagi „Manometru" zakończył się uzyskaniem wyrównującej bramki. Ale ostatnie słowo należało do radomian, którzy na trzy minuty przed końcowym gwizdkiem sędziego uzyskali z rzutu wolnego zwycięskiego gola.

Radość była ogromna. Puchary ZG ZSMP i „Sportu" pojechały do Radomia, umacniając w ten sposób jego piłkarską sławę. Gratulujemy!